

Biskup w Jarocinie

Poświęcenie pamiątkowej tablicy w kościele św. Marcina i oplatek z władzami samorządowymi, to najważniejsze punkty niedzielnej wizyty w Jarocinie skupa kaliskiego ks. Stanisława Napierały.

O godz. 15⁰⁰ w kościele św. Marcina rozpoczęło się święto św. w intencji pracowników oświaty, służby zdrowia i administracji. Zaraz po mszy, przy wejściu do świątyni, zostanie odsłonięta i poświęcona tablica z napisem: „ŚWIĘTY MARCIN PATRONEM JAROCINA”. Fakt ten potwierdziła Rada Miejska 1 marca 1996 r. i skup kaliski ks. Stanisław Napierała 12 stycznia 1996 r. Druga, identyczna tablica, zostanie odsłonięta w holi ratusza.

Biskup będzie uczestniczył również w spotkaniu oplatek z władzami samorządowymi.

Zmiany w „Jaromie”

Andrzej Półrolniczak, dotychczasowy prezes „Jaromy”, przestał pełnić tę funkcję od 1 stycznia br.

Jak nas poinformował dyrektor Andrzej Starosielec XII NFJ, w skład któregochodzi jarociński zakład, rezes Andrzej Półrolniczak dszedł ze stanowiska na własną prośbę. Według dyktora Starosiela fundusz odciał dalszej współpracy z otychczasowym prezesem, jednak Andrzej Półrolniczak nie przystał na tę propozycję. Dyrektor Starosielec nie ośmiał, kiedy fundusz powołał nowego prezesa firmy. Obecnie funkcję szefa zarządu w Jaromiu pełni Jan Berlak.

Jak nam się udało ustalić, Andrzej Półrolniczak został prezesem zarządu Metalplastu w Kaliszu.

ORKIESTRA NIE ZAGRAŁA

W niedzielę, podczas piątego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, na terenie Jarocina nie odbywały się żadne imprezy. Jedynie harcerze z Organizacji Harcerskiej „Rodło” zorganizowali kwestę uliczną. Zebrali prawie 4.000 złotych dla dzieci z wrodzonymi wadami serca.

- Nikt z uczniów nie wystąpił z inicjatywą organizowania koncertu. Poza tym w niedzielę sala gimnastyczna była zajęta. Być może wśród młodzieży opadł już zapal do organizowania tej akcji - zastanawiał się Andrzej Kunz, wicedyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie.

Szerzej na str. 5



Harcerze z OH „Rodło” zebrali prawie 4.000 zł

FOTO Stachowiak

Przewodniczący podsumowują

Jaki był rok 1996 dla gmin Ziemi Jarocińskiej? Co można uznać za największe sukcesy minionych dwunastu miesięcy? Czy były także porażki? Jakże są plany na rozpoczęty rok? Na te pytania odpowiadają: Andrzej Bajaczyk - przewodniczący Rady Miejskiej w Żerkowie, Stefan Grzelak - przewodniczący Rady Gminy w Jaraczewie, Czesław Jarecki - przewodniczący Rady Gminy w Nowym Mieście i Józef Szymendera - przewodniczący Rady Gminy w Kotlinie.

Czytaj str. 8

Rozmowa z MARIANEM SIKORSKIM - przewodniczącym Rady Miejskiej w Jarocinie

Marny los Jarocina?

Kończąc ostatnią w grudniu sesję Rady Miejskiej, mówił pan o minionym roku z satysfakcją. Także radni zdawali się być zadowoleni z tego, co przez ostatnie dwanaście miesięcy wydarzyło się w gminie. Było rzeczywiście tak dobrze?

Był to bardzo udany rok dla gminy. Zostało zrobione to, co Rada Miejska sobie założyła. Po wyborach przyjęliśmy zasadę, że będzie to kadencja inwestycji, zwłaszcza

za komunalnych. Poważne inwestycje są zaczęte i realizowane.

Niewątpliwym sukcesem było rozpoczęcie budowy oczyszczalni ścieków i kanalizacji w Witaszycach. Oceniam tak, wcale nie dlatego, że jestem z Witaszyc. W radach kręcę się ponad czterdzieści lat. Problem kanalizacji Witaszyc wychodził jeszcze za gminnych, powiatowych rad narodowych. Wszyscy uznawali, że ta jedna z największych wsi w Polsce - mieszka tam ponad 4.500 ludzi - w takim stanie pozostawać nie może. Dlatego uważam, że ta odważna decyzja podjęcia ogromnego, podkreślam, ogromnego zadania, to wielki sukces.

Mozna mieć jeszcze większe apetyty. Chciałoby się zrobić więcej, na przykład w oświacie. Mam to na uwadze i być może część problemów do końca kadencji uda się załatwić.

Dokończenie na str. 9

Podatkowe ściąganie

Gdyby brać pod uwagę wysokość podatków samorządowych, to najlepiej zamieszkać w gminie Nowe Miasto. Tam zarejestrować samochód, traktor i... psa. Działalność gospodarczą opłacałoby się natomiast prowadzić w Jaraczewie.

Już kolejny rok gmina Nowe Miasto ma najniższe podatki na Ziemi Jarocińskiej. Za posiadanie „malucha” płaci się tu o 13 zł mniejszy podatek od środków transportowych niż w gminie Kotlin. Za budynek mieszkalny o powierzchni użytkowej 100 metrów kwadratowych płaci się 8 zł mniej niż w Żerkowie. - *Podnieśliśmy podatki w stosunku do ubiegłego roku o 20% i nadal okazuje się, że są niskie - mówi, nie ukrywając zdziwienia wójt Nowego Miasta Aleksander Podemski. - Z tym że my w ramach inwestycji zbieramy dużo pieniędzy*

bezpośrednio od ludzi. Na przykład na telefonizację chcemy zebrać od mieszkańców w tym roku 10 miliardów - dodaje.

Stosunkowo niskie podatki uchwalno na ten rok w gminie Jaraczewo. W przypadku podatku od nieruchomości związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej stawki są tu nawet nieco niższe niż w gminie Nowe Miasto i o wiele niższe niż w Kotlinie. Wójt Jaraczewa Maciej Pielaż nie ukrywa niezadowolonych z faktu, że na ostatniej sesji rady gminy nie udało się podatku od nieruchomości nieco podnieść.

Dokończenie na str. 7

Od koloru do wyboru

Od początku tego roku w jarocińskim Urzędzie Skarbowym nie było druków zeznania podatkowych za 1996 r. - tak zwanych PIT-ów dla osób rozliczających się indywidualnie.

Czytaj str. 3

ŚLUBY

11 stycznia

Robert Jelonek (Gniezno) - Mariola Półrolniczak (Jarocin)
Krzysztof Walenciak (Jarocin) - Bożena Zoran (Jarocin)

Marek Dziecichowicz (Jarocin) - Sylwia Konopka (Jarocin)

Arkadiusz Jankowski (Jarocin) - Monika Siejak (Boguszynek)
Jacek Szczepaniak (Chwałęcina) - Honorata Suszczyńska (Aleksandrów)

Zbigniew Maciejowski (Łobez) - Aleksandra Kielbowska (Skoraczew)

URODZENIA

Wojciech Regulski
Dawid Mirowski
Wiktoria Marcisz
Daria Bierla
Katarzyna Graja
Sylwia Parzyś
Weronika Grzegorzewska
Kamil Kaluźny
Filip Kossmann
Olga Tobolska
Michał Maćkowiak
Natalia Banaszak
Julia Pawełka
Oskar Jankowski
Tomasz Wyrwa

ZGONY

Mieczysław Szczepaniak I. 65 (Cielcza)
Zbigniew Frączak I. 53 (Jarocin)
Helena Kostuj I. 89 (Jarocin)
Zofia Pawlak I. 68 (Parzęczew)
Szczepan Duda I. 51 (Potarzyca)
Antoni Liszka I. 84 (Jarocin)
Stanisława Guszczak I. 72 (Wilkowyja)
Antonina Maćkowiak I. 83 (Jarocin)
Julianna Hojan I. 93 (Jarocin)
Franciszek Mańczak I. 87 (Witaszyc)
Stefan Wierzowiecki I. 64 (Jarocin)
Cecylia Bielawna I. 83 (Rusko)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia.

TARGOWISKO

młakatorowa	130
młakowidowska	125
młakowidowska	2,25 do 2,95
oklar	2,15 do 2,20
ryż	1,85 do 2,00
olej kulinarski	3,40 do 3,75
mąka jęczmień	1,80 do 2,10
kawa "Astra"	2,40 do 2,50
jajka	3,80 do 4,50

KRONIKA POLICYJNA

■ 31 grudnia na jarocińskiego oddziału WBK z utargu sklepowego wpłynęło 100 zł, które zatrzymano do ekspertyzy.

■ 1 stycznia w Zalesiu (gm. Jaraczewo) został pobity Marek K. Mężczyzna doznał wstrząśnienia mózgu i przebywał w szpitalu. Policja jest na tropie sprawcy.

■ Tego samego dnia w Jarocinie na os. Konstytucji 3 Maja trzech nieznanych sprawców pobilo Eryka R. i Macieja Z.

■ 3 stycznia w Jarocinie z niestrzeżonego parkingu przy ul. Wrocławskiej nieznany sprawca skradł fiata 126p, należącego do Jolanty W. (nr rejestracyjny KZA 8925, koloru czerwonego).

■ Tego samego dnia w Jaraczewie na ul. Jarocińskiej

INFORMACJE

dyżury aptek

Do 12 stycznia dyżur nocny w godz. 20⁰⁰ - 8⁰⁰ pełni apteka „Aspirynka” (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 47-24-34).
Od 13 do 19 stycznia dyżurować będzie apteka „Remedium” (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 47-15-50).

Apteka „Remedium” czynna jest także w każdą niedzielę i święto w godz. 14⁰⁰ - 18⁰⁰.

zakupy w sobotę

Sklepy spożywcze Spółdzielni Handlowo - Produkcyjnej „Zgoda” w Jarocinie będą czynne w każdą pierwszą sobotę miesiąca tak, jak w dzień roboczy. Tylko w maju i listopadzie roboczy dzień przypadnie w drugą sobotę miesiąca. Sklepy przemysłowe czynne będą tak jak dotychczas - we wszystkie soboty do godziny 14⁰⁰.

szkoła rodzenia

Środy godz. 13⁰⁰ - 15⁰⁰; Przedszkole nr 3 - Jarocin, ul. Batorego. Zajęcia bezpłatne, prowadzi położna Kazimiera Pacia.

Waldemar L. kierując pociągiem nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, wpadł w poślizg i wjechał do rowu. Kierowca i dwaj pasażerowie doznali obrażeń ciała.

■ 5 stycznia w Zalesiu kierujący fiatem 126p Marek M. na łuku drogi wpadł w poślizg, zjechał na lewy pas i zderzył się czołowo z innym „maluchem”, kierowanym przez Michała S. Obrażenia ciała doznał Michał S. (jn)

Informacje pochodzą z Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie.

Certyfikaty dla lekarzy

Dwoje jarocińskich lekarzy otrzyma certyfikaty indywidualnych praktyk lekarskich przyznane po raz pierwszy przez Okręgową Radę Lekarską Wielkopolskiej Izby Lekarskiej.

Certyfikaty zostaną wręczone 45 lekarzom z Wielkopolski, wśród nich jest dwoje jarocińskich małżeństwo Anna Pajdowska (dermatolog) i Andrzej Pajdowski (ginekolog - położnik). Dokument jest „potwierdzeniem nie tylko wiedzy fachowej lekarza, wyposażeń gabinetu ale również akceptacją jego zasad etycznych i moralnych”. (jn)

Pomoc dla Ani i Przemka

Przylączając się do akcji humanitarnej pomocy uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Witaszycach zebrali 600 złotych dla Ani Mareckiej, która niedawno wyjechała na operację do Stanów Zjednoczonych.

Jednocześnie prowadzono zbiórki pieniędzy dla Przemka Jankowskiego z Witaszyc, który przed świętami przeszedł ciężką operację usunięcia guza mózgu. Ten skomplikowany zabieg został dokonany przez jarocińskich lekarzy a Przemek cudem uniknął śmierci. Na razie zebrano 300 złotych. Planowane są dalsze akcje.

(lb)

RYNEK PRACY

3 stycznia w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5.736 bezrobotnych.

W ciągu tygodnia zarejestrowało się 107 osób. Spośród 75 wyrejestrowanych, 28 podjęło pracę.

Rejonowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla pracowników do działu eksportu (w JFM) ze znajomością jęz. niem. i ang., technologa przemysłu drzewnego (w Pniewach z mieszkaniem), zootechnika lub lekarza weterynarii, pracowników fizycznych (do Rybhandu), sprzedawcy, nauczycieli

wf i jęz. ang., mechanika samochodów ciężarowych, spawaczy, spawaczy - monterów z uprawnieniami spawania elektrycznego, pracownika transportu wewnętrznego z uprawnieniami do obsługi żurawia, referenta do spraw finansowych i kadr, murarza, kierowcy kat. CE, konstruktora maszyn z wyższym wykształceniem, fotografa, dealera firmy handlowej, kelnera, techników - elektryków, inżyniera budowlanego, murarza i stolarzy, księgowych referentów (z gr. inwalidzką), technika - elektronika, stolarza meblowego, szwaczek, nauczyciela geografii (z wyz. wyszł. lub po SN). (jn)

W szkołach już ciepło

Pracownicy administracji zarządzający szkołami podstawowymi na Ziemi Jarocińskiej twierdzą, że w klasach jest dostatecznie ciepło i uczniowie nie marzną.

Tylko w czwartek i piątek po Nowym Roku nie wszędzie klasy były dogrzane. W Szkole Podstawowej nr 1 w Jarocinie podczas przerwy świątecznej pękły nawet kaloryfery. Temperatura nie przekraczała tam 17 stopni, a dzieci zmuszone były siedzieć w klasach w kurtkach. Według zapewnień Aldony Steffek, zastępcy dyrektora Samorządowej Admi-

nistracji Szkół i Przedszkoli w Jarocinie jest tam już ciepło. podobnie jak w szkole w Siedleminie, gdzie zamarzło naczynie zbiorcze. - Nie mieliśmy innych zgłoszeń o niedogranych pomieszczeniach - mówiła w poniedziałek Aldona Steffek. - Przed chwilą byłam w szkole w Ciświcy i tam wręcz duszno. Bardzo ciepło jest też w jarocińskiej „czwórce”, a to dzięki wymianie okien, które przeprowadzono w ubiegłe wakacje.

W szkołach pozostałych gmin jest „dostatecznie ciepło”, jak zapewniali pracownicy zarządzający podstawówkami. Nigdzie też nie powinno zabraknąć węgla do ogrzewania budynków szkolnych. (jn)



Nawet w zimie można w lesie znaleźć dorodne okazy grzybów. Uczeń Szkoły Podstawowej w Witaszycach Konrad Jankowski znalazł na powalonym pniu drzewa dorodny okaz huby drzewnej o wadze 10,5 kg. Owocnik grzyba jest wyjątkowo świeży i po wysuszeniu może stanowić doskonałą pomoc naukową.

Fot. L. Bajda

Jarocińska

ADRES REDAKCJI:

63-200 Jarocin, ul. T. Kosciuszki 88
tel./fax (0-62) 47-37-60, 47-15-31

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kosiński (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Justyna Napieraj, Aleksandra Piliarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowski (redaktor naczelny)

WSPÓŁPRACUJĄ: Leszek Bajda, Izabela Bukowska, Iwona Cieślak, Grazyna Cychner-Skot (Kotlin), Halina Czarny (Nowe Miasto), Przemysław Jankowski, Iwona Kasprzak, Anna Koneczna, Anna Kopras-Fiolek, Agnieszka Piliarczyk, Jerzy Stachowak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Hieronim Sołgaj, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki, Renata Zawul

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak
WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „ALDUS”, Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziebińska 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 47-23-14 kierownik Regina Błaszak. Czynne codziennie 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota 10⁰⁰ - 12⁰⁰

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kańska 4A, tel. 3A, czynne cały dzień Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. 76A, od wtorku do soboty

OSŁUGA KOMPUTEROWA: Dariusz Fiolek

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk „Listy” i „Halo, Gazeta”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów

Redaktor prowadzący:
Justyna Napieraj

Jarociński strajk włoski

Naczelna Rada Lekarska oraz Związek Zawodowy Lekarzy zalecił wszystkim placówkom ZZOU rozszerzenie protestu, poprzez strajk włoski. Jak na razie nikt z jarocińskich lekarzy nie przystąpił do strajku. Nadal protest ogranicza się do niewypisywania na zwolnieniach numeru statystycznego choroby.

- Strajk włoski polega na tym, że lekarze kierują chorych na wszystkie niezbędne badania. Lekarze otrzymali również zalecenia, aby każdy pacjent był powoli i szczegółowo przebadany - mówi Mariusz Fischbach, przedstawiciel Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w Jarocinie. - Szczegółowe badania wymagają czasu. Tak więc jeżeli mielibyśmy stosować się do zaleceń, lekarze mogliby przyjąć zaledwie kilka osób, ponieważ na pozostających lekarzowi zabrakłoby czasu - kontynuuje Fischbach. Jak twierdzi Wiesław Woj-

czak, przewodniczący "Solidarności" i w ZZOU, w Jarocinie rozszerzenie tego protestu jest raczej niemożliwe. - Między innymi dlatego, że jarociński szpital nie dysponuje aparaturą specjalistyczną. Niektóre badania nie mogą być w ogóle wykonywane. Między innymi endoskopowe, ponieważ ta pracownia jest w remoncie - mówi Wojczak. Jarocińscy lekarze jak na razie nie przystąpili do strajku. - Jest to spowodowane tym, że obecnie w przychodni rejonowej pacjentów przyjmuje tylko dwóch lekarzy. Dwóch pozos-

tałych jest chorych. Moim zdaniem w przychodni powinno przyjmować co najmniej sześciu, siedmiu lekarzy. Być może później przystąpimy do strajku - mówi Fischbach. Jego zdaniem, jeżeli jarocińscy lekarze przystąpiliby do ogólnopolskiego strajku, na badanie RTG pacjenci musieliby czekać pół roku. - Już teraz na badanie czeka się wystarczająco długo. Moim zdaniem chorzy już dawno powinni strajkować. Konstytucja mówi, że leczenie jest za darmo. A gdy pacjent znajdzie się w szpitalu, jego rodzina musi kupić leki, bo szpital nie ma na to funduszy. Jest źle, ale będzie jeszcze gorzej. Będziemy strajkować tak długo, aż sytuacja w służbie zdrowia rzeczywiście się zmieni - mówi Mariusz Fischbach. (rrz)

JAROCIN

- Burmistrz Paweł Jachowski i prof. Marian Walczak - dyrektor Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy odbyli na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu rozmowy dotyczące utworzenia w POKB punktu konsultacyjnego dla studentów zaocznych. - Spotkanie opłatkowe Sybiraków odbędzie się 10 stycznia. Sybiracy, ich rodziny oraz członkowie Koła Wępińskich Politycznych spotkają się w kaplicy przy kościele Chrystusa Króla w Jarocinie o godz. 10.00. - Poznański chór Polskie Słowiki, pod dyrekcją Wojciecha Kroloppa, będzie gościł 19 stycznia w kościele pw. św. Antoniego (oo. franciszkanów). Chórzyści zaśpiewają na sumie o godz. 12.00, a po mszy wystąpią z koncertem kołęd. - Zebranie sprawozdawcze - wyborcze Polskiego Związku Wędkarskiego Koło Jarocin-Miasto odbędzie się 19 stycznia o godz. 10.00 w Jarocińskim Ośrodku Kultury.

JARACZEWO

- 10 stycznia odbędzie się posiedzenie komisji przetargowej. Przedmiotem obrad będzie sprzedaż działek ziemskich w Górze.

ZABAWY

- 11 stycznia odbędzie się zabawa taneczna w Mieszkowie. Do tańca będzie przygrywał zespół Fenix. - 1 lutego odbędzie się zabawa karnawałowa w Żerkowie. Do tańca przygrywał będzie zespół "Sezam". Bliższe informacje można uzyskać w szkole. (rr, rak)

Meblowy na sprzedaż

Widok powybijanych szyb w pawilonie handlowym (dawniejszym meblowym) przy ul. Wrocławskiej bulwersuje nie tylko jarocińskich.

"Ten obiekt nie ma żadnego zabezpieczenia, krat. Widzimy, że coraz więcej jest wybitych szyb. Nie ma jednak oficjalnego zgłoszenia o uszkodzeniu mienia, więc nie w tym kierunku nie możemy przeciwdziałać" - wyjaśnia Maria Kryś, nadkomisarz z Działu Prewencji w Komendzie Rejonowej Policji w Jarocinie.

Właścicielem pawilonu jest Woje-

wódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego - będące w upadłości od 1991 r. Pierwsza licytacja została przeprowadzona w maju 1996 r. Jednakże sąd, ze względu na uchybienia formalne, odmówił jej przyzbycia. Termin ponownej licytacji wyznaczony został na 15 stycznia 1997 r., godz. 13.00. Pawilon wyceniono na 497.773 zł, a cena wywoławcza wynosi 331.848 zł i 67 groszy. Dopiero po licytacji okazało się, czy nieruchomości zostanie sprzedana. Na razie obiekt niszczy. (ib)

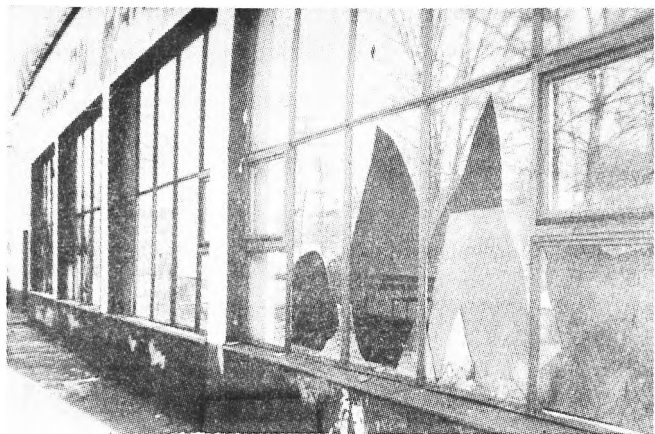


FOTO Stachowiak

Od koloru do wyboru

Od początku tego roku w jarocińskim Urzędzie Skarbowym nie było druków zeznań podatkowych za 1996 r. - tak zwanych PIT-ów dla osób rozliczających się indywidualnie.

Do tej pory urzędnicy wydawali w punkcie podawczym tylko tak zwane zeznania niekolorytowe, czyli przeznaczone dla jednostek prowadzących działalność gospodarczą. Jeszcze w ubiegłym poniedziałek PIT-ów dla osób rozliczających się samodzielnie (druki kolorowe) nie było.

Jak informuje Aleksander Kobylar-

czyk, który zajmuje się drukami w jarocińskim Urzędzie Skarbowym - specjalne stoisko z PIT-ami zostanie przygotowane do końca tego tygodnia w ogólnie dostępnym miejscu i pozwoli na swobodny dostęp do formularzy. - Takie stoisko jest organizowane każdego roku. Klienci nie szukają druków w biurach urzędu. Nie tylko nam ułatwia to życie. Punkt wydawania zeznań podatkowych ma fachową obsługę i każdy może uzyskać potrzebną informację w jednym miejscu - stwierdza Aleksander Kobylarczyk. (rak)

Młodzieżowy przegląd

VI Przegląd Piosenki Młodzieżowej "Śpiewajmy wszyscy" Jarocin '97 odbędzie się od 27 lutego do 1 marca.

Wszyscy chętni, którzy ukończyli 15 lat, ale nie ukończyli "trzydziestki" i chcą wziąć udział w przeglądzie, mogą zgłaszać się do Jarocińskiego Ośrodka Kultury (pok. nr 1) do 31 stycznia. Uczestnikami konkursu mogą być soliści, grupy wokalne lub wokalnie - instrumentalne. Każdy wykonka dwie piosenki w dowolnym języku i repertuarze. Instruktorzy JOK-u zapewniają fachową pomoc. (jn)



Energetyka Kaliska Spółka Akcyjna
REJONOWY ZAKŁAD ENERGETYCZNY
JAROCIN

63-200 JAROCIN ul. Batorego 26 tel. (0-62) 47-21-37 fax (0-62) 47-29-01

**UPRZEJMIEM INFORMUJEMY KLIENTÓW,
ŻE OD 1 STYCZNIA 1997 ROKU
na mocy Zarządzenia Ministra Finansów
z dnia 12 grudnia 1996 r.
ULEGAJĄ ZMIANIE
CENY ENERGII ELEKTRYCZNEJ
Na terenie działania Energetyki Kaliskiej S.A.
wynosić one będą:**

- dla odbiorców wykorzystujących energię elektryczną na potrzeby gospodarstw domowych miejskich i wiejskich:

	Całodobowo	Dzień	Noc
licznik jednotaryfowy taryfa G 11 zł/kWh	0,2106	-	-
licznik dwutaryfowy taryfa G 12 zł/kWh	-	0,2340	0,1053

- dla odbiorców zasilanych z sieci niskich napięć o poborze mocy do 40 kW i rocznym zużyciu energii do 80 MWh:

	Taryfy	Całodobowo	Szczyt	Pozaszczyt	Dzień	Noc
licznik jednotaryfowy zł/kWh	taryfa C 11	0,2490	-	-	-	-
licznik dwutaryfowy zł/kWh	taryfa C 12a	-	0,2752	0,1572	-	-
	taryfa C 12b	-	-	-	0,2752	0,1179

Nowe Miasto

Wigilia dla samotnych

W odświętnie udekorowanej sali Gminnego Ośrodka Kultury w Nowym Mieście, przy wigilijnie zastawionym stole spotkało się kilkadziesiąt osób. Była duża choinka i piękny, wyrzeźbiony w drewnie żłóbek.

Na spotkanie 19 grudnia zaproszono osoby samotne z całej gminy oraz mieszkańców domu "Krag" z Dębna. Przybyli też przedstawiciele władz z wójtem Aleksandrem Podemskim, przewodniczącym Rady Gminy Czesławem Jareckim oraz pracownicy ośrodków pomocy społecznej z Nowego Miasta, Krzykości Środy Wlkp., a także przedstawiciel Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Poznaniu.

Spotkanie otworzył książkę prosił Michał Mielniński z Dębna, czytając fragment Ewangelii św. Łukasza o Narodzeniu Jezusa i składając wszystkim życzenia z okazji świąt. W dzie-

niu się opłatkami wzięli udział wszyscy obecni.

W wieczery, którą następnie podano, nie zabrakło tradycyjnego barszczu, kapusty z grzybami, karpia czy śledzika. Były i ciasta, wśród których królowała strucla z makiem. Zespół dzieci ze Szkoły Podstawowej w Chociżu zaprezentował montaż słowno-muzyczny związany ze świętami Bożego Narodzenia, a do wspólnego śpiewania kołęd zachęcił Bronisław Hyżorek, który grał na elektrycznych organach wspierał kołędowanie. Rozmowy przy wigilijnym stole trwały do późnego wieczora, swoimi piosenkami i wierszami urozmaicała je Marianna Roszak z Szyplowa, jedna z uczestniczek wieczoru.

Organizatorami spotkania był Ośrodek Pomocy Społecznej, dom dla bezdomnych w Dębnie oraz Biblioteka Publiczna Gminy w Nowym Mieście. x(hc)

Jarocin

Wigilia dla dzieci

Spotkania wigilijne dla nauczycieli, klasowe, a także dla dzieci i rodzin znajdujących się w nie najłatwiejszych warunkach odbywały się w Szkole Podstawowej nr 5 w Jarocinie.

Jedno z takich spotkań odbyło się 18 grudnia. Uczestniczyli w nim dyrekcja szkoły, opiekunka PCK Aleksandra Gołąbek, uczniowie z kółka teatralnego, rodzice i dzieci. Do szkolnej świetlicy przyszedł nawet Gwiazdor, wręczający dzieciom upominki i niekiedy sprawdzający dziecięce umiejętności

w zakresie śpiewania piosenek i mówienia wierszyków. To spotkanie, jak i wszystkie inne tego typu upłynęło w serdecznej, radosnej, świątecznej atmosferze. - *Dzięki wspaniałej ofiarności ludzi z otwartym sercem, osiemnastociu uczniów SP nr 5 zostało obdarowanych świątecznymi upominkami. Chciałabym im jeszcze raz podziękować i złożyć życzenia świąteczne i noworoczne* - powiedziała po spotkaniu współorganizatorka spotkania Aleksandra Gołąbek, opiekun PCK. (jn)

Serdeczne podziękowanie księżom, delegacjom, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim, którzy dzielili z nami smutek, żal okazali pomoc i serce za modlitwy, intencje mszalne, złożone wieńce i kwiaty, którzy brali udział w ostatnim pożegnaniu

ś.† p.
Zbigniewa Frątczaka

składa
żona z rodziną

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek, żal, okazali pomoc i serce za modlitwy, intencje mszalne, złożone wieńce i kwiaty, którzy brali udział w ostatnim pożegnaniu mojej kochanej żony

ś.† p.
Janiny Skrzypek

składa
mąż z dziećmi

Plotka o pogotowiu

W ubiegłym tygodniu poznański Teleskop podał informację, że Pogotowie Kolejowe w Jarocinie ma być zlikwidowane. Wiadomość okazała się nieprawdziwa. Pogotowie działa i wyjazdy odbywają się bez zakłóceń.

- *Teleskop podał nieprawdziwą informację. Na razie nikt nie podjął decyzji o zlikwidowaniu Pogotowia Kolejowego w Jarocinie. Mogę zapewnić, że na razie nie dojdzie do likwidacji* - mówi Joanna Ożerzewska, naczelnik Tereźnowego Wydziału Dyrekcji Kolejowej

Służby Zdrowia w Poznaniu. Do jarocińskiego pogotowia nie dotarła żadna oficjalna wiadomość o likwidacji. - *Jedynie usłyszeliśmy wiadomość, którą przekazał Teleskop. Pogotowie jak na razie działa i wyjazdy są bez zakłóceń* - mówi Felicja Radziejewska, lekarz internista w Pogotowiu Kolejowym w Jarocinie.

Zdaniem Ożerzewskiej plotka wywołała niepotrzebne poczucie zagrożenia wśród pracowników. - *Nie ukrywam, że powoli chcemy porządkować własne struktury. Ale zapewniam, że nie stanie się to od razu. Taka decyzja wymaga czasu* - przyznaje Joanna Ożerzewska.

(rrz)

STOP KLATKA



Marian Sikorski - przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie i Paweł Jachowski - burmistrz Jarocina
Fot. R. Kaźmierczak

Orkiestra „Rodła”

W niedzielę, podczas tegorocznego, piątego z kolei, finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na terenie Jarocina nie odbywały się żadne imprezy. Jedynie harcerze z „Rodła” zorganizowali kwestę uliczną na rzecz dzieci z wrodzonymi wadami serca.

Wśród jarocińskiej młodzieży najwidoczniej opadł zapal organizowania finału akcji charytatywnej Jurka Owsiaaka. Tylko nieliczne szkoły włączyły się w zbiórkę pieniędzy. Klasa VIII ze Szkoły Podstawowej nr 4 zorganizowała w piątkowy wieczór dyskotekę, z której dochód przeznaczono na rzecz Orkiestry. - *Bilety wstępu na imprezę były w kształcie serduszka i kosztowały 1 zł. Sprzedano w sumie 102 bilety. Dodatkowo jeden z uczniów, Marcin Dzierła, który posiada oryginalny identyfikator, prowadził kwestę w szkole i w niedzielę na ulicach miasta. W czasie zbiórki w szkole uzyskano w ten sposób 24 zł, a z kwesty ulicznej - 186 zł 50 gr. W sumie zebrano 312 zł 50 gr - powiedziała Teresa Wilk, wychowawczyni klasy VIIIe. W „czwórce” prowadzona jest nadal sprzedaż 30 kalendarzyków Wielkiej Orkiestry w cenie 1 zł za sztukę. Pozostałe szkoły nie włączyły się do akcji. - *Mimo że co roku uczestniczyliśmy w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, w tym uznaliśmy, że nie weźmiemy udziału. W naszej szkole tylko w miesiącu grudniu odbywały się cztery akcje charytatywne, pomagaliśmy Ani, organizowaliśmy paczki świąteczne, rozprowadzaliśmy pocztówki. Uznałam więc, że nie możemy po raz kolejny wyciągać ręki do sponsorów i rodziców z prośbą o datki - wyjaśniła Aleksandra Gołąbek, pedagog ze Szkoły Podstawowej nr 5.**

Spośród szkół średnich tylko samorząd szkolny w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 zorganizował kwestę wśród uczniów. Zbiórka pieniędzy odbywała się w dniach

2 i 3 stycznia. - *Na razie nie możemy podać sumy, którą uzyskaliśmy. Samorząd szkolny chce także przeznaczyć pewną sumę na rzecz Orkiestry, ale bliższe informacje będziemy mogli podać dopiero we wtorek - stwierdził Zbigniew Rychter, opiekun Samorządu Uczniowskiego. Nawet w sali gimnastycznej jarocińskiego liceum nie zagrała Wielka Orkiestra. - *Nikt z uczniów nie wystąpił z inicjatywą organizowania koncertu. Poza tym w niedzielę sala gimnastyczna była zajęta. Być może wśród młodzieży opadł już zapal do organizowania tej akcji - zastanawiał się Andrzej Kunz, wicedyrektor Liceum Ogólnokształcącego.**

Największą kwestę przeprowadzi członkowie organizacji harcerskiej „Rodło”. Do ich akcji przyłączyło się także jedenaście osób z 34. Jarocińskiej Drużyny ZHP. Wraz ze sztabem ludzi liczących pieniądze, w kwescie uczestniczyło 120 harcerzy. - *Zbieraliśmy pieniądze w różnych punktach miasta, ale chodziliśmy także po domach. Co prawda złamaliśmy w ten sposób zasadę, którą wprowadził Jurek Owsiaak, ale w Jarocinie nie było żadnych imprez, więc praktycznie nie mielibyśmy szansy nabierać pieniędzy. Zebrane fundusze zostały w niedzielę przekazane do Ośrodka TVP w Poznaniu - powiedział Damian Andrzejewski, członek komendy OH „Rodło”. Centrum akcji mieściło się w siedzibie „Rodła” przy ulicy Kościuszki 34. Organizacja przekazała na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 3855 zł 5 gr oraz 10 franków, 2 forinty, 10 koron, 400 lirów, 2 marki i 5 szylingów. Nawet najmłodsi harcerze mimo mrozów kwestowali na ulicach miasta i pod*

kościółami. - *Zbieramy pieniądze od godziny 11.00. Niektórzy ludzie dawali chętnie, a inni przechodzili bez słowa. Pod kościołem zebrał także Rumuni i próbował nas stamtąd przegonić - opowiadał jeden z harcerzy. Telewizyjne informacje o pojawieniu się fałszywych kwestarzy spowodowały, że ludzie częściej pytali zbierających o identyfikatory. Dla niektórych legitymacje i zaświadczenia podpisane przez komendanta „Rodła” nie były dość przekonujące. - *Powinniśmy mieć legitymację ze zdjęciem i ze specjalnym znaczkiem, takie jak w telewizji pokazywali - mówili. Jeden z mężczyzn wychodzących po mszy z kościoła Chrystusa Króla nie ukrywał dezaprobaty dla harcerskiej akcji - *Kto wam казал zbierać pieniądze pod kościołem? Teraz to kwestujecie, a potem robta co chceta - stwierdził oburzony. Na szczęście jarocinacy nie okazali się na tyle nieufni, aby z powodu niedociągnięć organizacyjnych nie wesprzeć ulicznej kwesty.***

LIDIA SOKOWICZ

Porządek ze sprzątaniam

Kubły zgodne z wymaganiami, wyznaczone firmy do wywozu śmieci i kary pieniężne - to od nowego roku niektóre z wymagań dotyczących obowiązku oczyszczania miasta.

Obowiązek utrzymania porządku i czystości na terenie gminy należy do zadań samorządu, który zleca go odpowiednim jednostkom wykonawczym. Są jednak miejsca, na które mają obowiązek zadbać instytucje za to odpowiedzialne, lub ich właściciele. Tak jest między innymi w przypadku przystanków komunikacyjnych, dróg publicznych oraz prywatnych posesji.

Nowe przepisy obowiązujące od początku tego roku regulują właściwie wszystkie kwestie dotyczące gromadzenia i usuwania odpadów oraz oczyszczania chodników przylegających do posesji prywatnych. W myśl poprzednich przepisów właściciele mieli obowiązek porządkować również część jezdni przed posesją. Zmiana zwalnia z tego obowiązku.

Zgodnie z nowymi przepisami właściciele prywatnych posesji będą zobowiązani do sprzątania śniegu i lodu oraz usuwania błota z położonych wzdłuż posesji chodników. W razie niewywiązania się z tego obowiązku mogą ponieść kary pieniężne.

Natomiast w wypadku nieszczęśliwego wypadku, który nastąpił w konsekwencji nieocyszczenia chodnika przed posesją poszkodowany może na drodze sądowej żądać od właściciela posesji odszkodowania. - *Takie przypadki są brane pod uwagę i wszyscy wiedzą, że mogą drogo kosztować. Dlatego większość właścicieli posesji ubezpiecza się po prostu od następstw tych wypadków - mówi Andrzej Słowiński, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej.*

Nowe przepisy ustalają częstotliwość i sposób wywożenia odpadów, rodzaj pojemników, firmy uprawnione do wywozu, a nawet górną granicę opłat pobieranych przez nie.

Tak więc każdy właściciel powinien posiadać ustalony rodzaj pojemni-

ków na odpady, które będą wywożone tylko przez firmy posiadające zezwolenie na taką działalność. Podstawowymi jednostkami zajmującymi się usuwaniem nieczystości są jednak służby oczyszczania podlegające terenowym władzom samorządowym. I tylko takie nie potrzebują specjalnych zezwoleń. Funkcjonariusze Straży Miejskiej posiadają uprawnienia do kontroli rachunków za wywóz nieczystości. Nieudokumentowane usunięcie odpadów będzie karane.

Dużym problemem, zwłaszcza w dużych miastach jest utrzymanie zwierząt domowych, a szczególnie psów. Od początku tego roku każdy właściciel czworonoga będzie musiał sprzątać nieczystości po swoim podopiecznym. Konsekwencją pozostawienia ich w miejscu ogólnodostępnym będzie również grzywna pieniężna.

Pewną ciekawostką może być uznanie - w świetle nowych przepisów,

wraku samochodu za odpad komunalny. Usuwanie takich odpadów będzie również egzekwowane pod groźbą kary.

Zdaniem Krzysztofa Adamiaka, komendanta Straży Miejskiej w Jarocinie - kompetencje, które pomagają egzekwować utrzymanie porządku w mieście były od dawna potrzebne. - *Nic nie mogliśmy zrobić - jedynie powiedzieć, że tak się nie robi, tak jest brzydko i nieładnie pachnie. Witano nas z uśmiechem. Nowe przepisy dają możliwości egzekwowania porządku i to w sposób najbardziej skuteczny - finansowy. Przecież to w naszym własnym interesie, żebyśmy nie zarzobili brudem - stwierdza komendant.*

Nowe przepisy wymagają jeszcze odpowiedników wykonawczych na terenie każdej gminy. Będą one między innymi ustalać kwotę grzywny za niestosowanie się do wymagań.

ANNA KONIECZNA

Wyczekiwana wigilia

Już po raz 26 odbyła się wigilia dla osób starszych i samotnych, zorganizowana 17 grudnia w Szkole Podstawowej nr 5 w Jarocinie.

Zwyczaj świątecznych spotkań wprowadzili przed laty harcerze. Dziś kontynuuje je młodzież szkolna pod opieką nauczycielek Barbary Bierły i Barbary Zwierzchlewskiej. Najważniejszym punktem spotkania było dzielenie się opłatkiem i przekazywanie życzeń. Spotkanie urozmaiciły „Jasełka” w wykonaniu dzieci z kółka teatralnego. Były też kolędy i świąteczne upominki. Kilkanaście pań wspominało z wielkim sentymentem poprzednie spotkania.



DAEWOO
AUTOSERWIS
AUTORYZOWANY DEALER

A. K. RUSZCZYŃSCY

SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW:

- FSO - POLONEZ CARO, TRUCK, CARGO
- DAEWOO - TICO, NEXIA, ESPERO

- SUPERATRAKCYJNE SYSTEMY RATALNE DO 5 LAT
- AICE KONSORCJUM - RATY NIEOPROCENTOWANE
- LEASING
- MONTAZ INSTALACJI GAZOWYCH
- AUTOSERWIS oferuje także wymianę używanych samochodów na nowe
- KOMIS SAMOCHODÓW UŻYWANYCH
- NA MIEJSCU REJESTRACJA I UBEZPIECZENIA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
 62-023 Robakowo k/Gądek, ul. Krokta 4
 trasa Poznań - Kórnik
 tel. (0-61) 171-216, 170-610, fax (0-61) 170-609

UWAGA! Przy zakupie POLONEZÓW upusty 1000 zł, OC i NW gratis, AC - 2,75 % wartości pojazdu

Ojciec ubogich

ANTONI DURCZAK został "Honorowym Obywatelem Jarocina". Ten zaszczytny tytuł został nadany po raz pierwszy w powojennej historii miasta.

Kiedy rozpoczął pan pracę w urzędzie miejskim?

W 1920 roku siostra powiedziała mi, że jest wakujące miejsce w urzędzie. Zgłosiłem się następnego dnia i zostałem przyjęty. Po pięciu latach, na jednym z posiedzeń, Rada Miejska i magistrat, bez żadnych zastrzeżeń, jednogłośnie, przyjęli mnie na etat "dożywotniego urzędnika miejskiego", mimo że formalnych warunków nie spełniałem, bo miałem dopiero dwadzieścia jeden lat. Ale praca moja widocznie im się spodobała. Potem, już jako urzędnik etatowy, miałem ofertę od Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu. Oferowali mi czterysta złotych miesięcznie, ja zarabiałem wówczas dwieście dwadzieścia. Woląłem jednak pracę społeczną, tu w magistracie. Przez następne lata przeszedłem w urzędzie przez wszystkie działy, między innymi finansowy, socjalny, oświatowy. Przede wszystkim opracowywałem budżet miasta, więc miałem do czynienia z kierownikami przedsiębiorstw i szkół. Taka to była ciepła posadka, byłem bardzo zadowolony z tej pracy... z miłością siedłem do urzędu.

Z iloma burmistrzami pan pracował?

Pracowałem z dziewięcioma burmistrzami. Najdłuższemu burmistrzowi Edmundowi Rogalskiemu, piętnaście lat, od 1925 do 1939. Pierwsza kadencja trwała dwanaście lat, a w 1937 został wybrany na drugą kadencję, która

miała trwać dziesięć lat. Kiedy wybuchła wojna, jako wojskowy musiał uciekać z Jarocina. Z zastępców burmistrza najdłuższemu pracowałem z Antonim Świerkowskim - który był przemysłowcem i miał dwa obywatelstwa - amerykańskie i polskie. Po wojnie najdłuższemu pracowałem z burmistrzem Siudmakiem - sześć lat.

Jak pan wspomina burmistrza Rogalskiego?

Pracowało nam się bardzo dobrze. Pewnego razu powiedział na posiedzeniu magistratu: - Ja z panem Durczakiem jak ojciec z synem. - Był zadowolony z mojej pracy. Powiedział, że spokojnie śpi, bo ja wszędzie dogladam.

Kiedy zakończył pan pracę w administracji samorządowej?

W 1969 roku. Chcieli mnie konieczność usunąć. Twierdzili, że mam wiek emerytalny. Nie uznawali tego, że byłem przed wojną nominowany na "dożywotniego urzędnika miejskiego".

Jakie ma pan wykształcenie?

W 1937 roku ukończyłem Publiczną Szkołę Wydziałową im. Karola Libelta w Poznaniu. Pamiętam, że egzaminy trwały tydzień. Tutaj do południa pracowałem i bez obiadu jechałem do Poznania. Tam przyjeżdżałem z nerwami, żeby odpowiedzieć na te pięć pytań, które dawali z każdego przedmiotu. Przed północą byłem w domu, rano znowu do biura,

i tak przez cały tydzień. Potem chciałem zdobyć wyższe wykształcenie. Do Jarocina przyjeżdżali profesorowie na zajęcia, które odbywały się w Ratuszu. Niestety, przerwała to wojna.

Czym się pan obecnie zajmuje?

Jestem kierownikiem biura Zrzeszenia Właścicieli i Zarządców Domów w Jarocinie. Pracuję tam od przejścia na emeryturę, w roku 1969, na pół etatu. Operuję wszystkimi przepisami, wnoszę skargi, także w sądzie występowałem w obronie członków zrzeszenia.

Czy ma pan rodzinę?

Nie, jestem samotny. Gdy kilka lat temu byłem u biskupa w Kaliszu, i gdy się dowiedział, ile mam lat powiedział: - Oj, to ale pan musi mieć dobrą żonę, która pana tak pielegnie, bo pan taki gładki, taki zadbany. Ja odpowiedziałem: - Tak, od ślubu zgodnie żyjemy

mi wytłumaczyli później, że ta liczna rodzina to ci ubodzy w mieście. Przed wojną było ich około stu. Po wojnie pewna niewidoma kobieta spotkała mnie gdy wychodziłem od burmistrza i zawołała: - Ach, panie Durczak! Ja pana nie widzę, ale słyszę, nasz przedwojenny ojciec, opiekun. - Bo ja budzet całe życie opracowywałem, więc przeznaczałem odpowiednie kwoty dla tych ubogich.

Jednym z powodów była też choroba tyfusowa. Byłem bardzo nerwowy. Jeszcze długo po chorobie musiałem pić herbatę z rękami opartymi na kolanach, tak mi się ręce trzęsły. Bałem się, żeby to nie przeszło na moje potomstwo. No i praca, praca. Ja wciąż pracowałem. Godziny urzędowe nie były dla mnie ważne.

Mimo swojego wieku ma pan doskonałą kondycję, czy ma pan jakąś receptę?



FOTO Stachowiak

PRASA DONOSIŁA

Kollekta dla Mieszkowa.

Kollekta na odbudowanie spalonego komunalnego domu szkolnego w mieście Mieszkowie, w intencji obwodzie Regencyjnym po katolickich i ewangelickich kościołach i domach odbyta, przyniosła:

A. Kollekta po katolickich kościołach i domach 87 tal. 19 gr.
B. kollekta po ewangelickich kościołach i domach 108 tal. 17 gr.
Poznań, dnia 5. Stycznia 1830.

Królewsko - Pruska Regencja.

Wydział spraw kościelnych i szkolnych.

"Dziennik Urzędowy Królewskiej Regencji w Poznaniu"
Nr 4, 26 stycznia 1830 r.

Zarządzenie.

Ze względu na bezpieczeństwo publiczne, z powodu złego stanu promu, zarządziłem z dniem 25. stycznia 1936 r. zamknięcie ruchu przewozowego promem przez rzekę Wartę w Czeszewie km. 11,700.

Ruch przewozowy łodzią zostanie nadal utrzymany.

Śrem, dnia 18 stycznia 1936 r.

Za Państwową Inspekcję Drog Wodnych:

Inż. M. Bigo

Radca budownictwa.

"Informator Powiatu Jarocińskiego"

Nr 4, 24 stycznia 1936 r.

WIELKOPOLSKIE PERSPEKTYWY

Jarocin roku 1990 c.d.

Jeszcze jeden rys w portrecie Jarocina przysłuchi się na odnotowanie. Własne studio telewizyjne. Już rozpoczęły się próby, na bazie doświadczenia i sprytu zakładów „Jaroma”. Pomysł zakładowej TV przeniesiono na forum powiatu. Znowu kierowano się rachunkiem ekonomicznym.

- Nie stać miasta na własną gazetę, a odczuwa się od dawna potrzebę własnego publikatora dla

przekazywania informacji o aktualnych problemach i dokonaniach - stwierdzono.

Studio będzie się mieścić w baszcie starego ratusza. Jego zasięg oddziaływania nie przekroczy granicy Ziemi Jarocińskiej. Według obecnych założeń audycje nadawane będą dwa razy w tygodniu.

"Gazeta Poznańska"
4 stycznia 1974 r.

i nigdy się nie pokłóciliśmy. - A on na to, że nie wierzy. Wtedy ja powiedziałem, że to taka żona, której nie ma.

Poświęcił się pan dla pracy w urzędzie...

Pamiętam, że kiedyś napisaliśmy z kolegami list do grafologa, aby na podstawie pisma przepowiedział nam przyszłość, on mi tam przepowiedział, między innymi, że będę szczęśliwy wśród licznej rodziny. No, ale koledzy

te na długowieczność?

Nieregularne odżywianie!... A tak poważnie to praca, praca, jeszcze raz praca. Burmistrz Rogalski mówił mi, że należy robić masaż brzucha, bo wpływa to na regularny stolec, a nawet na cerę. Stosuję się od tamtej pory do jego zaleceń i zdrowie dopisuje.

Rozmawiali

KRZYSZTOF PILARCZYK
i AGNIESZKA WALCZAK

Uchwała Nr XXXII/240/96 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 20 grudnia 1996 r. w sprawie nadania tytułu "Honorowy Obywatel Jarocina"

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74, Dz. U. Nr 58, poz. 261, Nr 89, poz. 401) oraz § 2 Uchwały Nr XXVI/199/96 Rady Miejskiej z dnia 31 maja 1996 r. w sprawie przyznawania i wręczania tytułu "Honorowy Obywatel Jarocina" Rada Miejska uchwala, co następuje:

§ 1

Nadaje się tytuł "Honorowy Obywatel Jarocina" Panu Antoniemu Durczakowi, synowi Jana, urodzonemu 11 stycznia 1904 r. w Jarocinie.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej i Burmistrzowi Gminy i Miasta Jarocin.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w prasie.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Marian Sikorski

Dokończenie ze str. 1

Wójt rozumie jednak stanowisko radnych. - *Radni bardzo niechętnie podnoszą podatki. Bo potem są reperkusje na spotkaniach czy podczas ulicznych dyskusji - mówi Maciej Pielarz. - Może to jest też wina administracji, bo my wykonując inwestycje, musimy "wybiegać" kwoty, których nam brakuje. Przez to nie ma tego bata: jak nie uchwalicie, to nie będzie zrobione.*

Bat na radnych

Radni zdają sobie jednak sprawę, że uchwalenie niskich podatków musi wpłynąć na zmniejszenie wydatków na kulturę, oświatę, na inwestycje - wodociągi, kanalizację, drogi...

Wpływ z podatków stanowią poważną część dochodów gminy. Podatek od nieruchomości, od środków transportowych, od posiadania psów, opłata targowa, opłata miejscowa i administracyjna oraz podatek rolny i leśny wpływają wyłącznie do gminnego budżetu. Są nazywane podatkami samorządowymi, a ich wysokość uchwalają radni. Oczywiście nie wszystkie te podatki są równie istotne dla gminnych finansów. Najwyższy procentowy udział w dochodach ma podatek od nieruchomości. W Żerkowie wynosi on na przykład 14,6 %, w Kotlinie - 13,9 % a w Jarocinie 18,7 %.

Podatek od nieruchomości wpływa także na wysokość subwencji z budżetu państwa. Im jest większy, tym większa subwencja. Radni nie mają jednak nieograniczonych możliwości uchwalania wysokości podatków samorządowych. Każdego roku ustala się bowiem górną granicę stawek podatkowych. W jednym wypadku istnieje też dolna granica. Sta-

Bardzo blisko górnej stawki - 994 zł 18 gr - byli też radni niemal wszystkich gmin, ustalając podatek od samochodów o pojemności skokowej silnika powyżej 2500 centymetrów sześciennych.

Co drugi zalega

Nie sztuka podatki uchwalić, sztuka wyegzekwować potem ich wpłaty. Na koniec października zaległości podatkowe w gminie Jarocin wynosiły ponad 1.300.000 zł. Największa zaległa kwota - 715.536 zł dotyczyła podatku od nieruchomości i wynosiła nieco ponad 12 % zaplanowanych na 1996 rok dochodów z tego podatku. Znacznie gorzej sytuacja przedstawiała się ze ściąganiem podatku od środków transportu. Tu zaległo-

ny przynajmniej, że czasami trzeba było odstąpić od ściągania podatku. - *Najczęściej przypadki są takie - wyjaśnia - że ktoś był samochodem, nabywca go nie przejeżdżał i samochód w dalszym ciągu figuruje na poprzedniego właściciela. Dopiero na podstawie przedstawionej umowy kupna-sprzedaży, odpisujemy samochód z ewidencji. Józefa Pluta podkreśla jednak, że to na podatniku ciąży obowiązek poinformowania w ciągu 14 dni o zbyciu pojazdu lub zmianie miejsca zamieszkania. Zdarzają się także inne nieścisłości. Wynikają one z dużej liczby zmian w ewidencji. Miesięcznie tych zmian jest od 500 do 550.*

Podatkowe ściąganie

ALEKSAMDRA PILARCZYK

Krzykliwy podatnik

- *Staramy się nie wchodzić w konflikt z podatnikiem i przekonać go o słuszności płacenia podatku - mówi skarbnik gminy Jarocin. Jak wynika z danych, wielu podatników nie przekonało się jednak jeszcze do płacenia. W przypadku podatku od nieruchomości wynika to przede wszystkim ze złej kondycji przedsiębiorstw, które są albo w upadłości, albo w trakcie postępowania ugodowego.*

Mniej jasna jest sprawa zaległości w podatku od środków transportu. Zaległości te dotyczą przede wszystkim osób fizycznych i obejmują czasami kilka lat. Podatnicy mają wtedy do zapłacenia często ponad 20 mln starych złotych należności głównej i jeszcze większą kwotę odsetek. - *Też mamy już mniej takich zaległości, kiedyś one były bardzo wysokie - mówi Józefa Pluta. Przypomina, że czasami trudno przekonać podatnika, zwłaszcza krzykliwego, o konieczności spłacenia należności. Ostatecznością jest zawsze przekazanie sprawy komornikowi. W przypadku podatku od środków transportu było 2343 tytułów wykonawczych do urzędu skarbowego. - Ściagalność jest bardzo dobra - komentuje skarbnik. - Płaci każdy, do którego przychodzi poborca.*

Do burmistrza po umorzenie

Osoby, które mają problemy z płaceniem podatków, mogą udać się do burmistrza z prośbą o umorzenie, odroczenie lub rozłożenie należności na raty. - *Umorzenie, odroczenie czy rozłożenie na raty może mieć miejsce w bardzo wyjątkowych sytuacjach - mówi burmistrz Paweł Jachowski - w przypadku kataklizmów: pożaru, zalania czy w przypadku tragedii rodzinnej.*

Nieco inaczej wygląda sytuacja zadłużenia osób prawnych. Burmistrz przyznaje, że odroczył płatność dużej sumy jednemu z jarocińskich zakładów. - *Z punktu widzenia prawa budżetowego egzekwowanie należności jest podstawą, którą muszą wykonywać. Natomiast biorę pod uwagę także*

to, czy ten zakład w przyszłości, po jakiejś transformacji, stanie na nogi - wyjaśnia.

Podatek w cegle

Mniej problemów ze ściąganiem podatków mają pozostałe gminy Ziemi Jarocińskiej. - *Jeśli chodzi o podatki od nieruchomości - mówi wójt Aleksander Podemski - to mam problem tylko z "Ceramiką" - jest to zakład w likwidacji. Za ubiegłe lata brałem od nich podatek w cegle. Dotychczas w Nowym Mieście nie ściągnięto 2 % podatku od nieruchomości, 6 % podatku rolnego i 18 % podatku od środków transportu. Zdecydowanie lepiej niż w Jarocinie przedstawia się też sytuacja w Kotlinie, gdzie dotychczas wpłacono 97 % podatku rolnego, 91 % podatku od nieruchomości i 88 % podatku od środków transportu. Sytuacja ta zmieni się najprawdopodobniej na korzyść po wystąpiu upomnień.*

★ ★ ★

Nie jest chyba przypadkiem, że Jarocin na tle innych gmin wypada tak słabo. Na tej sytuacji zaważyły lata, w których niepłacenie podatku nie wiązało się z żadnymi konsekwencjami. Co prawda do aktualnych działań wydziału finansowego trudno się przyczepić, ale przecież podatnika wychowuje się latami.

Podatek od nieruchomości (w zł)

Podatek od:	stawki maksymalne	Jaraczewo	Jarocin	Kotlin	Nowe Miasto	Żerków
budynków mieszkalnych lub ich części (za 1 m ² pow. użyt.)	0,28	0,20	0,24	0,20	0,18	0,26
budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (inne niż rolnicza lub leśna oraz części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej (za 1 m ² pow. użyt.)	10,34	6,00	9,23	9,60	6,60	handel detaliczny 8,00 pozostała działalność 7,00
od pozostałych budynków lub ich części (za 1 m ² pow. użyt.)	3,44	2,00	1,87	1,72	1,40	1,72
budowli (podatek = procent ich wartości)	2%	2%	2%	2%	2%	2%
1 m ² powierzchni gruntów a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej b) będących użytkami rolnymi nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych c) pozostałych	0,34 0,04	0,24 0,03	0,24 0,01 0,02	0,34 0,01 0,02	0,24 0,01 0,02	0,32 0,01 0,02

wki podatku od nieruchomości nie mogą być niższe o więcej niż 50 % od stawek górnych. Na Ziemi Jarocińskiej nie przyjmuje się aż tak niskich stawek. Rzadko też jednak uchwalają się najwyższe. W gminie Kotlin taką najwyższą stawkę - 34 grosze za metr kwadratowy - uchwalono w przypadku podatku od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej innej niż rolnicza i leśna.

podatku od środków transportu. Przy 13. tysiącach zewidencjonowanych pojazdów, oznacza to że właściciele co drugiego pojazdu zalegali z opłatami. Wielu z nich zaręczało pozytywnie na upomnienia, większość jednak starała się odwoływać od decyzji Wydziału Finansowego. Świadczy o tym kolejki - nie do kasy, ale do stanowiska, przy którym dokonywano wyjaśnień. Skarbnik gmi-

Podatek od samochodów osobowych (w zł)

pojemność silnika	Jaraczewo	Jarocin	Kotlin	Nowe Miasto	Żerków
do 900 ccm	56,40	56,00	58,00	45,00	52,00
900 - 1300 ccm	105,60	104,00	108,00	84,00	96,00
1300 - 1500 ccm	133,20	132,00	138,00	102,00	120,00
1500 - 1600 ccm	210,00	208,00	216,00	162,00	190,00
1600 - 1800 ccm	330,00	324,00	338,00	252,00	300,00
1800 - 2000 ccm	554,40	546,00	570,00	426,00	506,00
2000 - 2500 ccm poza samochodami marki Warszawa	856,80	842,00	878,00	654,00	782,00
samochód marki Warszawa	133,20	132,00	138,00	102,00	126,00
powyżej 2500 ccm	990,00	994,00	994,00	885,00	994,00

Rok okiem przewodniczących

Jaki był rok 1996 dla gmin Ziemi Jarocińskiej? Co można uznać za największe sukcesy minionych dwunastu miesięcy? Czy były także porażki? Jakże są plany na rozpoczęty rok? Na te pytania odpowiadają: Andrzej Bajaczyk - przewodniczący Rady Miejskiej w Żerkowie, Stefan Grzelak - przewodniczący Rady Gminy w Jaraczewie, Czesław Jarecki - przewodniczący Rady Gminy w Nowym Mieście i Józef Szymendera - przewodniczący Rady Gminy w Kotlinie. Na stronie obok publikujemy rozmowę z Marianem Sikorskim - przewodniczącym Rady Miejskiej w Jarocinie.

ANDRZEJ BAJACZYK - przewodniczący Rady Miejskiej w Żerkowie

Ubiegły rok - z perspektywy lat - oceniam jako rekordowy w inwestycjach. To, co zamierzaliśmy zrobić, zostało wykonane. Wkrótce zostanie zakończone wodociągowanie gminy. Zbudowaliśmy już ostatnią hydroformę - w Lubinie Małym, dość potężną i nowoczesną. Zastosowaliśmy tam wszystkie nowinki techniczne.

Wielkim osiągnięciem było sfinalizowanie słynnego od lat tematu budynku w Raszewach. Pierwotnie miał się w nim znajdować ośrodek zdrowia (...) Po wielu zabiegach udało się tam w końcu stworzyć Środowiskowy Dom Samopomocy. Teraz będzie służył pacjentom z całego województwa.

W 1996 roku wykonaliśmy też pierwszy etap kanalizacji wsi Żółków. Część budynków już podłączono, reszta mieszkańców zacznie korzystać z tego dobrodziejstwa w roku 1997. Udało się natomiast skanalizować Żerków. To było dla nas bardzo ważne. Dzięki robotom publicznym zrobiliśmy to stosunkowo tanio. Nie udało się natomiast telefonizować Żerkowa, Lisewa i Chrzana, ale to akurat nie było zależne od nas.

Martwi mnie, że inwestujemy duże pieniądze w gazyfikację, ale nie wszyscy nasi mieszkańcy są w stanie z tego korzystać, mimo że gaz jest konkurencyjnym nośnikiem energii i warto się na niego "przeistawiać". W ramach komisji sejmikowej - do której należę - złożyliśmy wniosek do Sejmu, aby za korzystanie z gazu dla celów grzewczych, wprowadzono trzydziesto- lub czterdziestoprocentową bonifikatę. Na razie żadnego odzewu nie ma. Może panowie posłowie za pół roku, jak przyjdą szukać wyborców, przypomną sobie o tym (...)

W 1997 roku zamierzamy przede wszystkim dokończyć wodociągowanie i zgazyfikować Brzostków. Większe pieniądze chcemy też przeznaczyć na drogi (w ramach sponsorowania), a także na oświatę. Stan szkół, które przejeżdżamy, jest bowiem fatalny. Brakuje sanitariatów i innych koniecznych rzeczy. Planujemy również - w ciągu kilku lat - dokonanie rozbudowy Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie.

(akf)



STEFAN GRZELAK - przewodniczący Rady Gminy w Jaraczewie

Jako przewodniczący rozpoczynałem pracę z grupą nowo upieczonych radnych. Wtedy nie wszyscy orientowali się w strukturach samorządowych, w konstrukcji budżetu, pracy w komisjach, a nawet nie znali wszystkich kompetencji rady. Muszę przyznać, że to się zupełnie zmieniło. Nasza praca w roku ubiegłym była znacznie sprawniejsza.

Nasz budżet, w porównaniu z gminami ościennymi, był i jest skromny, dlatego realizacja wielu zadań zależy w dużej mierze od naszej operatywności w pozyskiwaniu środków z zewnątrz. Efekty naszych starań są różne.

Główne zadania samorządu w Jaraczewie można podzielić na trzy podstawowe bloki - oświatowy, wodociągowania i ochrony środowiska. I pod tym kątem dzielimy pieniądze w kasie gminnej.

Oświata - wiadomo to nowa dziedzina, którą się zajmujemy. Optymistycznie patrzymy na finał budowy szkoły w Rusku. Obiekt w przyszłym roku szkolnym będzie wreszcie służył dzieciom. Rozbudowujemy szkołę w Jaraczewie. Ta inwestycja będzie kontynuowana jeszcze w tym roku. W miarę możliwości remontujemy szkoły i dbamy o przedszkola. Wszystkie placówki są zaopatrzone w węgiel i dzieci mają ciepło.

Ważną sprawą, dyskutowaną na niejednym posiedzeniu rady, była kwestia wodociągowania gminy. Rozbudowa w minionym roku stacji uzdatniania wody w Górze pozwoli na rozprowadzenie wody w części północno - wschodniej gminy. Podobną inwestycję przewidujemy w tegorocznym budżecie - dotyczy ona stacji w Rusku. Dzięki niej będziemy kontynuować w najbliższych latach wodociągowanie najbardziej "rozrzuconych" wsi w tym rejonie. Jeśli uda się nam zrealizować te plany, myślę, że w nowe tysiąclecie gmina Jaraczewo wejdzie w całości z wodociągowaniem.

W dziedzinie ochrony środowiska do osiągnięć można zaliczyć mogilnik w Niedźwiadach i ekologiczne wysypisko śmieci w Goli, za które otrzymaliśmy nagrodę, a co za tym idzie - pewne środki finansowe. Przystępujemy do realizacji programu budowy małych oczyszczalni ścieków. Zaczynamy już w tym roku od Ruska w związku z oddaniem tam nowej szkoły. Potem będą następne wsie.

(rak)



CZESŁAW JARECKI - przewodniczący Rady Gminy w Nowym Mieście

Nie było poważnych sukcesów w mijającym roku. Mimo to parę rzeczy udało nam się doprowadzić do końca, niektóre sprawy będą realizowane w tym roku.

Do osiągnięć należy na pewno zaliczyć fakt, iż nasza gmina została niemal w stu procentach zwodociągowana. Drugą niebagatelną sprawą było wybudowanie dalszych kilkanastu kilometrów sieci kanalizacyjnej oraz sieci gazowniczej. Dwie piąte gminy objęte jest gazyfikacją, natomiast siecią kanalizacyjną - może nawet połowa. Mamy jednak zaniedbania, jeśli chodzi o drogi. Jako radni czujemy pewien niedosyt w tym zakresie. Co prawda udało nam się poprowadzić asfalt do Michałowa, ale jest jeszcze dziesięć kilometrów dróg w gminie, które powinny być wykonane. Tę inwestycję zaplanowaliśmy rozłożyć na lata 1997 - 1999. Konieczna też jest naprawa dróg starych, zniszczonych oraz kilku ulic w Nowym Mieście i w Chociczy. Udało nam się uruchomić oczyszczalnię ścieków w Nowym Mieście. Już jedna trzecia domów jest do niej podłączona.

Bardzo ważną sprawą jest telefonizacja naszej gminy. Prace z tym związane zostały rozpoczęte w ubiegłym roku. Zgłosiło się wówczas około tysiąca mieszkańców, którzy chcą mieć telefon. Został utworzony pięcioosobowy komitet społeczny, który zaangażował się w realizację tego planu. Na koniec listopada tego roku w każdym domu telefon powinien zadzwonić.

Udało nam się oddać do użytku dwie placówki oświatowe: szkołę w Kolniczkach z piękną salą gimnastyczną i szkołę w Chromcu. Tym bardziej cieszy mnie rozbudowa szkoły w Kolniczkach, gdyż jestem w niej nauczycielem. Jest na ukończeniu placówka oświatowa w Kłęse. Są tylko minimalne poślizgi z oddaniem sali gimnastycznej przy tej szkole. Myślę jednak, że w pierwszym kwartale 1997 roku szkoła ta zostanie całkowicie udostępniona do użytku.

Myślę, że nie możemy mówić o jakiejś dużej porażce w mijającym roku. Jako przewodniczącą drugiej już kadencji rady - klęsk też żadnych nie miałam. Życzylbym sobie, żeby rok 1997 był przynajmniej taki, jak poprzedni.

(jn)



JÓZEF SZYMENDERA - przewodniczący Rady Gminy w Kotlinie

Był to dobry, ale nie superdobry rok. Zdaję sobie sprawę, że zawsze można zrobić więcej. Sądzę, że cała rada nie powinna się wstydić tego roku. W miarę możliwości coś się dzieje w każdej wsi.

Zamierzenia pozainwestycyjne zostały wykonane w stu procentach. Chyba największy luksus miała oświata. Szkoły otrzymały nawet z nadwyżką - poza bieżącym utrzymaniem, 150.000 zł, "poszło" na placówki oświatowe. Remonty zostały przeprowadzone w Magnuszewicach, Sławoszewie, Kotlinie. Wymieniono sprzęt, zakupiono pomoce.

Wykonaliśmy 95 % zaplanowanych inwestycji. Na zadania inwestycyjne wydailiśmy 1.285.000 zł czyli 27 % całego budżetu. Moim zdaniem, kto nie inwestuje, ten się cofa. Choć wiadomo, że utrzymanie majątku też kosztuje. Nie wykonane 5 % to nie zakończona budowa ul. 15 Sierpnia i telefonizacja Twardowa. Budowa drogi nie została skończona, bo zostało zaplanowanych za mało pieniędzy. W lutym, kiedy ustalaliśmy budżet, było fajnie. Tylko, że w ciągu roku poszły w górę ceny niektórych materiałów. Natomiast środki na telefony są, cała dokumentacja też, ale nie "wyszł" jeden przetarg.

Budujemy około 4 - 5 km dróg i dojdzie do tego, że gminne drogi będą ładne, a wojewódzkie i krajowe - do niczego. Problemem jest ul. Poznańska, która nie leży bezpośrednio w gestii gminy, ale trzeba szukać wyjścia. W 1997 roku będzie dokończona budowa oświetlenia na tej ulicy. Na pewno zrobimy wszystko, żeby doprowadzić do zainstalowania sygnalizacji świetlnej.

Na sport szkolny i pozaszkolny daliśmy trochę więcej niż 30.000 zł. Utrzymujemy dwie biblioteki i świetlice wiejskie. W tej dziedzinie jest bardzo dużo do zrobienia, ale my nie mamy bazy. Rada widzi przede wszystkim sprawy gospodarcze, które bezpośrednio i na co dzień dotyczą szarego obywatela - zła droga, błoto.

(gc)



Dokończenie ze str. 1

Czy w roku sukcesów można odnotować też jakieś porażki?

Znów wiele się mówi o tworzeniu drugiego szczebla samorządu. W Jarocinie czekamy, aby się to jak najszybciej spełniło. Przecież już dłużej nie możemy tylko patrzeć na przykład na biedę służby zdrowia. Ktoś musi zacząć o tym poważnie myśleć. Niestety, nie możemy zorganizować gmin dawnego powiatu jarocińskiego w jakimś racjonalnym myśleniu o pomocy dla szpitala. Jest to jednostka, która świadczy usługi nie tylko mieszkańcom gminy Jarocin, ale także dla gminy Jaraczewo, Kotlin, Żerków. Te samorządy nie mogą stać na stanowisku, iż jest to tylko problem Jarocina. Brak porozumienia uznałbym może nie za porażkę, ale za dużą niedoskonałość całego byłego powiatu jarocińskiego.



Fot. R. Kaźmierczak

Poza tym nadal nie jest rozwiązany problem klubu sportowego "Victoria". Ta rada, ten burmistrz muszą wreszcie zdecydować, czy klub ma istnieć nadal.

Nie pojawiły się szanse na budowę obwodnicy wokół Jarocina. Wydaje się, że pozostaje ona już tylko w sferze marzeń.

Właśnie. O obwodnicy możemy tylko marzyć. Byłem na spotkaniu z wojewodą kaliskim, który powiedział, że jeśli Jarocin ma wyznaczony teren i załatwione kwestie prawne, czyli wykupiony grunt, to możemy mówić o budowie. Tylko gdzie my mamy pieniądze na wykup ziemi?

Ala mamy siedem miliardów starych złotych z przeznaczeniem na budowę parkingu przy ul. św. Ducha.

Osobiście jestem przeciwny budowie parkingu. To są żarty, zupełnie niepotrzebnie wyrzucone pieniądze. Ale są nieporozumienia w radzie, ale także przez Zarząd Miejski sprawa nie jest do końca precyzyjnie stawiana. Zarząd przyjął tę koncepcję, chciałby ją realizować. My za wszelką cenę staramy się nie dopuścić do tego. Mówimy, że są to zupełnie niepotrzebnie wyrzucone pieniądze. Plac przy ul. św. Ducha jest utwar-

zony, posiada dobrą nawierzchnię. Kto chce, może tam już parkować. Mamy potrzeby w oświacie. Także drogi są w złym stanie. Tam niech pójdą pieniądze.

Już od kilkunastu miesięcy wiele mówi się o konieczności stworzenia strategii rozwoju gminy, przyszłościowej wizji Jarocina i okolicy. Kiedy strategia będzie opracowana?

Nie wiem! Kiedy zaczęto o tym mówić, wyobrażałem sobie, że strategia będzie tworzona przez grupę

wiem, czy w następnej radzie będę się krecił, ale osobiście przyszłość dla Jarocina widzę bardzo smutną. Zamiast zauważać poprawę, dostrzegam coraz gorszą sytuację.

Ala czyja to jest wina?

Zarząd. To zarząd musi przygotować niektóre sprawy. Rada sama sobie tego nie przygotowuje.

Pan radny Bogdan Udzik proponował prywatyzację majątku komunalnego. Bardzo dobrze, że się taka propozycja pojawiła. Walczymy

lepiej urabiać pewne sprawy.

Czyli działać tylko dla przetrwania? Za półtora roku przyjdzie następna rada, okaże się ona podobna do tej i nadal - tylko dla zachowania spokoju - wszyscy będą wszystko akceptowali.

Dlatego jestem zwolennikiem koncepcji, zgodnie z którą każdy członek Zarządu Miejskiego miałby swoją funkcję, za coś odpowiadał. Niech odpowiedzialność nie spada na zarząd, jako grupę ludzi, w której nie wiadomo, kto o czym decyduje.

Rozmowa z MARIANEM SIKORSKIM - przewodniczącym Rady Miejskiej w Jarocinie

Marny los Jarocina?

ludzi mieszkających tutaj, którzy każdego dnia muszą korzystać z tych dróg, chodników, obiektów, znajdujących się w obrębie gminy. Tymczasem organizujemy wielki przetarg. Pojawiają się ludzie z zewnątrz, którzy przyjeżdżają tylko po to, aby zarobić pieniądze. Coś tam napiszą - wielkie zadania, wielkie przewidywania, które nigdy się nie spełnią. Ja już naobserwowałem się tworzenia programów dla zakładów, przedsiębiorstw, że już nie chce mi się o tym mówić. Wydano ogromne pieniądze i nic z tego nie wyniknęło. Dla mnie ta strategia, programy gospodarcze, to są wyrzucane pieniądze. Musi być jakiś plan, ale nie mogą to być wypracowane na pięćdziesiąt lat wizje wielkiego miasta. Trzeba wszystkich wiązać z możliwościami miasta.

Jak na razie nie mamy żadnego programu.

No nie ma. Najpierw były przetargi. Teraz ciągle zbierają się jakieś zespoły. Radni podjęli uchwałę o przygotowaniu strategii. Jednak rada nie wytyczyła jej kierunków, nie powiedziała, czego dokładnie ma dotyczyć. Będzie się dopiero zastanawiała, kiedy program zostanie przygotowany i przedstawiony do zatwierdzenia. Obecnie wszystko toczy się w zarządzie i wśród naczelników wydziałów. Uważam, że powinno się to szybciej rodzić.

Jednak również wolno powstaje uchwała o polityce gospodarczej gminy, która ułatwiałaby pozyskiwanie inwestorów m. in. przez udzielanie im ulg podatkowych. Ulgi miały być wprowadzone od początku 1997 roku. Tymczasem nie ma nadal stosownej uchwały. Za to chyba odpowiada już rada?

Projekt został przekazany do zarządu. Nie można jednak znaleźć należytego spojrzenia na ten temat. Komisja Promowania Działalności Gospodarczej i Przeciwdziałania Bezrobociu proponowała możliwości udzielania ulg. Wszystko tak się ślimaczy w zarządzie, jakby wspieranie tych inwestorów było praktycznie niemożliwe. Inne miasta - Krotoszyn, Śrem - już to załatwiły. Pojawiają się ludzie z pieniędzmi. Coś się dzieje, coś się rozwija. Nie

o to już długi czas. Są konkretne oferty kupna, przejęcia majątku komunalnego. Oferenci otrzymują odpowiedź od zarządu, że nie ma takich możliwości. Pojawił się weterynarz, który chciał kupić, czy wydzierżawić, po prostu przejąć we własne władanie lecznicę weterynaryjną. Burmistrz mu odpowiedział "nie", z uwagi na to, że pracownicy tam zatrudnieni nie są zainteresowani prywatyzacją. A przecież to jest własność komunalna. Gmina powinna jak najszybciej to sprzedać, bo za dwa, trzy lata obiekt będzie wymagał remontu. Gmina będzie musiała wadować dużo pieniędzy. A za ten budynek nawet nikt nie płaci czynszu.

Wszyscy mówią: prywatyzować, prywatyzować, prywatyzować. Jeśli do Jarocina przychodzi ktoś z inicjatywą, to go "załatwiają". Nic tu nie zdziała, nikt mu nie pomoże. Bałtycka Wyższa Szkoła Humanistyczna chciała wybudować przy ul. Przemysłowej swój ośrodek. Złożyli oferty. Potrzebują tylko naszej zgody. Myśli pan, że mogą coś załatwić? Utknęło gdzieś w zarządzie i koniec. Chciałbym, aby w obrębie zarządu zaczęto myśleć. Siedzą tam przecież ludzie młodzi. Oni powinni inicjować. Tak się nie dzieje. Nie wiem dlaczego.

Wydaje się, że większość radnych jest przeciw budowie parkingu przy ul. św. Ducha, większość opowiada się za ulgami dla inwestorów, akceptowany jest pomysł prywatyzacji mienia komunalnego, dostrzegane jest wolne tempo przygotowywania strategii. Wina za to jest przypisywana Zarządowi Miejskiemu. Tymczasem budżet jest przyjmowany zdecydowaną większością głosów, większość uchwala "przechodzi" prawie jednogłośnie. Głośno zastrzeżenia zgłaszają tylko nieliczni. Z czego wynika ten spokój w radzie?

To jest na pewno zbyt spokojna rada, szukająca ciągle consensusu. Są wypadki wywalania zarządów, burmistrzów. My ciągle hołdujemy zasadzie, że tutaj są ludzie normalni, iż powinniśmy się wzajemnie rozumieć. My nie chcemy rozróżby, w sposób bezczelny pozbawiać ludzi funkcji. Po co? To nic nie daje. Z kim się pracuje, to się wie. Z kim się będzie pracowało, tego się nie wie. Dlatego

U nas w zarządzie wszyscy są od wszystkiego. Zbierają się, debatują pięć godzin. W zarządzie są radni wielu ugrupowań. Później przekłada się to także na radę. W zarządzie doszli do porozumienia w jakiejś sprawie, przedkładają to radzie i każdy głosi, że, bo jego kolega w zarządzie głosował za. Jeśli ktoś jest przeciwny, uznaje się go za rozrabiającego.

Czy nie wynika to z tego, że każdy z radnych stara się tylko załatwić sprawę dla swojej wsi, swojego osiedla? Przy konstruowaniu budżetu pieniądze są wydzierane. Każdy bierze tyle, ile uda mu się wyrwać. Nie ma wspólnej wizji gminy.

Tak to wygląda, ale jest to złe pojmowanie funkcji radnego. Jest to beznadziejne, że wciąż pojawiają się takie elementy groteskowe. Takie problemy nie powinny mieć miejsca w radzie, która winna zajmować się problemami ogółu mieszkańców. Jeszcze ciągle w tym samorządzie nie pojawiła się wspólna myśl.

Teraz zapewne takie zachowania zaczną się nasilać. Za kilka miesięcy rozpocznie się kampania wyborcza. Każdy z radnych będzie chciał załatwić to, co mogliby dostrzec jego wyborcy. Czy nie obawia się pan, że te półtora roku będzie okresem straconym dla gminy?

Już dzisiaj słyszymy takie przedwyborcze, bezczelne odzywki niektórych radnych. Tak nie wolno, ale nikt nie ma wpływu na mentalność ludzi. Ale zarządowi należy też życzyć, aby zastanowił się poważnie nad rozwojem Jarocina. Jeśli będziemy czekali, że ktoś przyjdzie i zrobi coś za nas, to marny los tego Jarocina.

Rozmawiał ROBERT KAŹMIER- CZAK

ZARZĄD MIEJSKI w JAROCINIE

Paweł Jachowski (Unia Wielkopolska) - burmistrz, Henryk Kowalski (Jarocin 2000) - zastępca burmistrza, Ryszard Kołodziej (PSL), Marian Michalak (SLD), Marian Michalski (Spółdzielczy Blok Wyborczy), Bożena Przewoźna (Jarocińskie Forum Samorządowe), Zdzisław Wojciechowski (SLD).

Rozmowa z HALINĄ ULKE - inspektorem rejonowym w Biurze Paszportowym przy Urzędzie Rejonowym w Jarocinie

Paszportowe nowości

Z dniem pierwszego stycznia zmieniły się przepisy dotyczące opłat paszportowych. Podwyższone ulgą między innymi opłata za paszporty uprawniające do wielokrotnych wyjazdów za granicę.

Rzeczniczkę za wydanie paszportu obecnie musimy zapłacić o sto procent więcej niż w roku ubiegłym. Pełna odpłatność wynosi teraz 100 złotych, ulgowa natomiast 50 złotych. Jeszcze w grudniu za wydanie paszportu płacił się tylko 50 złotych, a opłata ulgowa wynosiła 25 złotych.

Znacznemu podwyższeniu uległy również opłaty za ponowne wydanie paszportu, po jego zagubieniu bądź zniszczeniu?

Gdy ktoś zgubi paszport i zwraca się do nas o wydanie nowego, musi obecnie zapłacić karę w wysokości 300 złotych. Ale tylko wtedy, gdy zaginie mu po raz pierwszy. Za wydanie nowego paszportu

w razie kolejnej jego utraty, posiadacz musi zapłacić 400 złotych. W porównaniu z rokiem ubiegłym stawki te znacznie wzrosły. Dla przykładu: gdy posiadaczowi w roku ubiegłym zaginął paszport po raz pierwszy płać tylko 50 złotych plus 50 złotych kary za zniszczenie lub utratę paszportu.

Dlaczego stawki za utratę paszportu tak znacznie wzrosły? Czy wynika to z faktu, że klienci często zgłaszają zaginięcie czy też zaplamienie tego dokumentu?

Muszę przyznać, że zdarza się to dość często. Wydaje mi się, że niekiedy te zaginięcia czy też zaplamienia dokumentu są celowe. Większość to już są chyba "kombinatorzy", którym celnicy wbili do paszportu pieczęć, uniemożliwiającą przekroczenie granicy po raz kolejny. Niekiedy argumenty klientów

wydają się śmieszne, ale przecież my nie jesteśmy zobowiązani, aby sprawdzać czy klient celowo zaplamiał czy też zgubił paszport. Nie będzie to natomiast korzystne dla tych osób, którym rzeczywiście ukradziono dokumenty.

Z nowego rozporządzenia wynika również, że od 1 stycznia dzieci do lat szesnastu, po złożeniu wniosku, paszport otrzymają za darmo.

Tak, rozporządzenie jest korzystne dla dzieci. Muszę podkreślić, że dotyczy to tylko tych małoletnich, którzy w dniu złożenia podania o wydanie paszportu nie mieli ukończonych szesnastu lat.

Z jakimi utrudnieniami mogą spotkać się rodzice, którzy ubiegają się o paszport dla dziecka?

Przede wszystkim do biura paszportowego powinni przyjść oboje rodzice i przynieść akt urodzenia dziecka. Najwięcej problemów jest wtedy, gdy rodzice są po rozwodzie czy też ojciec siedzi w więzieniu lub też mieszka daleko. W takich przypadkach zgoda może być potwierdzona notarialnie w miejscu, gdzie znajduje się ojciec i przesłana do nas. Zdarza się, że miejsce pobytu ojca jest nieznane, wówczas matka może dochodzić swoich praw na drodze sądowej.

Komu jeszcze przysługuje paszport za darmo?

Bezpłatnie otrzymać paszport mogą również osoby przebywające w domach pomocy społecznej czy też w zakładach opiekuńczych oraz te osoby, które korzystają z pomocy społecznej w formie zasiłków stałych. Dotyczy to jednak tylko tych, którzy wyjeżdżają za granicę w celu długotrwałego leczenia lub też poddania się operacji. Bezpłatnie paszport może wymienić osoba, która złożyła podanie o wymianę tego dokumentu z powodu jego wady technicznej.

Jak długo czeka się na paszport?

Urzędowo czeka się miesiąc. Najwięcej paszportów wydawanych jest w miesiącach letnich. Wtedy właśnie czeka się

najdłużej. W tej chwili na paszport możemy oczekiwać najwyżej trzy tygodnie.

Komu przysługuje ulgowa opłata paszportowa?

Z ulgi mogą korzystać zarówno emeryci, renciści, inwalidzi jak również osoby, które przebywają w domach pomocy społecznej lub w zakładach opiekuńczych. Ulgą przysługuje również osobom, które korzystają z pomocy społecznej w formie zasiłków stałych. Pięćdziesiąt procent taniej paszport może również otrzymać ucząca się młodzież szkół dziennych oraz studenci studiów dziennych.

Czy paszport może otrzymać chłopak przed wojskiem?

Jak najbardziej, nie ma przepisu, który ograniczałby wyjazd tych osób.

W ubiegłym roku zostało wydanych w Urzędzie Rejonowym w Jarocinie około 2,5 tysiąca paszportów, w 1995 roku 2 tysiące. Oznacza to, że z roku na rok wydawanych jest coraz więcej tych dokumentów?

Przez ostatnie lata zostało wydanych tak dużo paszportów, że rynek powinien być już nasycony. Ale zapotrzebowanie z roku na rok wzrasta, chociaż każdy paszport wydawany jest na dziesięć lat. Jest to również spowodowane tym, że coraz częściej organizuje się wycieczki za granicę zarówno dorosłych, jak i dzieci. Dawniej opiekun grupy dzieci otrzymywał jedną listę z nazwiskami wszystkich. Obecnie każde dziecko musi mieć swój paszport.

Jakie dokumenty powinna złożyć osoba ubiegająca się o paszport?

Składa oczywiście podanie, które podpisuje w obecności urzędnika. Oprócz tego potrzebne są trzy fotografie. Opłatę paszportową wpłaca się na rachunek bankowy, a więc trzeba okazać się dowodem uszczerbienia opłaty. Dodatkowo należy kupić znaczki za 1,60 złote. Jeżeli posiadaczem paszportu ma być dziecko, powinno się przedstawić pisemną zgodę rodziców. Natomiast urzędnikowi przedstawiamy dowód osobisty z wpisanym PESEL, akt urodzenia w przypadku, gdy o paszport ubiega się osoba małoletnia czy też dokument uprawniający do ulgowej opłaty paszportowej. O paszport mogą ubiegać się tylko te osoby, które są zameldowane na pobyt stały.

Rozmawiała RENATA ZAWAL

Bezpieczne Miasto

Poznaj dzielnicowego

Dzielnicy Rejonu nr IV - ulice: Dożynkowa, Ciświca - folwark, os. Rzeczpospolitej, Folwarczna (od Wrocławskiej do toru kolejowego Jarocin - Krotoszyn), Gajowa, Jęczmienna, Nowe Parcele, Łanowa, Opatki, Owsiana, Polna, Pszenna, Rolna, Siewna, Siedleńska, Torowa, Wiejska, Wrocławska (od Powst. Wlkp.), Wybudowana, Zagonowa, Zagrodowa, Zakrzewska, Żniwna, Żytinia, Bałtycka, Brdowa, Broniewskiego, Cicha, Ceglana, Dnieprowa, Dunajeczka, Estkowskiego, Folwarczna (od toru kolejowego), Chopina, Kopernika, Konopnickiej, Lutycka, Ługi, Marcinkowskiego, Nyska, Notecka, Niepodległości (od wiaduktu kolejowego do Powst. Wlkp.), Odrzańska, Prośniana, Przemysłowa, Sadowa, Staszica, Świętokrzyska, Tatrzańska, Warciana, Wiśłana, Wiśniowa, Zaciszna - sierżant sztabowy WALTER ANTCHAK

ur. 23.09.1967 r. w Jarocinie; żona Magdalena, córka Klaudia (5 l.); interesuje się motoryzacją i literaturą piękną; jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie; w Policji pracuje od 1990 r.; ukończył Szkołę Podoficerską w Pile oraz Obsługę Komputerów MSW w Legionowie; w latach 1990-1992 pracował w Wydziale Kryminalnym KRP Jarocin; 1992-1996 w Plutonie Prewencji KRP; od maja 1996 r. jako dzielnicowy w Wydziale Prewencji KRP Jarocin; kontakt telefoniczny: 47-27-02 w. 213.

Dzielnica, którą nadzoruje jest pod względem obszaru największą w Jarocinie. Obejmuje też największą ulic. Ponieważ większość to osiedla domków jednorodzinnych, jest tutaj mniej kradzieży samochodów. Zdarzają się jednak włamania do samochodów na parkingach przy zakładach pracy, szczególnie przy "Jarconie" i "Jaromie". Jeśli chodzi o problemy z mieszkańcami, to jak wszędzie zdarzają się tutaj chuligańskie wybruki młodzieży, a także konflikty sąsiedzkie i problemy w rodzinach alkoholików. Muszę jednak do-



FOTO Stachowiak

dać, że w porównaniu z innymi dzielnicami jest tu lepszy kontakt z mieszkańcami i z radami osiedlowymi. Ostatnio, na przykład, dobrze układa się nam współpraca z działaczem klubu "AA". W dzielnicach tego typu duże znaczenie ma przede wszystkim wzajemne zaufanie i pomoc między sąsiadami.

(kp)

Pracownik na wychowawczym

Uprawnienia do opieki nad dzieckiem, z których korzystały do tej pory tylko pracujące kobiety, od niedawna przysługują również mężczyznom. Zapewnia to znowelizowany Kodeks Pracy.

Przepisy Kodeksu Pracy regulują między innymi zasady postępowania wobec pracowników opiekujących się dziećmi. Zgodnie z nimi kobieta zajmująca się dzieckiem do 4 lat nie może pracować w godzinach nadliczbowych i być delegowana poza miejsce pracy bez jej zgody.

Natomiast pracownicy wychowujący przynajmniej jedno dziecko w wieku do 14 lat przepisy gwarantują zwolnienie od pracy na 2 dni z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Wymiar zwolnienia jest stały i nie zależy od liczby dzieci podlegających opiece.

Dni wolne od pracy mogą być wykorzystane jednorazowo, lub w odstępie czasowym, w terminie wybranym przez pracownika, jednak uzgodnionym z pracodawcą. Jeżeli przysługujące zwolnienie nie zostanie wykorzystane w ciągu roku kalendarzowego przepada bezpowrotnie.

Za czas zwolnienia przysługuje wynagrodzenie obliczane według zasad obowiązujących przy ustalaniu wynagrodzenia za urlop.

Do momentu nowelizacji Kodeksu Pracy uprawnienia te dotyczyły tylko zatrudnionych kobiet. Od niedawna mogą z nich korzystać również mężczyźni.

Jeżeli oboje rodzice lub opiekunowie są zatrudnieni, z uprawnień tych może korzystać tylko jedno z nich.

Oprac. (rak)

Życie kulturalne północnej części Ziemi Jarocińskiej koncentrowało się kiedyś w Przybysławiu. Przyjeżdżali tam pierwsi sekretarze PZPR, sławni piosenkarze, artyści z warszawskich teatrów. Od kilku już lat nie się w przybysławskim domu kultury nie dzieje.

Kultura na sprzedaż

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

"Niech pani popatrzy - załamuje ręce starsza kobieta - jak to się wszystko rozleciało. Toż to się płakać chce, taka ruina się porobiła. Teraz to tylko nam zostało w telewizor się gapić i wyciecz nic". Przybysław to niewielka wioska, należąca jeszcze niedawno do kombinatu PGR w Raszewach. Słynął on z dobrych wyników osiąganych w rolnictwie. Miał swoją stadninę i ujeżdżalnię koni, zoo, a także hodowlę lisów. Organizował też wiele imprez - ich przygotowaniem zajmował się dom kultury w Przybysławiu. Wybudowany został w 1971 roku, na miejscu dawnej obory. Początkowo miała to być sala kinowa. Mieszkańcy stwierdzili jednak, że to za mało. Plany zmieniono. Powstał dom kultury. "Ale zbudowali go odwrotnie - jego frontowa ściana znalazła się z tyłu. Podobno kierownik budowy lubił sobie wypić. Poplątały mu się plany i tak wyszło" - mówi mieszkaniec Przybysławia.

Eleni pod Żerkowem

Kiedyś w Przybysławiu ciągle się coś działo. Występowali tak znani artyści jak Zbigniew Wodecki, Eleni, Ewa Śnieżanka. Był Smoleń, Laskowik, Kierdziołek, Kydryński. Na scenie gościli często aktorzy kaliskiego Teatru im. W. Bogusławskiego, gnieźnieńskiego Teatru im. A. Fredry oraz teatrów warszawskich. Z koncertami przyjeżdżał kwintet instrumentów dętych, duety muzyczne. Można było posłuchać utworów Stanisława Moniuszki, Fryderyka Chopina, Karola Szymanowskiego lub melodii z filmu "Podróż Pana Kleksa". "Dla dzieci ze wsi dom kultury to był dobry start do dalszego życia. Tutaj mogły się naprawdę 'wyrobić' - mówi Janusz Ważbiński, były dyrektor kombinatu w Raszewach.

Na jeden z organizowanych koncertów przyjechał kiedyś zespół jazzowy. "Jak zaczęli rzeplić i szarpać te trąby, to wiara pouciekała - śmieje się członkini byłego zespołu ludowego. - Sala była pusta. Potem nam było trochę głupio. Pewnie sobie pomyśleli, że u nas taka ciemnota. Więcej razy już nam jazzu nie przywieźli".

Na wszystkie występy kombinat fundował bilety swoim pracownikom, niekiedy nawet ich rodzinom. Widownię wozono specjalnymi autobusami z kilku wiosek. Przyjeżdżali też pierwsi sekretarze partii, okoliczni prokurato-

rzy, milicjanci (wszyscy zazwyczaj z żonami). Słynne imprezy trwały nie raz dwa, trzy dni. W ciągu roku przyjmowano pięćdziesiąt delegacji zagranicznych - z Niemiec, ze Związku Radzieckiego, nawet znad Morza Czarnego. "Mieliśmy uznanie i u woje- wody, i w Komitecie - mówi Janusz Ważbiński.

"Chińczyk" i orkiestra

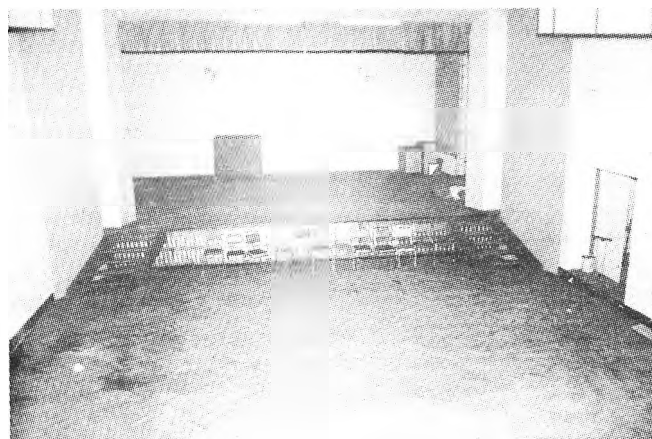
W Domu Kultury mieściła się biblioteka, w której czytano dzieciom

ludzi od pluga i właśnie to było cudowne - mówi Janusz Ważbiński. - Potrafili tak grać, że zapraszano ich wszędzie na występy". W samym Przybysławiu odbywały się zjazdy orkiestr i zespołów folklorystycznych.

Ogromną popularnością cieszył się uczniowski teatrzyk "Żak" prowadzony przez Stefana Migdała.

Wódka na dożynkach

Do dzisiaj ludzie wspominają dożynki w Przybysławiu sprzed kilku,



Nic się nie dzieje

FOTO Stachowiak

bajki, urządzano wystawy, pogadanki, prelekcje, a także wieczory poezji i piosenki. W sali projekcyjnej stały aparaty do wyświetlania filmów sprowadzanych z krotoszyńskiej filmoteki. "Najefektowniejsza była sala widowiskowa z prawdziwego zdarzenia - duża scena z kotarą, klimatyzacja, bardzo dobra akustyka i kilkadziesiąt różnobarwnych reflektorów" - wspomina Jerzy Nowacki, kierownik domu kultury. W kolorowych kronikach odnalazć można krótkie notatki o imprezach, które organizowano w ciągu kilkunastu lat działalności placówki. Były zabawy karnawałowe, bale maskowe, wieczornice, akademie, wieczorki (np. z okazji wyjazdu któregoś kolegi z ZSMP do wojska). Wieczorami schodziła się miejscowa młodzież do klubokawiarni, żeby napić się kawy, zagrać w damkę, chińczyka albo ping-ponga. Można było poczytać najświeższe gazety czy obejrzeć w telewizji jakiś film.

Istniał również zespół akordeonowy, zespół muzyczno-wokalny, grupa mandolinistów, kapela ludowa i orkiestra dęta. "Powstała ona z prostych

kilkunastu lat. "Przez wieś to trudno było przejechać - wspomina Stanisław Hoffmann, członek orkiestry dętej - pełno było bryczek, wozów, mikrobusów, komarków i rowerów. Czym, kto mógł, to jechał do Przybysławia". Kombinaty miały także swoje autobusy, którymi dowoził mieszkańców kilkunastu wiosek.

W dniu dożynków dom kultury organizował wiele konkursów - na przykład na najładniejszy wieniec, na najpiękniej przystrojoną bryczkę. Można było zwiedzić wystawę maszyn rolniczych, plodów rolnych lub podziwiać wspaniałe kompozycje z kwiatów. Najwinniejsi wspinali się po słupie szczęścia po umieszczonej u góry nagrodę - kielbasę i wódkę. Odbywały się zawody konne, pokazy spadochronowe, przeróżne zawody sportowe, mecze piłkarskie. "Tutejszy LZS - mówi Krzysztof Królak - to już był przecież porządnym klubem (...) W nagrodę za świetne wyniki kombinat organizował piłkarzom wycieczki po całej Polsce".

Kleopatra w deszczu

Kiedy zamykano dom kultury, mieszkańcy nawet nie protestowali. Nie wierzyli, że po tylu latach, może on przestać działać. Wydawało się to zupełnie niemożliwe. Dzisiaj, spowite pajęczynami wnętrza budynku, popada w ruinę. "Kiedyś na tym miejscu stała obora i dzisiaj znowu się obora z tego robi" - przyznaje ze smutkiem w głosie jeden z mieszkańców wioski. Coraz bardziej zamazane stają się malowidła na zewnętrznej ścianie obiektu. "Nawiązywały one do kultury światowej - mówi Janusz Ważbiński. - Kazałem je tam namalować pod koniec lat siedemdziesiątych. Według tych znaków można się było dobrać szerszego znaczenia wiejskiego domu kultury". Wyblakła już Wieża Eiffla i Łuk Triumfalny. Kolejne deszcze pewnie zmyją motywy antyczne. Przybywa natomiast wokół budynku śmieci.

W opłakanym stanie jest wnętrze budynku. Zimą na ścianach pojawia się szron. Kurz we wszystkich pomieszczeniach, poobrywane i pożółkłe firanki, zniszczone toalety, ogromne zacieki na sufitach, wszechobecna rdza - świadczą o dłuższym zaniedbaniu i braku dobrego opiekuna. W sali widowiskowej działa - z całych rzędów lamp - tylko kilka. Gdzieś gdzieś wiszą resztki ozdób, jakieś bibułki przypominające najlepsze lata imprez. "Tu siedzieliśmy - wskazuje na część sali Henryk Maciejewski, organizator dawnych wieczorków - a tu tańczyliśmy na zabawach karnawałowych i wieczorkach". Parkiet, po zalaniu budynku (wodę wypompowywano wtedy przez trzy dni) "wybrzuszył się". Gdziekolwiek się stąpnie, podłoga zaczyna się zapadać. Naprzeciw sceny - jakaś dziura, wokół niej rozrzucone klepki. "Pamiętasz Rychu, jakżeśmy się tutaj bawili?" - "Może nam tu jeszcze kiedyś zagrają?" - rozmawiają dwaj mężczyźni.

Droga ruina

Na razie właściciele domu kultury w Przybysławiu jest Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa w Raszewach. "W tym roku - mówi tymczasowy zarządca gospodarstwa, Tomasz Hasiński - naprawilem tylko dach, bo tam były straszne dziury (...) Nie mam pieniędzy na utrzymanie tego obiektu. Zdaniem tymczasowego zarządcy - można byłoby przeznaczyć na dom kultury pieniądze z funduszu społecznego, ale o tym muszą zdecydować sami pracownicy. Ja sam na własną rękę nie sprowadzę - a horrendalną sumę jakiegoś zespołu. Poza tym teraz ludzie mają telewizory, wideo. Kiedyś to było inaczej. Wszyscy byli głodni czegoś ze świata".

Mieszkańcy Przybysławia cały czas wierzą, że dom kultury całkowicie nie zniszczyli. Na razie spotkać można tam jedynie kilku mężczyzn z piwem w ręku. "A ja i tak jeszcze wierzę, że coś się tu będzie działo" - przyznaje z nadzieją Henryk Maciejewski.

Powszechny spis rolny przeprowadzono, po ośmioletniej przerwie, w połowie czerwca ubiegłego roku. Przed kilkoma tygodniami Wojewódzki Urząd Statystyczny opublikował wstępne wyniki ubiegłorocznej akcji.

Podliczenie rolnictwa

Zgodnie z przyjętą przez Sejm ustawą, spis przeprowadzono u użytkowników gospodarstw indywidualnych, nie posiadających ziemi własności zwierząt gospodarskich oraz w gospodarstwach rolnych osób prawnych i jednostek nie posiadających osobowości prawnej. W województwie kaliskim wyznaczono 1549 obszarów spisowych. Na podstawie danych dostarczonych przez rachmistrzów spisowych, WUS opracował wyniki dotyczące gospodarki prywatnej. Dane w odniesieniu do sektora publicznego zostały opracowane w oparciu o pełną sprawozdawczość, która spoczywa na tych jednostkach.

Stan posiadania

W województwie kaliskim spisem objęto 48.886 indywidualnych gospodarstw rolnych i 22.450 działek

tys. ha i była o 4 tys. ha mniejsza od ubiegłorocznej. Główną przyczyną tej zmiany były duże straty zimowe i późna wiosna, która utrudniła siew.

Największą powierzchnię zajęły zboża podstawowe wraz z mieszkankami zbożowymi, które zajęły 252 tys. ha (72 % ogólnej powierzchni zasiewów), ziemniaki - 41,3 tys. ha (11,8 %) i buraki cukrowe - 13,4 tys. ha (3,8 %).

W roku bieżącym wzrosła powierzchnia upraw zbóż wyżej plonujących, a w szczególności pszenicy i jęczmienia; spadła natomiast żyta i mieszanek zbożowych. Areal uprawy zbóż podstawowych wraz z mieszkankami zbożowymi był o 12,9 tys. ha wyższy niż w roku 1995.

Powierzchnia uprawy ziemniaków była niższa niż przed rokiem o ponad 8 tys. ha, a buraków cukrowych wyższa o 2,1 tys. ha.

z hektara i były o 3,2 q niższe niż przed rokiem.

Bardzo niskie były plony rzepaku, którego zbiory oceniono na 3,5 tys. ton, a więc o ponad 23 tys. ton mniej niż w roku 1995. Ze względu na ostrą zimę większość plantacji została zaorana. Według wstępnych wyników spisu, rolnicy byli zmuszeni do zaorania ponad 7,7 tys. ha tej uprawy.

Okopowe

Warunki meteorologiczne - ciepła pogoda i obfite opady sprzyjały z kolei wegetacji roślin okopowych, pastewnych, sadowniczych oraz warzyw kapustnych i korzeniowych. Niestety na niektórych plantacjach ziemniaków zaobserwowano nasilone zarazy ziemniaczanej.

Ze względu na zmniejszenie powierzchni upraw, zbiory ziemniaków były niższe o 105 tys. ton niż w roku 1995 i ocenia się je na 844,4 tys. ton. Jednak plony z hektara, w czym pomogły korzystne warunki pogodowe, były wyższe i wyniosły 204 kwintale z hektara.

Ze względu na zaraze ziemniaczaną mogą wystąpić duże straty podczas przechowywania.

Najlepiej plonowały buraki cukrowe, których produkcję szacuje się na 521,9 tys. ton. Zbiory z hektara były wyższe od ubiegłorocznych i wyniosły 390 kwintali. Zbiory najważniejszych upraw przedstawione zostały w tabl. 2

Zwierzęta w gospodarstwie

W ramach spisu sprawdzono także aktualne pogłowie zwierząt gospodarskich. Rachmistrze spisowi naliczyli ogółem ponad 867 tys. sztuk trzody chlewnej. Większość świń jest hodowana przez rolników indywidualnych - ponad 832 tys. Ilość ta wzrosła do prawie miliona sztuk według szacunków na koniec września. Z kolei w miarę stabilnie utrzymuje się liczba krów hodowanych w gos-

podarstwach rolnych. W czasie spisu doliczono się prawie 91 tysięcy. Poza tym, w województwie kaliskim hoduje się ponad 9 tys. owiec.

Niestety, od stycznia do listopada ubiegłego roku, skup żywca rzeźnego był o ponad 12 % mniejszy niż w analogicznym okresie roku 1995. Największy spadek odnotowano w skupie trzody chlewnej - aż 18,5%.

Nieco więcej rolnicy dostarczyli mleka do mleczarni. Punkty przyjęły ponad 151 tys. litrów mleka, co oznaczało wzrost o 5,7 %.

Ile dla rolnika

Przeciętne ceny uzyskiwane przez rolników w transakcjach wolnorynkowych były w przypadku zbóż o ponad 50 % wyższe niż przed rokiem. Najbardziej podrożała pszenica, za którą można było otrzymać ponad 62 zł za kwintal, a więc o ponad 64 % więcej niż w roku 1995. Natomiast za ziemniaki rolnicy otrzymywali średnio tylko około 60% ceny zeszłorocznej. O ponad 30% podrożał żywiec wieprzowy.

Nieco mniej wzrosły ceny skupu, które w przypadku pszenicy były niższe o około 10 % niż na wolnym rynku. Nieznacznie też zdrożało w skupie mleko, za które płacono tylko nieco ponad 11 % więcej. Zmalały ceny bydła i bardzo nieznacznie drobiu.

Przy znacznym wzroście kosztów

Udział powierzchni poszczególnych upraw w ogólnej powierzchni zasiewów w 1996 r.



produkcji rolnej, a szczególnie cen paliw, środków ochrony roślin czy kwalifikowanego materiału siewnego opłacalność produkcji w rolnictwie była niewielka.

Oprac.(ka)

Materiał opracowano na podstawie danych z Wojewódzkiego Biuletynu Statystycznego wydawanego przez Urząd Statystyczny w Kaliszu.

Struktura użytkowania gruntów rolnych w gospodarstwach rolnych w 1996 r. w tys. ha (tabl. 1)

Wyszczególnienie	Ogólna powierzchnia gruntów	Użytki rolne				Lasy i grunty leśne	Pozostałe grunty
		Grunty orne z ogrodami przydomowymi	Sady	Laki i pastwiska	Razem		
Sektor prywatny	454,1	347,9	3,6	65,4	416,9	21,7	15,3
w tym gosp. indywidualne	429,7	327,0	3,3	63,3	393,7	21,4	14,6
Sektor publiczny	26,3	17,4	0,14	2,3	19,8	3,4	3,1
Grunty nie stanowiące gosp. rolnych	170,8	4,8	0,08	2,5	7,3	127,3	36,1

rolnych. W porównaniu z przeprowadzonym w 1988 roku powszechnym spisem rolnym, liczba indywidualnych gospodarstw zmniejszyła się o około 6%, tj. o mniej więcej 2600 - 2700 gospodarstw.

Użytki rolne zajmują 444 tys. ha. Stanowią one ponad 68 % ogólnej powierzchni gruntów. Grunty orne zajmują 56,8 % powierzchni ogólnej. W sektorze prywatnym znajduje się 93,9 % użytków rolnych, a gospodarstwa indywidualne zajmują 88,6 % powierzchni. W porównaniu do roku ubiegłego właściciele prywatni pozyskali z sektora publicznego 32 tys. ha użytków rolnych. Struktura użytkowania gruntów w gospodarstwach rolnych w roku ubiegłym została przedstawiona w tabl. 1.

Średnia powierzchnia indywidualnych gospodarstw rolnych wynosiła 8,3 ha, a użytków rolnych 7,6 ha.

Powierzchnia zasiewów

Całkowita powierzchnia zasiewów w bieżącym roku wyniosła 350

Plony zbóż

Na wielkość tegorocznych plonów miały wpływ niekorzystne warunki agrometeorologiczne, a w szczególności długa, mroźna zima z wielkimi opadami. Nie bez znaczenia było także późne nadejście wiosny. Spowodowało to znaczne straty w oziminach, co dotyczyło głównie rzepaku i jęczmienia. Niesprzyjające pogoda opóźniła też wiosenne prace polowe i rozpoczęcie wegetacji roślin.

Fatalne dla rolników były warunki w czasie żniw. W lipcu i w sierpniu okresami ulewne deszcze uniemożliwiały prowadzenie prac polowych. W niektórych rejonach opady przekroczyły średnie wieloletnie. Powodowało to wydłużenie okresu dojrzewania zbóż, głównie jarych. W wielu rejonach zboże wygleło, co utrudniało, a niekiedy uniemożliwiało mechaniczny zbiór.

Plony zbóż podstawowych i mieszanek zbożowych wyniosły 32,3 q

Zbiory najważniejszych ziemiopłodów rolnych w kwintalach z hektara (tabl. 2)

Wyszczególnienie	Zboża	Rzepak i rzepik	Ziemniaki	Buraki cukrowe
1996	32,6	14,9	204	390
1995	35,7	26,7	191	349
1995 = 100	91,3	55,8	106,8	111,7

Szczątki ludzkie, wskazujące na ludożerstwo ludzi pierwotnych odkryto w Kotlinie w latach sześćdziesiątych - podczas badań archeologicznych osady słowiańskiej.

Ludożercy z Kotliny

Pierwsze wiadomości o zabytkach archeologicznych z Kotliny pochodzą z 1876 r. Co jakiś czas przekazywano do muzeum różne przedmioty, ale dopiero w 1961 r. rozpoczęto szczegółowe badania wzniesienia znajdującego się na północ od rzeczki Kotlinki, na polach Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Starożytna osada odkryta została podczas wywożenia piasku na potrzeby budownictwa. Pozostałości osady zostały zaliczone do rzadszych stanowisk tego typu w kraju. W ciągu 9 lat badań odkryto wiele interesujących rzeczy.

Kotlińska osada otwarta pochodzi z epoki żelaza (700 - 550 lat p.n.e.). Zamieszkiwała ją ludność tzw. kultury łużyckiej. Nazwa pochodzi od Łuży, gdzie znaleziono charakterystyczne dla tej kultury zabytki. Na obszarze 1800 m² odkryto i przebadano 138 różnego rodzaju „jam”. Były to pozostałości po obiektach mieszkalnych i gospodarczych. Na tej podstawie stwierdzono, że w całej osadzie na 4500 m² znajdowało się 350 budowl.

„Jamy” mieszkalne

Kotlińscy Prasłowianie mieszkali w półziemiankach. Były to budowle dość solidne, częściowo zagłębione w ziemi. Dach opierał się na słupie. Tylko w jednym przypadku przy „jamie” stwierdzono ślady czterech słupów mogących wyznaczać zarys czworokątnej budowli. Właśnie ślady po słupach i występowanie paleniska umożliwiło zakwalifikowanie „jamy” jako pomieszczenia mieszkalnego. W przypadku dwóch jam ślad po kołku pozwalał przypuszczać, że mógł podtrzymywać on lekką szalowaną konstrukcję. Prawdopodobnie były to warsztaty pracy. Potwierdzeniem są znalezione przedmioty z warsztatu rogowiarza i fragmenty formy odlewniczej. W osadzie znajdowały się również „jamy” ziemne wykorzystywane do przechowywania i konserwowania żywności.

Jak zdobywano żywność?

Ludność kultury łużyckiej zajmowała się - przede wszystkim - rolnictwem i hodowlą. Uprawa roli była - w większości przypadków - bardzo prymitywna. Pola pod zasiew uzyskiwano wycinając las, który potem palono, by uzyskanym popiołem użyźniać glebę. Do spulchniania ziemi służyły motyki kamienne, rogowe i rądlą. W osadzie kotlińskiej nie znaleziono żadnych narzędzi do uprawy ziemi. Jednak odciski ziaren zachowanych w polipie świadczą o uprawie zbóż, przede wszystkim jęczmienia. Prasłowiańska ludność uprawiała również proso, owies, pszenicę, a także

len. Kłosa - najprawdopodobniej - ścinano sierpami, najpierw z brązu a później żelaznymi. Słoma pozostawała na polu.

Uprawa roli stanowiła podstawę żywienia, uzupełnianą hodowlą zwierząt domowych. Hodowla zwierząt miała charakter półdziki. Na terenie osady istniały zagrody. Zwierzęta wypasane były na łąkach nadreecznych, a także w lasach. Zimą pasiono je gałęziami i krzewami. Pierwsze miejsce w hodowli zajmowała krowa, następnie - świnia, owca, koza, koń i pies. Zwierzęta te były - głównie - źródłem mięsa i mleka, ale także skór i wełny. Bydło wykorzystywano jako siłę pociągową. Świnie hodowano głównie ze względu na tłuszcz. Kości wykorzystywano do wyrobu narzędzi, np. szyleł.

Prasłowianie zdobywali także pożywienie łowiąc ryby i polując na dzikie zwierzęta. Podobnie jak przy hodowli, obok mięsa uzyskiwano w ten sposób skórę, sierść, kości i rogi.

Rdest, szczaw i pokrzywy

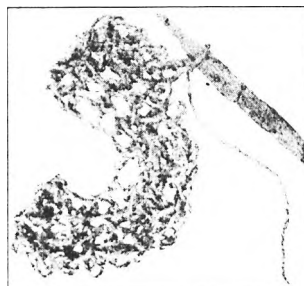
Na podstawie przekazów archeologicznych niewiele można powiedzieć o pożywieniu ludności prasłowiańskiej. Informacje o sposobach zdobywania pożywienia i znalezione skorupy naczyń glinianych pozwalają jednak na wyciągnięcie pewnych wniosków. Naczynia gliniane charakteryzowały się dużą różnorodnością. Sprzęty kuchenne wykonywano również z drewna. Wiadomo, że gotowano w glinianych garnkach ustawionych na rozmaitych paleniskach. Kwaskowate polewki oraz papkowate potrawy przyrządzano z młodszych pędów i liści rdestu, szczawiu, pokrzywy. Z ziarna, kaszy i maki gotowano bryle. Z ziaren zbóż i nasion grochu przygotowywano prażmo. Gotowano również mięso i wygotowywano kości. Z maki robiono kluski i zacierki, prawdopodobnie także kwas i piwo. Z mleka sporządzano m. in. ser. Powszechne było pieczenie mięsa i placków nad ogniskiem. Prymitywne chleby pieczono w niektórych piecach. W Kotlinie odkryto piec kopulasty. Mięso konserwowano poprzez wędzenie i suszenie. Jedną z kotlińskich „jam” przypuszczalnie służyła do wędzenia mięsa.

Zajęcia kobiet

Do podstawowych zajęć ludności prasłowiańskiej należał wyrób naczyń glinianych. Lepieniem zajmowały się prawdopodobnie kobiety. Małe formy wygniatały z jednego kawałka gliny. Duże naczynia powstawały w wyniku dolepania do ukształtowanego dna glinianych wałków lub szer-

szych taśm, aż do momentu uzyskania pożądanego kształtu. Po wysuszeniu naczyń wypalano je w temperaturze 60 - 80 stopni na otwartym palenisku lub w specjalnych jamach wykopanych w ziemi. Garncarstwo dostarczało naczyń do gotowania i przechowywania zapasów. Skorupy naczyń stanowią najliczniejszą grupę zabytków. Odtworzone na podstawie fragmentów naczynia świadczą o dużej różnorodności form.

Powierzchnia naczyń była mocno chropowata i obmazana gliną, czasami ze śladami dołków paznokciowych. Wielkość naczyń z Kotliny była różna. Największe miały średnicę do 50 cm i dochodziły do wysokości 50 cm. Były to naczynia służące do przechowywania różnego rodzaju zapasów. Najmniejsze naczynia kuchenne mają pojemność około 1 litra. W Kotlinie znaleziono amfory, misy, kubki, czepaki, talerze i fragment łyżki glinianej.



Kawałek dzianiny wykonanej znalezionej na osadzie szylełkiem

Ważnym zajęciem było także tkactwo. Obok lnu wykorzystywano do niego również wełnę owczą. W Kotlinie odkryto dwa skupiska glinianych ciężarków służących do obciążania osnowy w pionowym warsztacie tkackim. Prostokątne ślady w ziemi to przypuszczalnie podstawa prostokątnego warsztatu tkackiego. W tkactwie wykorzystywano także narzędzia rogowo przypominające dzisiejsze szydełka. Z otrzymanych tkanin sztyto odzież przy użyciu igieł kościanych, rogowych lub z brązu. Obróbka rogu i kości to również ważne zajęcia ludności. W Kotlinie obok kawałka rogu jelenia po wstępnej obróbce znaleziono i inne wyroby rogowo. Było to szydło jednostronne i półfabrykat - najprawdopodobniej także szydło oraz dwa szydełka. Jedno zachowane w całości i drugie z ułamkami zakończeniem, ale z widocznym podcięciem pod odłamaną częścią haczykową. Mimo prymitywnego wykonania można nimi szydełkować nieskomplikowane dzianiny.

Odlewy z brązu

Na obszarze badanej osady odkryto fragment żelaznego noża. Nie natrafiono natomiast na przedmioty z brązu. Tym bardziej na uwagę zasługuje fakt odkrycia ułamków glinianej formy odlewniczej, z której - prawdopodobnie - odlano pierścieniową ozdobę: naszyjnik. Przedmioty z brązu wykonywano techniką „na wosk tracony”. Najpierw robiono z wosku model przedmiotu. Oblepiano go gliną, pozostawiając otwór wlewowy. Otrzymaną formę wypalano i wlewano roztopiony wosk. W jego miejsce wlewano roztopiony brąz. Po ostygnięciu formę rozbijano, by wyjąć odlany przedmiot. Przypuszcza się, że odlewano nie zajmował się bezpośrednio zdobywaniem żywności, ale otrzymywał ją w zamian za wykonane przedmioty.

Przykłady ludożerstwa

Zarówno kobiety, jak i mężczyźni nosili ozdoby. Potwierdzają to znaleziska w ówczesnych grobach. Ubiory spinano szpilekami i zapinkami z brązu. Głowę przyozdabiano spiralami lub kołczykami. Noszono także naszyjniki, łańcuszki i kolie z paciorków. Z paciorków wykonywano również ozdoby na przeguby rąk lub do przyozdabiania odzieży.

W czasie badań w Kotlinie stwierdzono ludożerstwo uprawiane przez ówczesną ludność. Ludożerstwo w społeczeństwie kultury łużyckiej miało aspekt rytualny. Łączyło się z wierzeniami i praktykami magicznymi. W Kotlinie odkryto w dwóch „jamach” wśród kości zwierzęcych szczątki ludzkie. Były to kości stopy, fragmenty kręgów i małe fragmenty czaszki. W tym jeden ze śladami cienia ostrym narzędziem.

Nie natrafiono w kotlińskiej osadzie na cmentarzysko. Jego istnienie jest jednak bardzo prawdopodobne. Świadczy o tym znaleziska z XIX wieku. Do typowego wyposażenia grobowego ludności kultury łużyckiej zalicza się naczynia z przepalonymi kośćmi i przedmiotami w postaci ozdób metalowych i szklanych, bowiem po śmierci ciała palono na stosach.

Dziś nie ma śladu osady kotlińskiej. Jak w wielu wypadkach, tak i tutaj przebadane pozostałości osady uległy zniszczeniu.

Na podstawie M. Zeylandowej „Kotlina w przeszłości”

Oprac. G. CYCHNERSKA

PLYTY GIPSOWO-KARTONOWE

RUSZT STALOWY I AKCESORIA

MASY SZPACHLOWE

HURT - DETAL

63 - 200 JAROCIN

ul. WĘGŁOWA 28 tel. 473 058

Rozmowa z ANITĄ GREHL - pierwszą zawodniczką Ipponu Jarocin, która wywalczyła medal mistrzostw Polski w judo

Ćwiczę z chłopakami

Medal, który wywalczyła we Wrocławiu ma znaczenie historyczne dla klubu, a także dla sportu w Jarocinie.

Cieszę się, że jestem pierwszą dziewczyną w Jarocinie, która wywalczyła medal mistrzostw Polski, ale na co dzień staram się o tym nie myśleć. Nie czuję tego, że jest to wyczyn historyczny.

Wierzyłaś przed mistrzostwami w to, że zdobędziesz medal?

Przed mistrzostwami nie wierzyłam. Przed pierwszą walką miałam ogromną treść. Przeszła mi ona w trakcie pierwszego pojedynku. Dopiero po drugiej walce w mistrzostwach, z bardzo trudną rywalką z Gwardii Warszawa, uwierzyłam w to, że mogę stanąć na podium.

Większość swoich pojedynków w mistrzostwach rozstrzygałaś dopiero w końcówkach. Byłaś tak dobrze przygotowana kondycyjnie, czy masz tak silną psychikę?

Po prostu starałam się być do końca walki bardzo skoncentrowana.

Trener Jack Tomczak uważa, że w swoim makroregionie nie masz godnych siebie rywali. Teraz, gdy jesteś medalistką mistrzostw Polski, przeciwnikami będą się jeszcze bardziej Ciebie bały.

Nie wiem, co rywalki będą o mnie myślały. Natomiast ja, wychodząc na



FOTO Stachowiak

matę, nigdy nie jestem pewna zwycięstwa. Uważam, że każdej przeciwniczki trzeba się obawiać, nawet takiej, z którą zawsze się dotychczas wygrywało.

Wróćmy do początku twojej kariery. Dlaczego zdecydowałaś się uprawiać judo?

Lubię różne sztuki walki. Oglądałam często filmy walki i bardzo mi się podobały. Chciałam trenować karate,

ale mama się nie zgodziła. W Jarocinie była jeszcze sekcja judo, więc postanowiłam uprawiać ten sport. Na to już mama przystała.

Judo jest sportem bardzo trudnym dla dziewcząt. Świadczy o tym choćby to, że tak mało zawodniczek trenuje w Ipponie.

Judo jest bardzo trudną dyscypliną sportu zarówno dla dziewcząt, jak i dla chłopów. Ale rzeczywiście, w klubie nie ma wielu zawodniczek. Gdy trafiłam do Ipponu były tam trzy dziewczyny. Teraz już żadna z nich nie trenuje. Mnie się jednak judo podoba.

Skoro w klubie ćwiczysz tak mało dziewcząt, to chyba nie masz z kim trenować?

Na treningach rywalizuję z chłopakami. Myślę, że to mi bardzo pomaga w zmaganiach z dziewczętami na zawodach. Chłopcy są od nas silniejsi, więc chcąc im dorównać także muszę być silna. Chyba dlatego podczas zawodów potrafię w kilka sekund powalić rywalkę.

Charakterystyczna dla Ciebie jest ogromna radość, jaką okazujesz po zakończeniu zwycięskiej walki. Niektórzy mówią, że rzucaś rywalki z uśmiechem na ustach.

Z natury jestem radosna. Dlatego też zawsze swoje zadowolenie po wygranej walce okazuję na macie.

Rozmawiał PAWEŁ WITWICKI

Ciechawowiec LKS-u Tarce Andrzej Borkiewicz osiągnął w 1996 roku życiowy sukces. Po kilku latach startów w mistrzostwach świata weteranów w podnoszeniu ciężarów wywalczył wreszcie złoty medal. Borkiewicz w przeszłości zdobywał już medale innych kolorów, a także złote w poszczególnych bojach. We wrześniu w Kanadzie okazał się bezkonkurencyjny.



Andrzej Borkiewicz wywalczył złoty medal w mistrzostwach świata

Wcześniej zdobył jeszcze srebrny medal mistrzostw Europy.

Dzięki wspaniałemu występom podopiecznych Jacka Tomczaka, dziesiąty rok istnienia klubu Ippon stał się najlepszym w jego historii. Judocy wywalczyli rekordową ilość medali w mistrzostwach Polski. W 1996 roku zawodnicy Ipponu zdobyli osiem medali, w tym: jeden w kategorii juniorów (brąz - Sławomir Hetmańczyk), trzy w kategorii kadetów (srebro - Krzysztof Tryk i drużyna oraz brąz - Sławomir Tomczak), trzy w kategorii młodzików (złoto - Mariusz Branecki oraz brąz - Maciej Walczak i Bartosz Jędrzejczak), jeden w kategorii młodzielek (srebro - Anita Grehl). Rywalizacja drużynowa kadetów najlepiej odzwierciedla prawdziwą siłę klubu. Ich medal świadczy o tym, iż mamy do czynienia z całą grupą utalentowanych i dobrze trenowanych zawodników. Historycznym osiągnięciem, nie tylko dla klubu, ale także dla naszego miasta, był medal wywalczony przez Anitę Grehl. To pierwszy i od razu srebrny "krążek" zdobyty przez dziewczynę. Pisząc o sukcesach Ipponu, nie można pominąć także osiągnięć organizacyjnych. Ippon jest chyba jedynym klubem Ziemi Jarocińskiej, który potrafi przygotować imprezę rangi mistrzostw Polski. W dodatku robi to znakomicie. Dowodem na to są choćby listopadowe mistrzostwa Polski młodzików.

Problemy Victorii

W podsumowaniu roku 1995 w sporcie ("G.J." 2/96 i 3/96) pisa-

Sylwestrowe bieganie

Biegacze TKKF Trucht ostatniego dnia 1996 roku wzięli udział w "Biegu Sylwestrowym" w Trzebnicy na dystansie 10 kilometrów.

W silnie obsadzonym biegu bardzo dobrze spisał się Wojciech Świdurski, który zajął 12 miejsce w klasyfikacji generalnej i 3 miejsce w kategorii wiekowej 30 - 39 lat. Jack Matuszewski przybiegł do mety na 21 miejscu, Waldemar Wojtkowski na 56, a weteran Henryk Radola ukończył bieg w dobrej formie na 104 miejscu. Startowało 209 biegaczy.

Warto przypomnieć, że dwa dni wcześniej zawodnicy Trucht wystartowali w "Biegu Sylwestrowym" na poznańskiej Malcie, gdzie Świdurski zajął 3 miejsce, Matuszewski - 12, a Wojtkowski - 34 miejsce. (pwhr)

Ćwierćfinały ligi

W najbliższym tygodniu odbędą się ćwierćfinałowe spotkania Amatorskiej Ligi Koszykówki.

W niedzielę (12 stycznia) o godz. 16.00 zagrają Skancl II z I NF-M, o godz. 17.00 Witbud Nowe Miasto z Argus Service, o godz. 18.00 Cent-Fiesta z Jets. Ostatni mecz ćwierćfinałowy odbędzie się w czwartek (19 stycznia) o godz. 19.00, a zmierza się Inter Elkan i Nietomi. (pwmd)

O krok od pucharu

Pingpongistki Victorii były o krok od zdobycia Pucharu Polski na szczeblu okręgu. W finałowym pojedynku uległy Prośnie Wieruszów 3:4.

Finałowy turniej Pucharu Polski, rozegrany 4 stycznia w Ostrowie Wlkp., odzwierciedlił faktyczny układ sił, panujący w tej dyscyplinie sportu w naszym województwie. W spotkaniach eliminacyjnych Victoria "głód" pokonała Tajfun Ostrów 4:0 i Zenit Międzybórz 4:1, by w finale spotkać się z drugoligową Proszą Wieruszów. Spotkanie było bardzo zacięte. Wieruszowianki dwukrotnie prowadziły (1:0 i 3:1), ale podopieczne Marka Tobolskiego dwa razy zdołały odrobić straty (1:1 i 3:3). W decydującym pojedynku Martina Binek spotkała się z byłą mistrzynią Polski juniorek w deblu - B. Trzeciak. Pierwszego seta wygrała Trzeciak, drugiego - Binek. W trzecim górę wzięło doświadczenie zawodniczek Prośni i puchar zdobyły wieruszowianki.

★ ★ ★

W ostatnim meczu I rundy rozgrywek III ligi kobiet Victoria zremisowała w Słupcy z Pogonią 7:7. Faworytkami spotkania były jarocinianki, ale słabiej w tym dniu zagrały Binek i Tobolska oraz debl. Pingpongistki ze Słupcy prowadziły już 7:5, lecz

Konkolewska i Hybiak doprowadziły do remisu. Na szczęście Victoria zapewniła sobie już wcześniej awans do baraży o II ligę. Punkty dla Victorii: R. Konkolewska 3, M. Hybiak 2, M. Binek 1, I. Tobolska 1.

★ ★ ★

Ostatni mecz I rundy w lidze okręgowej rozegrał także męski zespół Victorii, ulegając po nieczłej grze Olimpij Gostyczyna 7:11. Punkty: T. Nagły 2, M. Tyrakowski 2, Ł. Tobolski 1, M. Wiśniewski 1, debel Tyrakowski/Wiśniewski 1.

★ ★ ★

W XI mistrzostwach Gminy i Miasta Jarocin w tenisie stołowym czołowe lokaty zajęli: **kobiety**: 1. I. Tobolska, 2. R. Konkolewska, 3. M. Binek; **mężczyźni do 20 lat**: 1. M. Wiśniewski, 2. T. Nagły, 3. M. Tyrakowski; **mężczyźni 20 - 40 lat**: 1. Z. Janicki, 2. G. Kędzior, 3. M. Józefiak; **mężczyźni powyżej 40 lat**: 1. J. Soliński, 2. T. Wiśniewski, 3. G. Zieliński.

★ ★ ★

Czternastu tenisistów stanęło do rywalizacji w turnieju sylwestrowym o tradycyjnego szampana. Zwyciężył M. Tyrakowski przed T. Nagłym i Ł. Tobolskim.

(pwml)

Andrzej Borkiewicz i Ippon Jarocin mogą uznać miniony rok za najbardziej udany w historii swych występów. Z kolei w dość długich dziejach jarocińskiej Victorii trudno znaleźć lata równie złe, jak rok 1996.

Spełnione życzenia czyli podsumowanie roku 1996 w sporcie

PAWEŁ WITWICKI

łem o tym, że pierwszej drużynie piłkarskiej Victorii grozi rozpad. Już w marcu zespół został wycofany z rozgrywek klasy międzyokręgowej. Na początku roku Tomasz Musiałek złożył rezygnację z funkcji trenera, zaś piłkarze znaleźli sobie nowe kluby. Działacze Victorii po raz pierwszy przekonali się, że "pospolite ruszenie", w połączeniu z metodą "kija i marchewki" przestało się już w sporcie sprawdzać. Obiecali sobie, że jesienią zgłoszą drużynę do startu w rozgrywkach klasy okręgowej. Dopiero jednak w listopadzie zdarzył się "cud", bowiem kilkunastu piłkarzy, dotychczas amatorsko kopiących piłkę, zadeklarowało chęć reprezentowania barw Victorii w rozgrywkach... A klasy. Co z tego dalej wyniknie? Czy w Jarocinie znów można będzie oglądać ligową piłkę nożną?

Kłopoty z sekcją piłki nożnej nie wpłynęły niekorzystnie na wyniki pingpongistów, którzy odnieśli kilka sukcesów w rozgrywkach mistrzostw.

Innym wydarzeniem w naszym mieście mógł się stać pokazowy mecz koszykówki kobiet, pomiędzy pierwszoligowymi zespołami **Olimpii Poznań** i **Stilonu Gorzów**. Nie stał się jednak, gdyż zawiedli kibice.

Wydarzeniem, ale tym razem tylko dla Żerkowa, był kolejny **wyścig kolarski "Po Ziemi Kalisko - Konińskiej"**.

Ligi

Największy sukces w rozgrywkach ligowych osiągnęli juniorzy **MKS MOS Chocicza**. Młodzi piłkarze awansowali w tym roku do ligi międzywojewódzkiej juniorów (najwyższego szczebla rozgrywkowego w Polsce w tej kategorii wiekowej). Mimo kłopotów organizacyjnych na początku rundy jesiennej, drużyna wystartowała w rozgrywkach. Obecnie, dzięki staraniom wójta gminy Nowe Miasto Aleksandra Podemskiego, prezesa Herbacolu Jerzego Jambora i wiceprezesa tej firmy Andrzeja Zielezińskiego, zespół ma zapewnione do-

ligi. Zespół męski w rozgrywkach ligi okręgowej plasuje się w czołowej tabeli.

Rok 1996 był także udany dla szachistów **JOK-u Jarocin**, którzy w lidze okręgowej zajęli czwarte miejsce, tuż za faworyzowanymi zespołami Ostrovii (I i II) i Raszko-wianki Raszków.

Sport masowy

Pośród imprez rekreacyjnych, jakie odbyły się w roku 1996, najbardziej udane były chyba rozgrywki **Amatorskiej Ligi Koszykówki**. Czołowe zespoły zaprezentowały wysoki poziom. Finał ligi zorganizowano w stylu amerykańskiego show. Brawa należą się zwycięzcom - zespołowi Skautów, drużynie Inter Elkanu - najstarszej wiekowo, lecz ciągle znakomicie grającej.

Udaną imprezą był również pierwszy w Jarocinie turniej ulicznej koszykówki.

Świetnym pomysłem było zorganizowanie przez MOSiR rozgrywek **ligi zakładów pracy w piłce nożnej**. Zespoły walczyły bardzo ambitnie. Po pierwszej rundzie prowadzą "Nauczyciele".

W piłkarskich rozgrywkach o **mistrzostwo Ziemi Jarocińskiej**, zorganizowanych przez ZMW, walkower było sporo, ale spośród uczestników mistrzostw stworzyła się grupa zawodników, którzy w 1997 roku reprezentować mają w rozgrywkach ligowych barwy Victorii.

Ważną rolę w upowszechnianiu mody na bieganie odgrywa klub biegacza przy **Ognisku TKKF Trucht**. Jego członkowie nie tylko popularyzują tę dyscyplinę sportu, ale również mierzą się z własnymi możliwościami. Za przykład może służyć start **Wojciecha Świdurskiego** w Maratonie Warszawskim, w którym zajął wysokie, dwudzieste drugie miejsce, bijąc rekord życiowy. Szkoda tylko, że na liście startowej biegu o "Puchar 700-lecia Jarocina" oprócz członków TKKF Trucht trudno było znaleźć nazwiska innych jarociniaków. Wziął w nim udział za to kilku dobrych biegaczy z kraju i zagranicy.

Sport w szkołach

1996 rok w szkołach był pierwszym, w którym działały Uczniowskie Kluby Sportowe. Nie wpłynęło to jednak na zmianę układu sił w rywalizacji sportowej. Uczniowie szkół Ziemi Jarocińskiej tradycyjnie odnieśli wiele sukcesów w rozgrywkach

na szczeblu wojewódzkim, makroregionalnym, a czasem także ogólnopolskim. Najlepiej spisywali się lekkoatleci, pingpongiści, piłkarze, koszykarze.

Uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Tarcach tworzą trzon klubu **LKS Tarce**. W minionym roku sztangiści z Tarce zdobyli kilka medali mistrzostw województwa i makroregionu, a **Paweł Lewandowski** i **Tomasz Nowak** zaznaczyli swą obecność na pomostach ogólnopolskich.

Sporządzając bilans ubiegłorocznych występów sportowców warto jeszcze wspomnieć o tych, którzy rozpoczęli swoje kariery na terenie Ziemi Jarocińskiej, a obecnie występują w klubach całej Polski. W mało popularnej dyscyplinie sportu - trójboju siłowym - już po raz drugi z rzędu mistrzem świata został **Roman Szymkowiak**. Siłacz ten wie-



Po raz pierwszy w Jarocinie zagrały w koszykówkę pierwszoligowe zespoły kobiece



Dziesiąty rok istnienia klubu Ippon Jarocin był najbardziej udany

rzowskich na szczeblu wojewódzkim i makroregionalnym.

Wydarzenia

Najbardziej spektakularnym wydarzeniem minionego roku był niewątpliwie pokaz mistrza w judo **Pawła Nastuli**. Mistrz podczas otwarcia mistrzostw Polski młodzików zaprezentował najważniejsze momenty w swej drodze do sportowych sukcesów. Tłumnie zebrana publiczność (nie wszyscy zdołali wejść do sali LO) zgłotowała Nastuli owacyjnie przyjąć.

re warunki do gry i wiosną walczyć będzie o utrzymanie w lidze.

Po kilku latach przerwy do A klasy seniorów powrócił **Błękitni Magnuszewice**, ale podobnie jak **Solidarność Radlin** zajmują miejsce w dole tabeli. Na awans do A klasy będzie miał szansę w 1997 roku **LZS Jaraczewo**. Tradycyjnie wysokie miejsca w rozgrywkach młodzieżowych zajmują drużyny Victorii.

Bardzo dobrze w rozgrywkach ligowych spisują się **pingpongiści**. Drużyna kobieca Victorii po powrocie Róży Konkolewskiej z wypożyczenia do Iskry Konin walczyć będzie w 1997 roku o powrót do II

kształt swego życia spędził w rodzinnym Hilarowie. Kiedyś trenował także w LKS-ie Tarce. Obecnie już nie mieszka na terenie Ziemi Jarocińskiej. **Arkadiusz Smółka**, wychowanek Andrzeja Borkiewicza, został w 1996 roku indywidualnym i drużynowym mistrzem Polski w podnoszeniu ciężarów. **Robert Kolendowicz**, wychowanek MKS MOS Chocicza, wywalczył wraz z piłkarską reprezentacją Polski do lat 16 awans do finałów mistrzostw Europy. **Anna Radoszewska**, lekkoatletka, tegoroczna absolwentka Szkoły Podstawowej w Kotlinie, trafiła do szkoły mistrzostwa sportowego w Warszawie i klubu Skra, została mistrzynią Polski młodziezek w sztafecie 4 x 100 metrów.

SPRZEDAŻ

Sprzedam komputer PC 486 SX 25 MHz, FDD 1.44, HDD 400 MB, monitor mono. Tel. 47-28-90.

Fiat 125p, 1978 r., czerwony, przegląd do 20.11.97 - 1.800 zł; zbiornik hydroforowy 500 l, używany - 100 zł; tuner A3-215 + wzmacniacz W5-315 miniwieża (kolor srebrny) - 200 zł. Kamiński, Wola Książęca 115; po 16.00. (10/R/97)

Sprzedam ogrzewacz gazowy z katalizatorem - na gwarancji. Osiek 16. (13/R/97)

Sprzedam 2 wózki widłowe + silniki, nowe części do prasy niemieckiej, kompresor powietrza - 8,5 atm., jałówkę cielną (15.01.97 - wyścilenie), krajalnicę do wędlin. Łobzowiec 37. (1/R/97)

Sprzedam kamerę video Rekorder "Hitachi" VM - 3300E; tanio. Suchorzewko 34, tel. Rusko 22; do 15.00. (24/R/97)

Sprzedam TV color 14" i 24", zamrażarkę 120 l, wytwornicę acetylenową, rower składak, kuchenkę mikrofalową, tapczany. (0-62) 47-19-61 w. 87. (25/R/97)

Sprzedam maszynę do pisania - polska, niemiecka; ikony. Św. Duża 44/7. (31/R/97)

Sprzedam głośniki 75 W - stan idealny. Jarocin, Wodna 17. (40/R/97)

Sprzedam pilnie, tanio - fiata 126p, r. 77, stan dobry oraz organy Casio-200. Chwałęcina 13. (48/R/97)

Sprzedam zamrażarkę małą i dużą oraz wagę sklepową - tanio. Tel. 47-21-37 w. 157. (49/R/97)

Sprzedam organy Yamaha. Twardów 87; po godz. 16.00. (63/R/97)

KUPNO

Skup - renowacja staroci: meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17, tel. (0-62) 47-41-44 od 8.00 do 20.00, tel. dom. (0-62) 47-17-60 do późnych godzin nocnych.

MOTORYZACYJNE

Sprzedam poloneza 1.6 GLE, r. prod. X.1994 lub zamienię na fiata 126p. Tel. Chocicza 79. (4479/R/96)

Sprzedam skodę 120, 1984 r. produkcji. Jarocin, ul. Brdowa 21 (Ługi - naprzeciw JFM). (4480/R/96)

Sprzedam fiata 126p, rok 1989, stan b. dobry, mały przebieg. Tel. 411-184 Gizaiki. (4491/R/96)

Sprzedam fiata 126p, rok produkcji 1984, stan dobry. Poręba 28, gm. Jaraczewo.

Sprzedam skodę 105S, rok 1983. Os. Konst. 3 Maja 41/51, tel. 47-28-24; po 16.00. (1/R/97)

Sprzedam citroen AX 1.0, 1994 r., 33.000 km - cena 18.500 zł. Tel. 47-14-00; po 15.00. (11/R/97)

Sprzedam przedpłaty na samochód fiat uno w systemie Autotak. Informacja pod nr 47-38-78; po godz. 17.00. (14/R/97)

Sprzedam lub zamienię na ciągnik stara 200 - wywrot na 3 strony. Tel. 40-53-36. (15/R/97)

Sprzedam fiata 126p, rok produkcji 1991 (koniec roku), stan idealny. Poręba 28, gm. Jaraczewo.

Sprzedam fiata 126p, rocznik 1979, stan dobry. Nowe Miasto, Strzelecka 13. (2/RNM/97)

Sprzedam opel astra, rocznik 1992, pojemność 1.4, wiśnia. Nowe Miasto, Świerkowa 2, tel. 146. (4/RNM/97)

Sprzedam fiata 126p, rocznik 1982. Chocicza, Wąska 2. (5/RNM/97)

Sprzedam fiata 126p, rocznik 1990, czerwony. Nowe Miasto, pl. 700-lecia 6. (6/RNM/97)

Okazyjnie sprzedam fordą oriona 1.3, r. p. 1986, stan bardzo dobry. Łobez 42a. (34/R/97)

Sprzedam nysę - rocznik 1985. Nowe Miasto, Klonowa 13. (7/RNM/97)

Tanio! 126p - 78 r., bis - 90 r. i inne poleca Auto-Handel STASIAK. Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 3A. (2/RJ/97)

Sprzedam volkswagen polo fox, rok produkcji 1993, sprowadzony z zachodu, uszkodzone drzwi lewe i próg. Tel. 40-55-37. (23/R/97)

Sprzedam fiata cinquecento 704, rok 1994, zielony metalik, 35.000 km. 63-230 Witaszyce, ul. Słowackiego 15, tel. (0-62) 401-396. (26/R/97)

Sprzedam VW polo 1.0i, kat., biały, rok prod. grudzień '92, kombi, 5-biegowy, przebieg 29 tys. km. Tel. Jarocin 47-16-94. (27/R/97)

Sprzedam poloneza 1500, r. prod. 1987. Potarzyca, ul. Oberska 1. (28/R/97)

Sprzedam poloneza 1500 SLE, rocznik 1989. Jarocin, Kazim. Wielkiego 45. (29/R/97)

Sprzedam fiata 126p, rok produkcji 1989. Raszewy 33, tel. 403-218. (32/R/97)

Sprzedam fiata 125p, r. p. 1986, z małym przebiegiem. Łobez 42. (34/R/97)

Sprzedam: fiat 126p, rok 1982. Racendów 13, tel. Sławoszew 3. (35/R/97)

Sprzedam zaporozka - rocznik 1987. Jarocin, ul. Dnieprowa 7. (37/R/97)

Sprzedam fiata 126p, rok pr. 1986. Komorze 10, 63-210 Żerków. (41/R/97)

Sprzedam: VW golf II 1.6, diesel, 3 drzwi, biały, 1990 r. Witaszyce, ul. Okólna 18A. (43/R/97)

Sprzedam pilnie: fiat 126p, rok prod. 1984. Kontakt: Jarocin, ul. Niepodległości 6, telefon: 47-25-23. (44/R/97)

Sprzedam: seat Ibiza, 903 poj., 1989 rok prod. Jarocin, tel. (0-62) 47-36-46; po godz. 15.00. (45/R/97)

Sprzedam skodę S-100 - na części lub w całości. 63-211 Golina, ul. Ogrodowa 2. (46/R/97)

Sprzedam tanio nowe części do samochodu łada samara. Tel. 47-30-86. (47/R/97)

Sprzedam fiata 126p, rok produkcji 1988. Cielcza, ul. Wąska 1. (51/R/97)

Sprzedam fiata 126p, rok prod. 1988, czerwony, Żerków, ul. Kolejowa 6, tel. 403-316; po godz. 16.00. (52/R/97)

Tanio sprzedam fiata 126p 650, rok prod. 1983 oraz komplet prawych drzwi do daci. Góra, ul. Zaleska 34. (53/R/97)

Tanio sprzedam: VW golf, r. 1977, pięciodrzwiowy, benzyna i zastawa 1100, 1982 r. Jarocin, ul. Brzozowa 2. (54/R/97)

Sprzedam: fiat 126p, rok 79; cena do uzgodnienia. Rusko 29, gm. Jaraczewo. (55/R/97)

Sprzedam: fiat 126p, rocz. 87. Żerków, Rynek 1; po godz. 15.00. (56/R/97)

Sprzedam silnik ARO diesel oraz części do żuka. Witaszyce, Roszarnicza 4. (57/R/97)

Sprzedam: FSO 1500, rok 1987, silnik poloneza oraz fiat, rok 1983/84. Żerków, ul. Mickiewicza 4/1. (58/R/97)

Sprzedam 126p, r. p. 1979. Jarocin, ul. Chrobrego 18. (59/R/97)

Sprzedam junaka z wózkiem bocznym + junak do malowania. Cielcza, ul. Łukowa 3. (62/R/97)

Sprzedam: fiat 125p, 1984 r. Jarocin, ul. św. Duża 120/8. (65/R/97)

Sprzedam: wartburg kombi. Jarocin, ul. Żerkowska 39. (65/R/97)

Sprzedam żuka - plandeka, rok 1985, stan dobry. Krzykosy, ul. Dolna 7. (67/R/97)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie M-3 w Pleszewie. Wiadomość: Czesław Polowczyk, Galeb - Parcele. (72/R/97)

Sprzedam gospodarstwo rolne 6 ha lub na działalność gospodar-

Firma Usług Pogrzebowych**„Elizabeth”**

przeprasza rodzinę Państwa Frątczaków za zaniedbania powstałe przy pochówku śp. Zbigniewa Frątczaka

Informujemy, że na zaistniałą sytuację miały wpływ bardzo trudne warunki atmosferyczne, nie może być to jednak usprawiedliwieniem sposobu wykonania tej usługi.

W związku z powyższym wyrażamy ubolewanie z powodu zaistniałej sytuacji oraz informujemy, że zostaną wyciągnięte konsekwencje służbowe w stosunku do pracowników.

Pragniemy również przeprosić za opóźnienie oraz wynikłe nieporozumienia rodzinie zmarłej, której pogrzeb odbył się w tym samym dniu.

Zarząd Firmy „Elizabeth”

(11/97)

Firma zagraniczna
poszukuje
do wynajęcia od lutego

MIESZKANIA lub KAWALERKI

o odpowiednim standardzie
Tel. 47-39-48
w godz. 8.00 - 16.00

(12/97)

**„MONITEX”
Hurt - Detal**

Jarocin, ul. Wolności 16
poleca:

art. spożywcze oraz chemiczne
w korzystnych cenach
proszki, kosmetyki
artykuły papiernicze i znicze

ZAPRASZAMY
codziennie w godz. 9.00 - 19.00
w soboty 9.00 - 13.00

(42/R/97)

Tartak**OFERUJE TARCICĘ**

sosna, topola, olcha, brzoza

oraz konstrukcje dachowe

Ceny konkurencyjne

Słupca, ul. Pyzderska 25

(0-63) 751-338

OGUMIENIE

różnych typów
i rozmiarów do:

- samochodów osobowych, ciężarowych i dostawczych
- ciągników i maszyn rolniczych

OFERUJE

SKŁAD OGUMIENIA

Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, tel. 47-24-54



czą. Sprzedam działki budowlane: 0,1271 ha, 0,1118 ha, 0,1349 ha. Golina, ul. Zakrzewska 28. (3/R/97)
Sprzedam mieszkanie 62 m², I piętro. Informacja: tel. 47-25-66. (61/R/97)

Wynajmę kawalerkę. Kontakt 47-35-53. (4/R/97)

Poszukuję małego mieszkania do wynajęcia - może być do remontu. Telefon 42-11-62; po 16.00. (8/R/97)

Wydzierżawę pomieszczenie sklepowe wraz z kompletnym wyposażeniem (lady, regały, urządzenia chłodnicze) w dobrym punkcie Jarocina. Informacja pod telefonem 47-38-78; po godz. 17.00. (14/R/97)

Sprzedam sklep odzieżowy wraz z towarami i wyposażeniem - w centrum miasta. Możliwość dzierżawy sklepu; z powodu choroby. Tel. 47-32-07. (39/R/97)

Sprzedam mieszkanie 75 m², I piętro. Informacja: tel. 47-25-66. (61/R/97)

ROLNICZE

Sprzedam kurczaki brojlery na ubój. Skoraczew 11A, koło Panienki, gmina Nowe Miasto; Józef Janiszewski. (4456/R/96)

Sprzedam mieszalnik do pasz sypkich, pionowy. Cielcza, ul. Sienkiewicza 2. (9/R/97)

Sprzedam kombajn ziemniaczany "Anna", plug 5-skibowy, wysłoki buraczane suche - granulowane. Tokarów 8, gm. Nowe Miasto. (17/R/97)

Sprzedam kłacz żrebną 7-letnią. Wilkowyja, Powstańców Wlkp. 59. (30/R/97)

Sprzedam rozdrabniacz uniwersalny "Bak" oraz **śrutownik** bijakowy. Bieździadów 16, tel. 403-344. (33/R/97)

RÓŻNE

Wypożyczam przyczepę samochodową; **instalatorstwo** elektryczne, **remonty** mieszkań. Tel. (0-62) 47-40-47. (4484/R/96)

KÄRCHER - czyszczenie wnętrza samochodowych, dywanów i tapicerki meblowej. Tel. 47-27-32. (4487/R/96)

Montaż elektronicznych sterowników do kotłów c.o. - oszczędność opału, możliwości spalania mialu, brak obsługi. Zakrzew 42a. (5/R/97)

Rozpoczecie kursu prawa jazdy kat. AB - 21.01.97 o godz. 17.00, w Szkole Podstawowej nr 4 w Jarocinie, ul. Curie-Skłodowskiej. Zapisy na kursie w dniach 21, 24, 28, 31.01.97 o godz. 17.00. (12/R/97)

Skup butelek wszelkiego rodzaju. Marian Wawrzyniak, Książ Wlkp., ul. Świerczewskiego 9 lub Poręba 28, gm. Jaraczewo (koło Wojciechowa).

Układam płytki. Nowe Miasto, Strzelecka 13. tel. grzecznościowy (0-667) 511-21 wew. 54 od 20.00 do 21.00. (3/RNM/97)

Nowo otwarty Zakład Fryzjerski Damsko-Męski czynny codziennie od godz. 9.00 do 18.00, w soboty od

godz. 9.00 do 14.00. Jaraczewo, Rynek 13. Zapraszamy. (38/R/97)
Zespół muzyczny. Tel. 47-14-85.

Montaż żaluzji pionowych i poziomych. Zamówienia: sklep "Od A do Z". Tel. 47-26-54 lub 47-20-11. (60/R/97)

OSP Góra organizuje wieczorek towarzyski w dniu 18 stycznia, godz. 19.00. Cena biletu tylko 35 zł (z konsumpcją). Bilety można nabywać u prezesa Antoniego Maciejowskiego - Góra, ul. Polna 1. Serdecznie zapraszamy. (64/R/97)

PRACA

Pomogę w podjęciu atrakcyjnej pracy osobom inteligentnym, ambitnym, sprawnym - samochód, telefon. Kontakt osobisty tel. 47-11-91, 47-37-16 w godz. 12.00 - 16.00. (4475/R/96)

Zatrudnię ekspedienta do sklepu z artykułami technicznymi - wymagane wykształcenie średnie. Oferty składać w biurze ogłoszeń.

Szukam pracy - ford transit. Tel. 47-11-54. (36/R/97)

MATRYMONIALNE

Poznam panią do lat 28 (prowadzę sam gospodarstwo) w celu matrymonialnym. Oferty składać w biurze ogłoszeń. (16/R/97)

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 47-24-81.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY - USG - OSTEOPOROZA - SONOMAMMOGRAFIA - KRIOTERAPIA NADŻEREK (zamrażanie) - lek. med. Andrzej Pajdowski, specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: poniedziałek, środa i czwartek 16.00 - 20.00, soboty 8.15 - 10.00. Rejestracja telefoniczna: 47-28-35. Badania **USG - 1) ciąży, 2) ginekologiczne** głowicą dopochwową z pustym pęcherzem moczowym, 3) również ocena jajczkowania w niepłodności, 4) sonomammografia (piersi), 5) szyi i tarczycy, 6) jamy brzusznej, 7) jąder (dokumentacja zdjęciowa badań). **PRACOWNIA USG i GABINET GINEKOLOGICZNY** czynne także codziennie rano od poniedziałku do soboty - bez wcześniejszej rejestracji - od 8.15 do 10.00 (badania USG również w domu pacjenta); Jarocin, ul. Parkowa 1/20. **OSTEOPOROZA** - badanie i ocena stanu układu kostnego. Cena badania - 30 zł. Przyjęcia, bez rejestracji - poniedziałki 16.00 - 17.00, w Poradni dla Kobiet Przychodni Rejonowej

w Jarocinie, ul. Hallera. **INFORMACJE** - tel. 47-28-35. W przypadkach pilnych - kontakt: telefon komórkowy 090/605-125.

GABINET DERMATOLOGICZNY, lek. med. Anna Pajdowska - dermatolog-wenerolog, przyjmuje wtorki i piątki od godz. 16.00 do 18.00. Zabiegi dermatologiczne - elektrokoagulacje, leczenie ciekłym azotem. Jarocin, ul. Parkowa 1/20. Tel. 47-28-35.

MAMMOGRAFIA - diagnostyka i leczenie chorób sutka, lek. med. Maria Siuda - Fizyk, specj. radiolog, lek. med. Tomasz Schreiber, lek. med. Andrzej Pajdowski - sonomammografia oraz biopsje piersi pod kontrolą USG. Przyjęcia (bez rejestracji): środy od 14.00 do 16.00, soboty od 11.00 do 12.00. Cena kompleksowego badania - 70 zł (Bank Spółdzielczy w Jarocinie udziela nie oprocentowanego kredytu z przeznaczeniem na badania mammograficzne); Jarocin, ul. Zaczyszna (Przychodnia OTL). Informacje telefoniczne: 47-28-35 lub tel. kom. 090/605-125.

USG SERCA - lek. internista Aleksander Jachniewicz z oddziału kardiologii Wojewódzkiego Szpitala w Kaliszu; przyjęcia w soboty o godz. 17.00 (cena badania 30 zł); przychodnia OTL - Jarocin, ul. Zaczyszna.

USG JAMY BRZUSZNEJ (dokumentacja zdjęciowa badań) - lek. med. specjalista chorób wewnętrznych Maria Suwalska; przyjmuje w środy 16.00 - 17.00, Przychodnia Rejonowa, pok. nr 10, Jarocin, ul. Hallera.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 16.00 do 17.00. Pilne przypadki codziennie; tel. 47-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik, badania okresowe i wstępne; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00 do 18.00; tel. 47-15-13.

Lek. med. A. SHARIFI - chirurg, specjalista w rehabilitacji chorób narządu ruchu; przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, os. Polna, ul. Siewna 2. (3487/R/96)

GABINET PSYCHIATRYCZNO - PSYCHOTERAPEUTYCZNY, lek. med. Paweł Jerzycki, ul. Węgłowa 1; rejestracja telefoniczna 47-32-42. (4393/R/96)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. K. MAŁECKI, SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK; przyjęcia: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37 (blok przy obwodnicy od str. Witaszyc), wtorek i czwartek 16.00 - 18.00. Możliwość rejest. telef. 47-12-04 (dzień wcześniej, po 20.00). (4454/R/96)

GABINET NEUROLOGICZNY, lek. med. B. ŁYSIAK-MAŁECKA - NEUROLOG; przyjęcia: środa, piątek 16.00

- 18.00; Jarocin, ul. Wrocławska 38, telef. 47-22-61; pilne przypadki - telef. domowy 47-12-04. (4454/R/96)

Gabinet Stomatologiczny - lek. stom. B. Królak; Jarocin, ul. Słoneczna 10; czynny: wtorki, czwartki 17.00 - 19.00. Lakowanie zębów u dzieci i dorosłych. (4455/R/96)

BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE i KONTROLNE PRACOWNIKÓW, UCZNIÓW i KIEROWCÓW oraz PORADY LEKARSKIE - E. SKRZYPCZYŃSKA, lekarz medycyny pracy, internista. Przychodnia Rejonowa w Jarocinie, gabinet No 12, codziennie od godz. 15.45 (tel. 47-36-36); tel. domowy 47-36-50. (4485/R/96)

LARYNGOLOG - lek. med. Andrzej Ciapała; przyjmuje codziennie po godz. 17.00, wtorki po 18.00. Jarocin, Marcinkowskiego 19A, tel. 47-23-07. (4489/R/96)

GABINET STOMATOLOGICZNY - lek. stom. LUDMIŁA BIAŁASZKIEWICZ; przyjęcia: Jarocin, ul. Kwiatowa 17, poniedziałek i środa 16.30 - 18.30; tel. domowy 47-29-45, w godz. przyjęć 47-14-24. (30/R/97)

RADOSŁAW BAHLAJ - INTERNISTA; Jarocin, Siedleńska 4; środy 16.30 - 20.00. Wizyty domowe codziennie, EKG; rejestracja tel. 47-12-10, 47-34-51. (21/R/97)

GABINET OKULISTYCZNY - KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU, dobieranie soczewek kontaktowych; lek. med. Hanna Marczuk - Zielińska, okulista. Przyjęcia: wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 47-14-05. (50/R/97)

Lek. med. GRZEGORZ SZYM CZAK - SPECJALISTA CHIRURG; gabinet: al. Niepodległości 6, wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia tel. 47-36-00. **GASTROSKOPIA** (badanie przełyku, żołądka i dwunastnicy), czwartki 16.00 - 18.00; ul. Hallera 9, pokój 7; rejestracja do gastrokopii: tel. 47-36-00. (66/R/97)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI specjaliści szpitali poznańskich

Jarocin, ul. Wrocławska 92B (wejście od strony osiedla)

✦ **GINEKOLOG-POŁOŻNIK (USG)** lek. med. Andrzej CHOJNICKI piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰

✦ **DERMATOLOG** lek. med. Alfred HESS wtorek 16⁰⁰ - 17⁰⁰

✦ **NEUROLOG** dr med. Marek PIETRZAK czwartek 16⁰⁰ - 17⁰⁰

✦ **UROLOG** lek. med. Artur KUŁAKOWSKI wtorek 14⁰⁰ - 15³⁰

✦ **CHIRURG-ONKOLOG** lek. med. Grzegorz URBANIKI II i IV sobota m-ca 13⁰⁰ - 14⁰⁰

✦ **REUMATOLOG** lek. med. Ireneusz KIZER środa 16⁰⁰ - 17⁰⁰ (18/R/97)

Copy Partner[®] to dobry partner



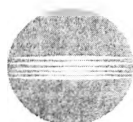
KOPIARKI MINOLTA

3 lata gwarancji
na wszystkie modele!
Materiały
eksploatacyjne,
profesjonalny serwis

ZAPRASZAMY

Copy Partner s.c., Poznań, os. Piastowskie 98

TEL./FAX 061 791 791, TEL. 090611321
Ostrów Wlkp. TEL. 064 36 87 06



MINOLTA
DEALER

ORZECZOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKLEJEK

62-322 Orzechowo, ul. Miłosławska 13

telefony Orzechowo (0-66) 384-091, 384-081, 363-462, telex 0412213 pl
telefax (0-66) 363-548, Dział Handlu - tel. 382-061 wew. 377, 353
Marketing - tel. wew. 242

OFERUJĄ:

- sklejkki suchotrwale i wodoodporne (wym. 213 x 125)
- sklejkki bakelizowane - szalunkowe (wym. 213 x 125)
- sklejkki profilowe
- sklejkki boazeryjne (wym. 210 x 127)
- płyty stolarskie suchotrwale zwykłe (wym. 244 x 122)
- płyty stolarskie oklejane okleinami naturalnymi (wym. 244 x 122)
- płyty stolarskie obłogowane płytą pilśniową
- płyty wiórowe suchotrwale (wym. 410 x 183, 244 x 122, 183 x 160)
- płyty wiórowe oklejane okleinami naturalnymi (wym. 244 x 122)
- deszczułki posadzkowe lity i mozaikowe (gat. dąb, buk, brzoza)
- okleiny



ZAPRASZAMY!

PPHU „Marko” sc

zaprasza

DO NOWO OTWARTEJ HURTOWNI

- ★ Płyty wiórowe
- ★ Płyty pilśniowe „Alpex” Karlino
- ★ Rozkrój pod wymiar
- ★ Akcesoria meblowe, fronty MDF
- ★ Meble na zamówienie, kuchnie

Poszukujemy producentów do współpracy

63-200 Jarocin, ul. Przemysłowa 3
Tel. (0-62) 47-12-14

(5/97)

PODZIĘKOWANIE

HONOROWYM DAWCOM KRWI:

- Władysław Cuprych
 - Rafał Gogulski
 - Kazimierz Maćkowiak
 - Ryszard Mocek
 - Andrzej Pawłowski
 - Marek Waszak
 - Tadeusz Zajdler
- za oddanie krwi dla Ojca
JÓZEFA KUBIAKA
serdeczne podziękowania składają
dzieci

(7/R/96)

MOTEL „AGRA”

Raszewy

zaprasza na

ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ

w dniu 18 stycznia 1997 r.
od godz. 20⁰⁰ do 3⁰⁰

Wstęp: 50,- od pary
(w tym 35,- konsumpcja)

Telefon 403-140

- ZAPRASZAMY -

(7/97)

DRZWI OKNA Z PCV

P.H.U. MONOPLAST

63-200 JAROCIN

Ks. St. Wyszyńskiego 4

II piętro, pokój 15

pn. - pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

tel. (0-62) 47-32-91 w. 45

62-320 MIŁOŚLAW

Dz. Miłosławskich 2

tel. (0-66) 38-24-31

Gwarancja Montaż

Transport

Sprzedaż na raty

Firma „Rolmex”

Witaszyce

ul. H. Sawickiej 5

p o l e c a

NAWOZY

Z. A. Kędzierzyn

Z. Ch. Police

Z. F. Szczecin

Ceny fabryczne

PASZE PEŁNOPORCJOWE

„L” (100 kg) - 70.00

„PW” (100 kg) - 76.00

„PP-Grower” (100 kg) - 76.00

„PT-1” (100 kg) - 70.00

„PT-2” (100 kg) - 61.00

„T-2” (100 kg) - 62.00

„B” (100 kg) - 62.00

„Prest” Sano (100 kg) - 126.00

„Soja” 44 % (100 kg) - 112.00

Mączka M/K 60 % (100 kg) - 128.00

Prowit - „T” i „LP”

Pasze granulowane
dla drobiu

Automaty paszowe, poidła

Ekomixy „Ekoplón” (Kielce)

Superkoncentraty 10 %, 15 %

Sznurek rolniczy - tani

Peparyaty mlekozastępcze
dla prosiąt i cieląt

ZAPRASZAMY

Czynne 8.00 - 17.30

sobota 8.00 - 14.00

Gwarantujemy załadunki

Oferujemy najniższe ceny

Towar najlepszej jakości

Tel. komórkowy 090/615-963

(1/97)



Herbapol Kleka s.a.
Zakłady Zielarskie Herbapol w Klece Spółka Akcyjna

**Zakłady Zielarskie "Herbapol" w Klece S.A.
poszukują kandydatów na następujące stanowiska:**

KIEROWNIK WYDZIAŁU KONFEKCJI LEKÓW

Wymagania:

- wykształcenie wyższe farmaceutyczne, chemiczne, biologiczne lub pokrewne,
- znajomość języka niemieckiego i/lub angielskiego,
- umiejętność obsługi komputera,
- umiejętność pracy w dużych zespołach pracowniczych,
- duża komunikatywność i zdolności kierownicze.

ASYSTENT W DZIALE BADAŃ I ZARZĄDU

Wymagania:

- wykształcenie wyższe farmaceutyczne, chemiczne, biologiczne lub pokrewne,
- znajomość języka niemieckiego i/lub angielskiego,
- umiejętność obsługi komputera,
- znajomość nowoczesnych technik analitycznych,
- dyspozycyjność.

Firma oferuje ciekawą pracę, atrakcyjne wynagrodzenie, możliwość związania swej kariery zawodowej z przedsiębiorstwem dynamicznie rozwijającym swoją działalność na światowym rynku zielarskim.

Wszystkie zainteresowane osoby prosimy o przesłanie pisemnych ofert ze wskazaniem stanowiska (zyciorys, list motywacyjny, kserokopia dyplomu) na adres Spółki w terminie 14 dni od daty zamieszczenia ogłoszenia.

Zakłady Zielarskie Herbapol w Klece Spółka Akcyjna
63-040 Nowe Miasto nad Wartą, tel. (0-667) 580-06

tel. 57-06-01 Najniższe ceny!

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ

ŻALUZJE
POZIOME I PIONOWE
ROLETY

63-200 JAROCIN

UL. LEŚNA 14

TEL. 47-37-53

RATY!

62-800 KALISZ

UL. WYSPIAŃSKIEGO 24



NADLEŚNICTWO JAROCIN

ul. T. Kościuszki 43, 63-200 Jarocin

zaprasza do składania pisemnych ofert na zakup:

1. CIĄGNIKA URSUS C-360 - rok prod. 1980
- cena wywoławcza 4040 zł
2. PRZYCZEPY D-732 - rok prod. 1984
- cena wywoławcza 2200 zł

- Oferty należy składać osobiście w sekretariacie Nadleśnictwa do dnia 24.01.1997 r. wraz z dokonaniem wpłaty wadium do dnia 28.01.1997 r. godz. 8⁰⁰.
- Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 28.01.1997 r. o godz. 9⁰⁰.
- Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
- Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy kupna.

Sprzedaż w/w środków transportowych jest elementem prywatyzacji pracowników Nadleśnictwa.

(5/97)

Udanych zakupów
w Nowym Roku 1997
życzy

sklep
SZOK
moda dla wykrędných

Jarocin, ul. Wąska 10
czynne w godz. 10.00 - 18.00

**SCHODY
DO
NIEBA**

- SKLEP Z MUZYKĄ -

Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B

Komunalny

Zakład Budżetowy w Jarocinie Zakład Gospodarki Komunalnej

o g ł a s z a

OFERTOWY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA ROBOTY REMONTOWE

które będą wykonane w roku 1997 w zasobach administrowanych przez ZGM w gminie Jarocin w zakresie ich maksymalnej wartości do 1.000 ecu odniesionej do kosztu robót dla pojedynczego obiektu

Do przetargu zaprasza się wszystkie przedsiębiorstwa i zakłady budowlane, instalacyjne i elektryczne, zdolne świadczyć w.w. usługi. Zamawiający będzie stosować preferencje dla firm krajowych. Od oferentów oczekuje się szczegółowego określenia rodzaju robót, w zakresie których zgłaszana jest oferta (np. roboty murarskie, tynkarskie, dekarские, oddzielenie dla dachów płaskich oraz dachów wysokich - blacharskie, ślusarsko - kowalskie, stolarskie, instalacje wod.-kan., instalacje elektryczne itp.).

Przetarg obejmuje także wytwarzanie warsztatowe elementów budowlanych (np. stolarka okienna i drzwiowa - oddzielenie w technologii klejonej oraz tradycyjnej - a także dostarczanie gotowych, fabrycznie wykończonych wyrobów).

Od oferentów oczekuje się określenia podstawowych parametrów kalkulacyjnych, które będą obowiązywać jako **n i e z m i e n n e** w ciągu całego 1997 r., a mianowicie:

- | | | | |
|--|-------|-------|-------|
| 1. stawka kosztorysowa robocizny bezpośredniej | /R/ | | zł/rg |
| 2. narzut kosztów ogólnych | /R.S/ | | % |
| 3. kalkulacyjny zysk oferenta | /R.S/ | | % |
| 4. koszty zakupu | /M/ | | % |
| 5. koszty dostawy wyrobów gotowych | /M/ | | % |

Stosownie do wymagań ustawy o zamówieniach publicznych, każdy oferent zobowiązany jest złożyć - jako załącznik do oferty - oświadczenie, że:

1. jest uprawniony do występowania w obrocie prawnym
2. posiada uprawnienia, niezbędne do wykonania określonych prac lub czynności, jeśli odpowiednie ustawy nakładają obowiązek posiadania takich uprawnień
3. posiada niezbędną wiedzę i doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny oraz pracowników, zdolnych do wykonania zamówienia
4. znajduje się w sytuacji finansowej, zapewniającej wykonanie zamówienia
5. nie podlega wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych.

Dostawcy wyrobów gotowych zobowiązani są przedstawić:

1. średnią jednostkową cenę wyrobu gotowego, odniesioną do wymiarów zewnętrznych wyrobu, wyrażoną w zł/m²
2. specyfikację katalogową oferowanych wyrobów.

Wszystkie ceny jednostkowe należy podać bez podatku VAT

Oferty w zamkniętych kopertach, opatrzone hasłem "PRZETARG NIEOGRANICZONY 1997" należy złożyć w terminie **do dnia 17 stycznia 1997 do godz. 15.00**

w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Jarocinie
- ul. Wrocławska 29, I ptr., pok. nr 3.

Wybór najkorzystniejszej oferty dla każdego rodzaju robót nastąpi komisyjnie w dniu 31 stycznia 1997 r. o godz. 10.00

Ogłoszenie wyników przetargu ukaże się na tablicy ogłoszeń w siedzibie ZGM - do publicznego wglądu, zaś wybrani oferenci zostaną powiadomieni odrębnie.

(8/97)

Firma Szymańscy

Henryk Szymański

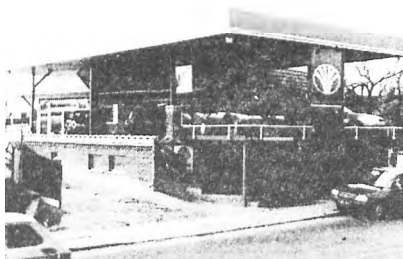
Autoryzowany Dealer



DAEWOO

SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW

- Polonez Caro, ATU, Truck
- DAEWOO TICO, NEXIA, ESPERO



- Super atrakcyjne systemy ratalne - do 5 lat oprocentowanie 9,9 %
- Montaż instalacji gazowej
- Montaż urządzeń przed kradzieżą, znakowanie pojazdów
- Przy zakupie samochodu na klienta czeka niespodzianka

Serdecznie zapraszamy

62-415 Pyzdry, ul. Mostowa 6, tel. (0-63) 768-462, fax 768-439

SALON FRYZJERSKI

przy Salonie Kosmetycznym autoryzowanym przez firmę „BATOR”

poleca makijaże i fryzury karnawałowe

zaprasza

od poniedziałku do piątku 9⁰⁰ - 19⁰⁰, w soboty 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Polecamy solarium i możliwości zakupu kosmetyków

I. Borkiewicz, Jarocin, ul. T. Kościuszki 12/4 (I piętro), tel. 47-29-22



inż. Wiesław Jaśkowiak

63-200 Jarocin, ul. Żwirki i Wigury 3

tel./fax (0-62) 47-30-47

tel. kom. 090/607-350

TELEFONY KOMÓRKOWE

TERAZ JESZCZE TANIEJ

Telefon w 2 dni!

ceny stare (netto):

ceny nowe (netto):

ERICSSON	999,- + aktywacja 620,-	999,- + aktywacja 10,-
NOKIA 440	1499,- + aktywacja 620,-	1499,- + aktywacja 10,-
NOKIA 450	2199,- + aktywacja 620,-	2199,- + aktywacja 10,-
NOKIA 720	1850,- + aktywacja 620,-	1850,- + aktywacja 10,-
MAXON II DELUX	999,- + aktywacja 620,-	999,- + aktywacja 10,-
MOTOROLA 2000 HF 1999,-	+ aktywacja 620,-	1999,- + aktywacja 10,-
BENEFON	1999,- + aktywacja 620,-	1999,- + aktywacja 10,-

* do podanych cen należy doliczyć 22 % podatku VAT

Biuro Rachunkowe BUCHALTER

Jarocin, ul. Sienkiewicza 6

(naprzeciw Przychodni Kolejowej)

tel. (0-62) 47-36-84 wew. 383

świadczy usługi w zakresie:

- ksiąg rachunkowych
- ksiąg przychodów i rozchodów
- ewidencji przychodów
- ewidencji VAT

oraz sporządzania:

- deklaracji podatkowych
- deklaracji na ubezpieczenia społeczne
- rocznych zeznań podatkowych

Czynne codziennie od 15.00
sobota, niedziela od 8.00

(6/97)

UWAGA!

Możliwość zarobienia
dużych pieniędzy - dla każdego.
POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW DOMOWYCH
do pracy chałupniczej
z powierzonego materiału.

Tylko własną pracą osiągniesz sukces finansowy.
Tylko - nam i tylko u nas
zarobisz: od 1000 do 8000 złotych na miesiąc.
Nie normowany czas pracy, praca prosta
bez maszyn, bez konieczności
wykonywania w warunkach domowych,
dowolne miejsce zamieszkania.
To jest to, czego szukasz od dłuższego czasu.
Firma promuje swoich pracowników nagrodą
ale po podpisaniu umowy i podjęciu pracy.
Materiał próbny po otrzymaniu znaczka
za 4,50 nowych złotych.

Firma Reklamowo-Wyśliskowa „LEO-TECHPOL”
Skrytka pocztowa 1, 73-234 Łasko

SKŁAD OPAŁOWY

będący pod patronatem

CENTRALI ZBYTU WĘGLA S.A. w Katowicach

serdecznie zaprasza osoby prywatne jak i przedsiębiorstwa do zakupów

Oferujemy:

1. MIAŁ WĘGLOWY kl IIa**2. WĘGIEL KOSTKA PŁUKANA****3. WĘGIEL GRUBY ORZECH**

Oferowany przez nas opał jest wysokiej jakości, w cenach kopalnianych.
Informujemy, że dla osób fizycznych prowadzimy sprzedaż ratą przez Bank
Rozwoju Cukrownictwa O/Witaszyce.

Skład Opałowy mieści się na terenie
Cukrowni i Rafinerii "WITASZYCE" S.A.
63-230 Witaszyce, ul. Kolejowa 19
tel. 401-106 wewn. 254

Talia osy...

Karnawał to czas, kiedy chciałoby się założyć krótkie, zwiewne sukienki, odsłonić brzuch, pokazać nogi. Niestety nie każda pani może sobie na to pozwolić, bo w talii ma trochę za dużo, biodra zwiększyły swoją objętość, uda również nie prezentują się najlepiej...

Nadmiar tłuszczu można zlikwidować uprawiając gimnastykę. Aby jednak zobaczyć efekty tych ćwiczeń trzeba być cierpliwym i systematycznym. Można jednak spróbować innych metod.

Odcudzanie komputerowe polega na rozpuszczeniu tkanki tłuszczowej za pomocą specjalnej maści organicznej i zastosowaniu masażu limfatycznego przy pomocy odpowiedniej aparatury, która pobudza pracę mięśni i uaktywnia układ limfatyczny, który jest odpowiedzialny za wydalanie z organizmu toksyn i obumarłych komórek tłuszczowych. Zabieg jest bezbolesny, a po 10 powtórzeniach można zrzucić od 5 do 10 kg, w dodatku efekty takiego odchudzania są trwałe. In-

ną metodą jest stosowanie odpowiednich preparatów. Tym sposobem można odchudzić poszczególne miejsca, np. biodra, uda czy brzuch. Metoda ta polega na nakładaniu kolejnych warstw różnych kremów, które przykrywa się gazą i maską mineralną - wytwarza ona odpowiednią temperaturę sprzyjającą wchłanianiu kremów.

Oprac. Agu



Fot. R. Kaźmierczak

Pośladki

Przyciągają męskie spojrzenia. Są jednym z atrybutów kobiecości. By je pokazywać, trzeba o nie dbać.

Pośladki powinny być krągłe, jędrne i wysoko "zawieszane". Skóra powinna być elastyczna i gładka. Można to osiągnąć stosując odpowiednią gimnastykę, masaż, zabiegi, dietę, używając właściwych kosmetyków.

Już od wczesnej młodości trzeba pamiętać o gimnastyce, która pomaga w zlikwidowaniu ich niedoskonałości. Ćwiczyć można w różny sposób. Wystarczy chodzenie po schodach - należy jednak mocno naciskać nogami na stopnie i pro-

tować kolana - tak by czuć jak mięśnie pośladkowe się naprężają. Dobrym sposobem jest stąpanie w miejscu, albo ściąganie pośladków - raz je mocno naprężamy, po chwili rozluźniamy. To ćwiczenie można wykonywać na stojąco i na siedząco.

W utrzymaniu krągłych i jędrnych pośladków są pomocne masáže. Na przykład elektromasaż polega na tym, że prąd o małej częstotliwości powoduje lekkie skurcze mięśni, co poprawia ich ukrwienie i zwiększa sprężystość. Masaż wodny - to kąpiele w specjalnych wannach z zastosowaniem biczów wodnych o zmiennej temperaturze. Znakomicie poprawia on krążenie. Masaż izometryczny wykonuje się przy napiętych mięśniach i dlatego bywa bolesny. Masażysta długo i silnie rozciera napięte mięśnie powodując szybkie spalanie tkanki tłuszczowej. Masaż klasyczny polega na tym, że masażysta uciskając dłońmi lub palcami "przewalkuje" skórę, rozbijając grudki tłuszczowe. Ten zabieg znakomicie likwiduje cellulitis i poprawia ukrwienie skóry.

Najbardziej radykalnym sposobem na poprawę wyglądu pośladków jest operacja plastyczna. Może ona zmienić kształt pośladków lub je zmniejszyć. Najczęściej polega na odesianiu tłuszczu i usunięciu nadmiaru skóry. Efekt zabiegu zależy jednak od wieku pacjentki, stanu jej skóry i mięśni. Tą formę korekcji pośladków zaleca się jed-

Loki czy pazurki?

Mówi się, że włosy to rama twarzy. Tak jak obraz w złej ramie traci swoją wartość, tak źle dobrana fryzura sprawia, że twarz jest nieciekawa.

O wyborze fryzury decyduje kształt twarzy, ale nie tylko. Bardzo istotny jest wzrost, sylwetka i osobowość. Dobry fryzjer powinien też zwrócić uwagę na rodzaj włosów, kształt głowy, długość szyi.

Twarz okrągła nie wygląda dobrze w gładkich fryzurach, odsłaniających uszy i skronie. Taką twarz należy optycznie wydłużyć i dodać jej lekkości. Świetnie do niej pasują fryzury puszyste, ale nie zloczkowane, uniesione na czubku głowy i lekko zakrywające policzki. Najlepiej prezentują się tu włosy półdługie lub krótkie.

Twarz kwadratowa ma najczęściej rozbudowane czoło i kości szczękowe. Włosy nie powinny być gładkie ani upięte na górze lub z tyłu, gdyż muszą zakrywać szyję. Najlepiej jeśli są półdługie i po-

skręcane lub falujące, opadające na twarz. Przy tym kształcie twarzy nie należy robić przedziałka na środku.

Twarz pociągła bardzo korzystnie wygląda w krótkim uczesaniu, które poszerza twarz już na wysokości brody. Dobrze się sprawdzają fryzury asymetryczne, lub "na pazia" z puszystą grzywką. Należy unikać włosów długich i gładkich fryzur, gdyż one jeszcze bardziej wydłużają ował.

Twarz trójkątna dobrze wygląda z przedziałkiem na środku głowy. Włosy z tyłu mogą być krótsze niż z przodu tuż przy twarzy. Dobrze, gdy przykrywają policzki, bo wtedy wypełniają najbardziej spiczastą część twarzy. Przy tego typu twarzy należy unikać włosów upiętych z tyłu lub na czubku. (pa)

Zdrowie z soków

Owocowe i warzywne soki są bardzo zdrowe. A to dlatego, że w swoim składzie posiadają łatwo przyswajalne cukry, białka, tłuszcze, świeże enzymy, roślinne antybiotyki i hormony, a także biopierwiastki i witaminy. W ciągu dnia powinniśmy wypijać co najmniej 600 g świeżego soku.

Sok z marchwi pomaga zwalczać alergię pokarmową, anginę, biegunkę, krosty, pokrzywkę, zapalenia migdałków i nerek, nerwice, nieżyt krtań, bóle oczu, otępiłość.

Sok z buraków pomaga przy krzywiczy i neurastenii.

Sok z selera jest pomocny w leczeniu zapalenia stawów, gościca, wrzodach i paraliżu.

Sok z jabłek jest niezastąpiony przy schorzeniach wątroby i nadnerczy.

Wspaniałe właściwości ma sok otrzymany z 300 g marchwi, 90 g buraka i 90 g świeżego ogórka. Wspomaga on leczenie wielu chorób. (pa)

Daj się odkryć!

Zawód modelki i modela interesuje wielu młodych ludzi. W miniony piątek w redakcji „G. J.” odbyło się pierwsze spotkanie osób, które chcą się sprawdzić w tej roli. Dziewczeta i chłopcy spotkali się z choreografem z Agencji Mody „Avangarde” i zaczęli uczyć się chodzić. To proste? No cóż, okazuje się, że niezupełnie. Czasem nogi odmawiały posłuszeństwa. Na spotkaniu była także Paulina Schaedel - finalistka „Dziewczyny Roku” i modelka, która opowiedziała o swojej pracy i pokazała jak wygląda portfolio.

Następne spotkanie odbędzie się już w sobotę (11 stycznia) o godz. 13.00 w redakcji „G. J.” (ul. T. Kościuszki 8b). Wszystkie osoby, które chciałyby do nas dołączyć - zapraszamy! Wiele osób dzwoniło do redakcji i pytało, czy nasz konkurs to kurs dla modelek i czy są ograniczenia wiekowe. Nie jest to typowy kurs, gdyż prowadzimy zajęcia wyłącznie z estetyki ruchu. W normal-

nych warunkach uczniowie kursu spotykają się z kosmetyczką, fryzjerem, dietetykiem, psychologiem. Jeśli chodzi o ograniczenie wieku, mogą się do nas zgłaszać osoby, które ukończyły 15 lat. Górna granica wieku nas nie interesuje, tak jak nieistotny jest stan cywilny.

Konkurs jest organizowany przez „Gazetę Jarocińską” i Agencję Mody „Avangarde”. Nie ma tu wygranych i przegranych. Osoby, które się do nas zgłoszą mogą nauczyć się ładnie chodzić, dowiedzieć się jak wygląda praca modelki i modela i być może będą mieli okazję sprawdzić się na wybiegu. Poza tym przyznamy nominacje do finału Mistera Wielkopolski (warunek: ukończone 18 lat i min. 175 cm wzrostu), a także do regionalnych wyborów Miss Polski i Miss Polski Nastolatek. Najlepszą osobę zaprosimy do udziału w kursie dla modelek organizowanym przez agencję „Avangarde”.

Dajcie się odkryć!!!

(ap)



JA RADIOWA LISTA PRZEBÓJÓW

(notowanie 48, 4 stycznia 1997)

UWAGA! POZOR! ACHTUNG!

Liczby z prawej strony oznaczają kolejno: miejsce w poprzednim tygodniu, najwyższą w poprzednich notowaniach pozycję na liście i ilość tygodni na liście.

J-RLP jest przedstawiana w każdą sobotę między 17.00 a 19.00 na 96.8 MHz i 71.09 MHz.

1. **Un-break my heart**
- Toni Braxton (LaFace/Arista/BMG) 1 1 9
2. **Grosz w kieszeni**
- Subway (Izabelin Studio/Polygram) 4 4 7
3. **Telephone Tears**
- Kevin Brown (Hannibal Records) 2 2 9
4. **W świetle dnia**
- Mafija (ZicZac) 6 6 7
5. **I wszystko się może zdarzyć**
- Anita Lipnicka (Pomaton EMI) 3 1 13
6. **Politician's little nightmare**
- She's China (Koch International) 7 4 11
7. **Jeśli chcesz**
- Maanam (Pomaton EMI) 5 5 6
8. **No more alcohol**
- Suggs (WEA) 13 13 4
9. **E - bow the letter**
- R.E.M. (Warner Music) 8 4 14
10. **La passione**
- Shirley Bassey (East West) 17 17 3
11. **Piękna i rycerz**
- Anita Lipnicka (Pomaton EMI) 28 28 2
12. **Zmrok**
- Renata Przemyk (Columbia) 9 9 7
13. **Sina Mali, Sina Deni (Free)**
- Khadja Nin (Vogue BMG) 23 23 3
14. **Star**
- Bryan Adams (A&M) 14 14 6
15. **Kiedy powiem sobie dość**
- O.N.A. (Columbia) 11 9 7

16. **Niekochani**
- J. Steczkowska (Pomaton EMI) 10 3 11
17. **Underwater**
- Midnight Oil (Sprint/Columbia) 16 8 9
18. **Coś optymistycznego**
- Kasia Kowalska (Mercury) 12 1 17
19. **Urodzin jesienią**
- Pod Budą (Pomaton EMI) 19 19 4
20. **Pomyśl o mnie**
- E. Bartosiewicz (Izabelin Studio/Polygram) 18 3 14
21. **Zabić siebie**
- Yokashin (BMG) 20 4 14
22. **Love is the power**
- Michael Bolton (Columbia) 26 26 6
23. **24 zachody słońca**
- Firebirds (Izabelin Studio/Polygram) 35 35 2
24. **2 Become 1**
- Spice Girls (Virgin) 24 24 2
25. **Dziki dziki**
- Pivo (BMG) 22 22 4
26. **Devotion**
- Loose Diamonds (Antone's Records) 31 31 4
27. **Tyle chciałbym ci powiedzieć**
- Zdrowa Woda (Columbia) 29 13 3
28. **Ziemia obiecana**
- Closterkeller (Izabelin Studio/Polygram) NOWOŚĆ
29. **Blackberry**
- The Black Crows

Jezeli chcecie do nas napisać (wasze opinie, głosy i inne sprawy), to na adres: JA-RADIO, ul. Kościuszkii 8b, 63-200 Jarocin. Jezeli jest wam wygodnie kontaktować się z nami przez telefon, to dzwońcie do nas między 10.00 a 15.00 na nr (0-62)47-15-31.

Głosy do J-RLP mogą być oddawane tylko na piosenki prezentowane w JA-RADIO (sorry!)

- (American Recordings) 15 15 7
30. **W twoich oczach**
- Lady Pank (Starling) NOWOŚĆ
31. **Last night**
- Az Yet (LaFace/Arista/BMG) 30 30 4
32. **If I could talk I'd tell you**
- The Lemonheads (TAG/Atlantic) 27 17 10
33. **Modlitwa**
- Kasia Kowalska (Mercury) 32 32 3
34. **One and one**
- Robert Miles featuring Maria Nayler NOWOŚĆ
35. **No woman no cry**
- Fugees (Ruff House Records/Columbia) NOWOŚĆ
36. **Nie chcę ilości**
- Lady Pank (Starling) 34 34 4
37. **Hallo**
- Deep Blue Something (MCA) NOWOŚĆ
38. **Angel**
- Simply Red (Warner Music) 36 33 5
39. **I uwierz mi**
- Mucha (Eurocom Music) NOWOŚĆ
40. **Opowieść o Ikarze**
- Cotton Cat (Cat) 39 39 2

UWAGA!!!

Pisząc lub telefonując do nas, podajcie swoje namiary! Zyskujecie szansę na niespodziankę!

Pomysł na wakacje

„Bank pomysłów wakacyjnych” założył dzieci z Ja-Radełka. W niedzielę - 5 stycznia po raz pierwszy młodzi słuchacze pomogli w jaki sposób chcieli się bawić podczas ferii zimowych.

Pomysłów było kilka. Dzieci proponują zorganizowanie kulgów, rodzinnych zawodów w lepieniu bawiana, w lepieniu rzeźb na śniegu. Chciałyby również uczyć się jeździć na łyżwach. Mają nadzieję, że ktoś zorganizuje szkółkę i przeprowadzi zawody łyżwiarskie. Gdyby nie było śniegu, proponują przywieźć do Jarocina amiatki ze słucznym białym puchem. Młodzi słuchacze proponują również zorganizowanie zwodów rodzinnych w salach gimnastycznych. Wówczas brzydka pogoda nie będzie mogła pokrzyżować planów i zepsuć zimowej zabawy.

„Bank pomysłów wakacyjnych” będzie otwarty do 19 stycznia. Jeśli wiecie co zrobić, by nie nudzić się w zimowe wakacje piszcie do nas na adres: Ja-Radełko, ul. T. Kościuszkii 8b, 63-200 Jarocin. Wasze pomysły przedstawimy osobom, które są odpowiedzialne za organizację imprez kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych.

SCHODY DO NIEBA

jedyne taki sklep w mieście

Niskie ceny, fachowa obsługa, sprzedaż na zamówienia z katalogów polskich i zagranicznych (realizacja zamówień krajowych w 1 tydzień, zagranicznych w 5 tygodni), na życzenie także koncerty na kasetach wideo. Przy większych zakupach atrakcyjne zniżki.

Każdy kto kupi u nas przynajmniej 1 CD lub 2 MC i zostawi nam wypełniony kupon weźmie udział w losowaniu atrakcyjnych płyt i kaset

KUPON
sklepu „Schody do nieba”
styczeń 1997

imię i nazwisko

adres i telefon

Piosenka Dnia w JA-Radiu

w tym tygodniu (10 - 16 stycznia 1997)

Piosenkę dnia (odpowiednik power play) możecie usłyszeć po „Wiadomościach” codziennie o 9.05, 10.05, 12.05, 13.05, 15.05, 16.05, 17.05, a w sobotę co godzinę od 9.05 do 15.05.

Ktokolwiek da nam znać przez telefon (od 10.00 do 15.00), a najlepiej napisze do nas, co z granych przez nas piosenek powinno znaleźć się w liście przebojów, będzie brał udział w losowaniu atrakcyjnych niespodzianek w kolejnych wydaniach J-RLP.

piątek 10.1> Imię deszczu - M.A.F.I.A (ZicZac)

Mila, refleksyjna ballada idealna na okres świąteczno-karnawałowy. Drugie singiel z albumu FM. Gdybyście się bardzo postarali wywrzeć nacisk na JA-Radio, to być może „Piasek” a zatem i MAFIA pojawiłby się w Jarocinie. A zatem telefonij i długopisy wrzuc - **sobota 11.1> Into the mystic - JOE COCKER**

„Into the mystic” jest kawałkiem wyjętym z albumu „Organic”. Znajdujący się na nim piosenki nowe i nagrane na nowo starsze piosenki wiele znaczące w 32-letniej karierze artysty. To jedna z tych płyt, które mogą być ozdobą każdej domowej kolekcji. **niedziela 12.1> Get to the church - KIKKI DANIELSSON** (Comstock records)

Kikki Danielsson jest ze Szwecji, gdzie dorobiła się już kilku znaczących wyróżnień a przede wszystkim popularności. Znaney wroga jej karierę podobną do ABBY. Piosenka pochodzi z nagrodzonego GRAMMY albumu Vet Du Vad Jag Vet wydawanego przez szwedzki oddział BMG. Szwedzki jest więc tytuł płyty. **poniedziałek 13.1> Tańczę, tańczę i wiruję - GRAZA T** (Pomaton EMI)

Jeszcze jedna rozkołysana, roztąńczona piosenka muzy pana S.S. Na płycie „Świer-

szcze” wszystkie piosenki są takie lekkie melodyjne i rytmiczne jak ta. Idealny zestaw na każdą porę roku.

wtorek 14.1> Helikopter - GOLDEN LIFE (ZicZac/BMG)

Po bardzo dobre przyjęcie piosenki Dobra dobra ten nowy singiel aż się prosi, na przeboj. Nie za mocno zagrane z dobrym tekstem i chwytliwą melodią. 13 stycznia miała miejsce premiera „BLUBERD” - albumu, z którego piosenka jest wyjęta.

środa 15.1> Spelnienie - ANDRZEJ KRZYWY (ZicZac/BMG)

DeMono niby podzieliło się na mniejsze jednostki, ale nie zupełnie. Białdaje te popiełnił wspólnie DeMoniczni Andrzej i Marek Kosciukiewicz. Do robienia chórków zaproszono pod każdym względem atrakcyjną Kayah. Powstał ładny numer, od którego robi się ciepło.

czwartek 16.1> Why me? - TI.PI.CAL (Magic Records)

Tignino, Piparo i CALiea są Sycylijscykami i do kilku lat produkują muzykę DANCE. Wokalistą TI.PI.CAL jest jednak Amerykanin Josh Colow. Rytm i melodia, czy trzeba więcej na dzień przed weekendem? **BAR-RONESSA**

Zatańcz w kuchni

- gotuj razem z nami

w sobotę (od 12⁰⁰ do 13⁰⁰)

W tę sobotę Mistrz Artur Śmigiełski będzie gotował obiad dwudaniowy. Jezeli chcecie spróbować przyjemność bliskim, a przede wszystkim sobie, przygotujcie zawsza te składniki

do **ZUPY Z BROKUŁÓW** (na 4 porcje)
1/2kg brokułów
20 dkg ziemniaków
200 ml śmietanki słodkiej
1 litr wywaru warzywno-mięsny lub bulionu
sól, Vegeta, pieprz mielony, tarta gałka muszkatołowa

do **INDYKA w SOSIE SŁODKO-KWAŚNYM** (na 4 porcje)
1/2kg filetów z indyka
6 dkg sosu ciemnego w paście GOURMET
1/2 litra wody
10 dkg czerwonej papryki

10 dkg zielonej papryki
5 krążków ananasa z puszkii
1 cebula średniej wielkości
olej jadalny, pieprz cayenne

Indyka podaje się z **ZIEMNIAKAMI PO HOLENDERSKU**, do których przygotowania potrzeba:
12 szt. ziemniaków średniej wielkości
sos holenderski KNORR a
1/2 litra zimnej wody
10 dkg masła
2 cebule średniej wielkości

KRÓL

jakim go widziano i słyszano w rodzinnym Memphis

Z okazji 62 rocznicy urodzin Elvisa Presleya bądź na jego koncercie w swoim domu, w sobotę 11 stycznia po 16⁰⁰ - audycja „Na żywa” w JA-Radiu.

PROGRAM



96.8 MHz 71.09 MHz

CODZIENIE

Wiadomości od 10.00 do 18.00 co godzinę: (sobota 10.00 - 17.00)

„Z drogi” - informacje dla kierowców: 10.55, 12.55, 14.55, 16.55

PIĄTEK (10 I)

PIĄTEK 13.1> CZWARTEK (13-16 I)

9.00 - 14.00 **Moje przedpołudnie**, w tym: 9.20 Prawnik radzi, 9.30 „Wylaczamy...?” - informacje o wyłączeniach prądu, 9.40 Kursy walut, 9.45 Przegląd prasy, 11.10 Konkurs z JA-Radiem, 13.10 - 14.00 „impreza” - informator kulturalny, 14.00 - 16.00 blok **Słuchaj uchem a nie brzuchem** [w tym: 15.15 Fizyk-fizyk - informacje z giełdy, kursy walut, 15.30 - 16.00 Jeśli mamy - to zagramy]; 16.00 - 19.00 **JA-Gram - Twoje Radio** - informacje i muzyka, w tym: 16.30 Prawnik radzi (powtórzenie), 18.05 „Wylaczamy...?” - informacje o wyłączeniach prądu

PIĄTEK (10 I)

10.45, 12.15, 13.45 Rozbój skarbonek JA-Radia, 12.30 Policia radzi, przypomina, ostrzega, 18.07 - 19.00 **Muzyczna eksplozja - wszystko o muzyce polskiej** - audycja Piotra Owczarka

SOBOTA (11 I)

9.00 - 16.00 **B.I.G.O.S. - Bardzo Interesująca Generalnie Odlotowa Sobota**, w tym: 12.10 - 13.00 **Zatańcz w kuchni** - gotuj razem z nami, 13.10 - 14.00 **Taśma** - informacje i muzyka filmowa - audycja Joanny Ścigacz, 14.10 - 16.00 **MIKSER - magazyn w zasadzie muzyczny** - zarządzany przez Hieronima Ścigacza i Patrycję Urbaniak [w nim m. in.: „Radio MACHINA”, Howlin’ Wolf - blues elektryczny, George Thorogood & The Destroyers - III] 16.05 - 17.00 **Na żywa** Elvis Presley - koncert w Colliseum (Memphis, Tennessee); 17.05 - 19.00 **JA-Radiowa Lista Przebojów** (49) - prowadzi Adam Martuzalski i Hirek Ścigacz

NIEDZIELA (12 I)

9.00 - 12.10 i 13.07 - 14.00 **Niedziela Przebudzanki**, 12.10 - 13.00 **„Raz dwa trzy, teraz my”** - audycja dla młodszych nastolatków, 15.10 - 16.00 **Koncert żyćcy**, 16.10 - 18.00 **PLN - Popołudniowe Leniuchowanie Niedzielne** z Asią i Waldkiem; 17.45 **CHIP** - magazyn dla komputeromaniaków, 18.05 - 19.00 **Sportowe JA** - informacje sportowe przekazują Sławek Włoszczyk i Anita Skup

PONIEDZIAŁEK (13 I)

10.45, 12.15, 13.45 Rozbój skarbonek JA-Radia, 16.10 Płyta ze sklepu „Schody do nieba”, 18.07 - 19.00 **„Więcej czadu”** - audycja Joanny Kwiatkowskiej i Łukasza Jankowskiego

WTOREK (14 I)

12.30 **Giełda pracy**, 17.10 **Znacie? To posłuchajcie!** - audycja Sławka Mikolajczaka

ŚRODA (15 I)

18.05 **Po wielkim duchem nieba** - audycja słowno-muzyczna ojca Oktawiana Spotka

CZWARTEK (16 I)

12.30 **Giełda pracy**, 17.07 - 18.00 **Klimaty i nastroje** - tworzy Marek Szymoniak, 18.07 - 19.00 **Wieczór rockowy Pawła Michaliszyna** (LED ZEPPELIN - Zostaje ta sama piosenka)

Radio może być przygodą

Interesujesz się techniką radiową, realizacją programów radiowych?

Interesujesz się po trochu wszystkim?

Nie jesteś przesadnie nieśmiały?

Możesz współtworzyć z nami **Radio!**

Radio może być treścią życia.

JA-(Twoje)-RADIO

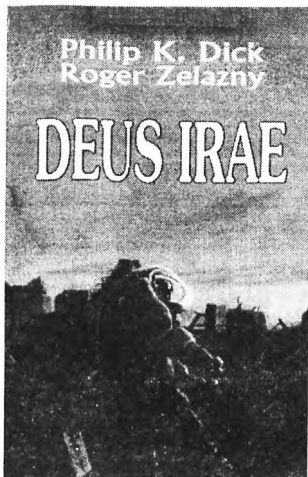
KSIAŻKA

Nowa baśń

Przykuwająca uwagę akcja, błyskotliwe, dowcipne odniesienia do filozofii i religii cechują książkę *"Deus Irae"*. Napisali ją wspólnie: nieżyjący już, a wysoko ceniony zarówno przez normalnych czytelników, jak nawiedzonych pozeraczy fantastyki Philip K. Dick i Roger Zelazny - jeden z najwybitniejszych twórców fantastyki.

Na gruzach ziemskiej cywilizacji, ściślej mówiąc amerykańskiej, gdy akcja powieści nie wykracza poza skrawek Kalifornii, ci Którzy Ocalili po Tragedii (K.O.T.-owie) usiłują radzić sobie z niesprzyjającą rzeczywistością. Składają się na nią, poza ruinami i zgłiszczami, dziwne, często niebezpieczne istoty: mieszańce, mutanty, krzyżówki ludzi i istot, które ludźmi nie są. O byt walczą humanoidne jaszczury, ssakoidalne robale, pokryte (pokryci?) futrem biegacze i nieprzewidywalne w reakcjach maszyny. Akcja powieści skonstruowana jest według starego przepisu, bliskiego każdemu dziecku; to baśń gdzie przed bohaterami odbywającyemu wędrowkę do oddalonego celu piętrzą się liczne przeciwności. Droga najeżona jest przeszkodami, niebezpiecznymi sytuacjami, stanowiącymi wyzwanie dla śmiółków. I jak to w bajce wszystko się dobrze kończy. I to jest jedna strona medalu. A teraz o drugiej.

Philip K. Dick tworzył i mieszkał w Kalifornii - najbogatszym i najbardziej ekstrawaganckim stanie USA, gdzie religii i sekt jest chyba więcej niż partii politycznych w Polsce. Pisarz nie byłby sobą, gdyby ta rzeczywistość nie została literacko przetworzona. W *"Deus Irae"* z liczącym sobie dwa tysiące lat, lecz mocno nadwątłonym chrześcijaństwem rywalizuje kult "Boga Gniewu". W istocie pod względem organizacyjnym i teologicznym jest to chrześcijaństwo na opak. Bóg Gniewu ma ludzką postać. Deus Irae to postać ministra rozwoju i eksploatacji energii, który detonuje



lona przez siebie monstrualną bombę, zlikwidował za jednym zamachem miliard ludzi. Wspomniani już wędrowcy, wprawdzie wbrew swojej woli mają dotrzeć do domniemanego miejsca zamieszkania człowieka-bóstwa.

Angielski biolog J.R.S. Halden uważa, że po wojnie globalnej mieszkańcom Ziemi pozostaną cztery możliwości: 1) ludzkość winna swej zagłady nie będzie mieć już żadnej przyszłości; 2) ci, którzy będą musieli żyć w powojennej rzeczywistości, będą zmuszeni budować cywilizację od początku, przechodząc przez wszystkie stadia rozwoju; 3) powstaną społeczność zarządzana przez ogólnowiatowy rząd; 4) większość istot wyginie. Ci, którzy przeżyją, staną się mutantami odpornymi na zabójcze oddziaływanie środowiska. Fantastyka, jak trafnie zauważa Vera Graf - literaturoznawca, wykorzystwała dwie z wymienionych możliwości: 1) światowa wojna nuklearna stanowi *katharsis* i jest punktem wyjścia do nowego porządku, 2) zagłada ma wymiar apokalipsy. Powieść *"Deus Irae"* zamuje się pierwszą z tych dwu możliwości. I to w sposób całkiem atrakcyjny, a co najważniejsze niebanalny. Czytana w pociągu podmiejskim, pozwala czytelnikowi stwierdzić, że ów środek lokomocji jest bezpieczny i przyszły.

HIERONIM ŚCIGACZ

PHILIP K. DICK - ROGER ZELAZNY *"Deus Irae"*, tłumaczenie Paweł Kruk, Wydawnictwo ZYSK i S-KA.

FILM

„Pret - a - porter”

Obyczaj, USA (1994 r.), 133 min., reż. Robert Altman, wyst.: Sophia Loren, Marcello Mastroianni, Julia Roberts, Kim Basinger, Tim Robbins, Stephen Rea, Forest Whitaker, Danny Aiello, Teri Garr, Katarzyna Figura.

To jeden z trzech ostatnich filmów, które nakręcił przed śmiercią (19 grudnia 1996 r.) Mastroianni. Jego akcja rozgrywa się w stolicy światowej mody - Paryżu, gdzie właśnie rozpoczynają się dwa wielkie doroczne pokazy mody, prezentujące kolekcje jesienno - zimowe i wiosenno - letnie. To doskonała okazja by się pokazać. Ściągają więc licznie dziennikarze, wydawcy najlepszych magazynów mody ("Elle", "Vogue", "Harper's Bazaar"), wiele osób rządzących światem mody, nie może również zabraknąć pięknych modelek...

Obraz Altmana jest pełen intryg, romansów, sexu i zbrodni, dla których ten jest świat wielkiej mody. Jest to niewątpliwie satyra, złożona

PLYTA

Lekko strawny blues

"Just Like You" to na pewno solidna dawka bluesa. Ci, którzy nie przepadają za "czarną muzyką", nie powinni od razu powiedzieć: "to nie dla mnie". Keb' Mo' stworzył bowiem bluesa łatwo strawnego dla każdego.



Keb' Mo' urodził się w Los Angeles. Wychował się na muzyce kościoła baptystów. Szybko jednak sięgnął na półki z rockiem i bluesem. Podobno jedynie dzięki swojemu talentowi kompozytorskiemu trafił do A&M Studios, gdzie pracował także jako aranżer. Jednak solowy debiut płyty *"Rainmaker"* nie został dostrzeżony, co nie oznacza, że okazał się nie znaczącym momentem w karierze. To właśnie dzięki temu albumowi Keb' trafił do ekskluzywnego towarzystwa w jednym z klubów w Mieście

Aniołów. Rozpoczął współpracę z Albertem Collinem, Big Joe Turnerem, Pee Wee Craytonem. Keb' Mo' wykorzystał doskonałą odskocznnię. Zaczął pojawiać się na wspólnych koncertach z Carlosem Santaną, Joe Cockerem, Buddy Guy'em. Piosenka *"Crapped Out Again"* zilustrowała film *"Tin Cup"*, w którym wystąpili Kevin Costner, Don Johnson, Rene Russo.

Keb' Mo' nie udało się jeszcze stanąć w pierwszym bluesowym szeregu, na przykład obok Johna Lee Hookera czy B. B. Kinga. Ale nie jest już tylko jednym z tysięcy dobrych grajków, którzy mogą wykonać w studio rzemiosło na użytek wielkich bluesowej sceny. Tym razem to tak znaczące osobistości, jak Bonnie Raitt i Jackson Brown gościli u Keb' Mo' w czasie nagrywania *"Just Like You"*. W gronie bluesowych fachowców powstała płyta, która na pewno zadowoli wyznawców ortodoksyjnego bluesa. Nie zmęczy jednocześnie tych, którzy preferują trochę inne nastroje. Keb' Mo' stworzył bowiem bluesa, chwilami takiego najbardziej archaicznego, "przekładanego" jednak solidną porcją popu, country, soulu, gospel. Muzyczny kogel-mogel okazuje się bardzo łatwo strawny.

ROBERT KAŻMIERCZAK

KEB' MO' "Just Like You"; Sony Music Polska, 1996:

Thay's not love; Perpetual blues machine; More than one way home; I'm on your side; Just like you; You can love yourself; Dangerous mood; The action; Hand it over; Standin' at the station; Momma, where's my daddy; Last fair deal gone down; Lullaby baby blues.

KONKURS

Książki po świętach

Zwycięzcami konkursu książkowego ogłoszonego w „Dodatku Świątecznym” są Renata Matuszewska z Norkowa (ul. Kościelna 8) i Kinga Warkocka z Jarocina (ul. Olimpijska 7).

Aby wziąć udział w konkursie, należało odpowiedzieć na pytanie: W jakim wydawnictwie ukazują się książki z serii „Opowieści z Narnii”? Poprawna odpowiedź brzmi: *Seria „Opowieści z Narnii” została wydana przez „Media Rodzina of Poznań”*. To właśnie wydawnictwo ufundowało nagrody - książki, których recenzje zamieściliśmy w „Dodatku Świątecznym”.

NOWOŚCI FILMOWE

KINO „ECHO”

Jarocin, ul. Gołębia 1
„Ucieczka z Los Angeles”
10 i 11 stycznia - godz. 19.00
12 stycznia - godz. 16.30
13 stycznia - godz. 19.00
Cena biletu 6 zł

JOANNA ŚCIGACZ

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)

Wizyta osób, które wracają z dalekiej podróży, postawi na głowie cały dom. Wszystkie sprawy zostaną podporządkowane gościom. Zakłóceniom ulegnie stały rytm dnia... Ale będzie to całkiem przyjemne. Nie martw się zbyt losami firmy. Na pewno się utrzyma. Ale zastanów się, czy ewentualność przeprowadzki traktujesz naprawdę serio? Pomyślny dzień - czwartek.

BYK (20 IV - 20 V)

Stoisz w obliczu istotnej życiowej decyzji. To, co planujesz, prawdopodobnie zupełnie odmieni Twoje losy. Cel jest bardzo intrygujący. Jednakże, aby go zrealizować, będziesz musiał pokonać jeszcze wiele barier i przeciwności. Na pierwszą natrafisz wkrótce. Wtedy ocenisz, czy jest sens dalej się trudzić. Pomyślny dzień - niedziela.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Jeżeli niedawno popełniłeś jakieś błędy w pracy - to trudno. O tym, jak wybrnąć z nieco kłopotliwej sytuacji, pomyślisz w piątek. Teraz skoncentruj się na budowaniu milej, pogodnej atmosfery. I nie sobie nie rób ze złych humorów partnera. Niedługo przeprosicie się naprawdę szczerze. Pomyślny dzień - wtorek.

RAK (21 VI - 22 VII)

Możliwość kompromitacji. Jeżeli około wtorku wdasz się w niezbyt czyste machinacje, mające na celu wywindowanie Ciebie i grupy popleczników - na pewno przegrasz. A możesz nawet narazić się na proces w sądzie. Pamiętaj, że zawsze lepiej wybierać uczciwą drogę. Czekaj Cię podróż związana z chorobą w rodzinie. Pomyślny dzień - poniedziałek.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Dwie możliwości: wesele Twoje albo córki. W obu wypadkach uroczystości towarzyszyć będą ogromne emocje i poczucie dobrze spełnionego obowiązku. Inne Lwy zaczęły wprowadzać w życie istotne zmiany. Będą się one wiązać z uwolnieniem od trudnej sytuacji rodzinnej, a także z pewnymi zmianami w miejscu pracy. Pomyślny dzień - niedziela.

ZABAWA KARNAWAŁOWA

Sala Cechu - Jarocin

Dnia 18 stycznia '97

Gra i śpiewa "CENTRUM"

Cena zaproszenia z konsumpcją 60 zł

Losowanie nagród:

dla Pani - złoty pierścionek
dla Pana - niespodzianka

Sprzedaj zaproszeń:

1. Biuro Cechu - ul. Wrocławska
2. Jarocin, ul. Waryńskiego 7/10
Informacje i rezerwacje stolików
tel. 47-38-82

(19/9/97)



PANNA (23 VIII - 22 IX)

Doskonale, że wciąż czujesz się jak nastolatek. Jednakże teraz przydałoby się trochę więcej powagi. Wiesz przecież dobrze, że noc przetańczona w dyskotecie odchoryujesz potem przez trzy dni. Następnym razem wybierz się raczej na jakąś spokojniejszą imprezę, np. na brydza. Uwaga - około środy mogą pojawić się kłopoty w podróży. Pomyślny dzień - piątek.

WAGA (23 IX - 22 X)

Twoja obecna sytuacja wymaga przede wszystkim cierpliwości. Pamiętaj, że nie nie zmienia się z dnia na dzień. Zaakceptuj tę prawdę, wtedy kolejne dni upłyną Ci zdecydowanie pogodniej. Obyś tylko nie wystraszył się konfrontacji ze Skorpionem. Natomiast około niedzieli poznasz kogoś, z kim zwiążę Cię prawdziwe, gorące uczucie. Pomyślny dzień - sobota.



SKORPION (23 X - 21 XI)

Nie funduj sobie zatem zadań ponad siły. Pomyśl o wyjeździe w zasypiane śniegiem góry. Pamiętaj jednak, że dłuższe, forsowne wędrówki mogą Ci zaszkodzić. Zamiast tego - pospaceruj!!! Sprawy finansowe są na dobrej drodze. Pieniądze otrzymasz już wkrótce. Pojednasz się też z Lwem. Pomyślny dzień - środa.



STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Nie pogub się w całej masie spraw, które musisz teraz załatwiać. Dodatkową trudność stanowią problemy zawodowe, którym powinienś stawić czoło do końca przyszłego tygodnia. Na razie jednak nie próbuj odzyskać tego, co utraciłeś. Na wszystko znajdziesz się wkrótce czas. Pomyślny dzień - poniedziałek.



KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Ten tydzień spędzisz głównie w gronie domowników. Będziesz przygotowywać się do wspólnego wyjazdu, być może do wyjazdu. Napracowałeś się w ubiegłym roku i naprawdę... wyjeżdż!!! Firma nie rozpadnie się, nie legnie w gruzach. Potrzebujesz tego odpooczynku, a i pracownicy w końcu odetchną od Ciebie. Pomyślny dzień - wtorek.



WODNIK (20 I - 18 II)

Poznasz wkrótce kogoś, kto zaoferuje pomoc. Początkowe wrażenie będzie bardzo pozytywne, ale powstrzymaj się z ostateczną decyzją. Zaproponuj "okres próbny" i dobrze go przez ten czas obserwuj. Weekend, niestety, nie minie bezkonfliktowo. Czekaj Cię kłótnia z partnerem i jakieś scysje z dziećmi. Pomyślny dzień - środa.



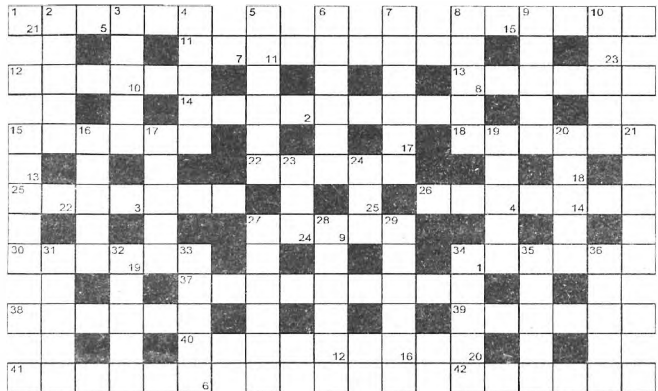
RYBY (19 II - 20 III)

Nie roztrząsaj swych trosk i nie rozpamiętuj problemów (przeważnie urojonych). Zaczynj wreszcie myśleć pozytywnie. Tydzień będzie naprawdę miły: odnajdziesz zagubione papiery, spotkasz się z sympatycznymi osobami. Niedziela zaś minie pogodnie i spokojnie. Podejrzania, jakie masz w stosunku do Raka, nie potwierdzą się. Pomyślny dzień - sobota.

MERKURY i WENUS

KRZYŻÓWKA NR 293

Poziomo: 1) prostak, nieokrzesaniec, 8) pochwała na piśmie, 11) przedstawiciel dyplomatyczny najwyższego stopnia, 12) osoba kształcąca się sama, 13) instrument, przyrząd, 14) strażnik, dozorca, 15) reguła, wzorec, 18) przyjemny zapach, 22) ucza o charakterze religijnym u pierwszych chrześcijan, 25) gmach, obiekt, 26) zagorzałec, maniak, 27) z niego szyby, 30) hetman kozacki, 34) wróżba, 37) dział medycyny, 38) stan prawny, 39) "sędziowski" obuwie, 40) dom z ziemi, 41) zakręt rzeki, 42) skorupka gliniana używana w czasie sądów skorupkowych w starożytnej Grecji.



Pionowo: 2) piecze w przełyku, 3) kura wysiadująca jaja, 4) torba, sakiewka, 5) karczma, gospoda, 6) Jacek, znany skoczek, 7) opinia, osąd, 8) bójka, chryja, 9) reguły spisane np. w kodeksie karnym, 10) załoga łodzi wioślarskiej, 15) kuzynka konia, 16) wnyki, 17) doza, porcja, 19) koryto do odprowadzania wody, 20) kartka przyczepiona do towaru, 21) roślina tropikalna pokrewna dyni, kalebasa, 23) ślad na głowie po uderzeniu, 24) kurz, 27) tajemnica, 28) jednostka temperatury, 29) kościelny instrument, 31) tkanina na pieluszki, 32) kolej podziemna, 33) tragi, 34) pożywny napój, 35) zespół zawodowych tancerzy, 36) na ciele ryby.

Litery z pól ponumrowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 25, utworzą rozwiązanie - przysłowie.

Oprac. PIOTR WARCZYŃSKI

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI ŚWIĄTECZNEJ

Hasło: Witaj gwiazdko złota
na niebios przestworze,
witaj nam radośnie
Dziękuję Ci Boże.

Nagrody wylosowali:

MALGORZATA KOSMAŁSKA

- Mieszków, ul. Jarocińska 25a (100 zł),

HANNA JANKOWIAK

- Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 13/7 (50 zł),

MAREK GOLINSKI

- Jarocin, os. Kościuszki 1/58 (10 zł),

JUSTYNA BACHÓRZ

- Golina, ul. Ogrodowa 16 (10 zł),

EWA WALORSKA

- Cerekwica 35 (10 zł),

AGNIESZKA JACKOWIAK

- Wola Książęca 111 (kaseta),

LAURA ZAWODNA

- Nosków, ul. Szkolna 22 (kaseta),

JANINA HENDLER

- Hilarów 7/3 (kaseta)

KAZIMIERA MAŃKOWSKA

- Witaszyce, ul. Słupska 3/6 (kaseta),
PELAGIA MACKOWIAK
- Nosków, ul. Szkolna 9 (kaseta).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przelać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 17 stycznia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne (25 zł i 10 zł) oraz nagroda rzeczowa (kaseta).

Gazeta

"G. J." 2 (328)

Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

